Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 463 Wydanie P. Poznań, środa dnia 9 października 1935 Rok 30

Poznań, 8 października.

Genewa wobec wojny

W dwóch kierunkach rozszczepia się obecnie zainteresowanie międzynarodowej opinji: śledzi ona z napięciem biuletyny z afrykańskiego placu wojny oraz rozwój wypadków w Genewie. Punkt ciężkości zagadnienia afrykańskiego przesunie się na ten tydzień zdecydowanie nad jezioro Lemańskie.

W środę zbiera się ponownie plenum 54 państw - członków Ligi Narodów. Na porządku obrad znajdą się wnioski z długiego korowodu genewskiej procedury, towarzyszącej poszczególnym etapom rozwojowym konfliktu włosko-abisyńskiego; od jego początku, z drobnym pozornie zatargiem koło studni Ual-Ual w pustynno-stepowym Ogadenie w grudniu 1934 r., aż do chwili wybuchu bomb w zdobytych teraz przez Włochów miastach północnej Etjopji. W obliczu otwartych działań wojennych straciły teraz wszelką wartość prawniczą konkluzje wielotygodniowych obrad komisji arbitrażowej, komitetu pięciu i innych ciał, wyłonionych przez skomplikowany mechanizm jurydyczny sekretarjatu generalnego Ligi Narodów.

Dużej wagi nabiera natomiast jednomyślne orzeczenie komitetu trzynastu i komitetu sześciu (Francja, Anglja, Rumunja, Portugalja, Danja i Chile).

Raport komisji sześciu stwierdza, że w obecnym konflikcie włosko - abisyńskim napastnikiem jest strona włoska. W obszernem uzasadnieniu tej decyzji dowodzi się, że:

1) Wojska włoskie naruszyły granice w dniu 3 października na rozkaz komisarza dla spraw wschodnio - afrykańskich gen. de Bono, przekraczając rzekę Mareb. Naruszenie granicy jest bezsporne, gdyż rzeka Mareb układem włosko - abisyńskim z 10 lipca 1900 r. została uznana za granicę włoskiej Erytrei z Abisynją.

2) Wojska włoskie — według biuletynu rzymskiego — zaraz w pierwszym dniu działań wojennych operowały 20 km od granicy.

3) Włosi naruszyli zobowiązania, wynikające z należenia do Ligi Narodów, której pakt nie pozwala na podjęcie kroków wojennych przed upływem 3 miesięcy od orzeczenia pojednawczego Ligi Narodów.

4) Włochy uciekły się do działań wojennych wbrew umowie wynikającej z paktu Kellogga z 27 sierpnia 1928, podpisanego przez Włochy i Abisynję, a zobowiązującego sygnatarjuszy paktu do pokojowych rozwiązań wszystkich zagadnień spornych.

Z powołaniem się na art. 12, 13 i 15 paktu Rada Ligi uznała charakter napastniczy włoskich działań w Afryce wschodniej.

Podstawą prawną do zarządzeń represyjnych jest głośny art. 16 paktu Ligi Narodów. Artykuł ten stanowi:

„Jeżeli jeden z członków Ligi ucieka się do wojny wbrew zobowiązaniom przyjętym w art. 12, 13 lub 15, to będzie uważany ipso facto za dopuszczającego się aktu wojennego przeciwko wszystkim członkom Ligi. Ci członkowie zobowiązują się zerwać z nim natychmiast wszystkie stosunki handlowe i finansowe, zakazać wszelkich stosunków między swymi obywatelami państwa, które złamało umowę, wreszcie przerwać wszelkie porozumienia w sprawach finansowych, handlowych, zy osobistych między obywatelami tego państwa a obywatelami innych państw, należących lub nienależących do Ligi."

Logicznem następstwem uchwały Rady Ligi z 7 października jest teraz automatyczne popadnięcie Włochów pod postanowienia, wynikające z art. 16 paktu Ligi. Pierwszą sankcją miałoby być natychmiastowe zerwanie wszystkich stosunków finansowych i handlowych. Na dalszym planie znajdują się ewentualne sankcje wojskowe.

Nie wdając się w proroctwa, można przewidzieć, że możliwość sankcyj wojskowych jest w tej chwili mało prawdopodobną. Dużo za tem przemawia, że na plenum Ligi Narodów nie znalazłaby koniecznego poparcia. Anglja jest na tyle przezorna, że, wypowiadając wojnę wojnie, zapewne nietylko dla samej zasady, ile dla ochrony swoich interesów wzdłuż drogi do Indyj i na szlaku komunikacyjnym Kair — Kapstadt, nie podejmie indywidualnej akcji militarnej, odwołując się raczej do sankcyj zbiorowych. Te zaś na początku ograniczą się do represyj handlowo-finansowych.

Lecz nawet sankcje w tych rozmiarach natrafiają już nawet na niechęć dużej części opinji francuskiej, o czem pisze nasz korespondent paryski na innem miejscu. Pozyskanie Francji dla działań militarnych w imię zabezpieczenia pokoju zdaje się być wykluczone wobec niechęci kierownictwa polityki francuskiej do zrażenia sobie rzymskiej siostrzycy.

Przeciwne sankcjom są przedewszystkiem francuskie koła prawnicze, które nie bez racji podkreślają, że masonerja światowa pragnie wyzyskać sprawę abisyńską do uderzenia w reżim faszystowski we Włoszech.

Dlatego w rozwikłaniu zagadnienia rozmiarów i zasięgu sankcyj będą tkwiły trudności środowego zgromadzenia Ligi Narodów. Tymczasem jednak wojska Włoch będą się wdzierały w głąb Abisynji.

Artykuł 16 paktu Ligi zacznie działać?

Powołanie specjalnej komisji koordynacyjnej — Stanowisko Francji — Precedensy na przyszłość

Warszawa. (Tel. wł.). W kołach politycznych zachowanie się rady Ligi Narodów wywarło duże komentarze.

Stwierdzają, że od tej historycznej daty 7 października godz. 20 wszystkie 54 morcarstwa, należące do Ligi zostały wciągnięte w orbitę artykułu 16. Teoretycznie więc cały ten artykuł puszczono w ruch tak, że właściwie każde z państw miałoby dziś pełne prawo nietylko zerwać wszelkie stosunki handlowe, dyplomatyczne i finansowe z Włochami, ale nawet wszcząć przeciwko temu mocarstwu legalne kroki wojskowe.

Istnieje interpretacja art. 16 z r. 1921, która do pewnego stopnia koordynuje te „pokojowe" wysiłki, nie ograniczając jednak ściśle swobody inicjatyw bardziej gorliwych członków Ligi. Zaraz po Zgromadzeniu Ligi 9 października będzie wyłoniona komisja koordynacyjna, złożona z wszystkich mocarstw, które opracują plan sankcyj gospodarczych i finansowych. Chodzi o to, ażeby krajom, narażonym na poważniejsze straty eksportowe z powodu zerwania stosunków handlowych z Włochami, zapewnić odpowiednie kompensaty.

Momentem decydującym jest, że Anglja, posługując się konsekwentnie mechanizmem paktu Ligi Narodów, osiągnęła to, czego chciała a mianowicie międzynarodową legalizację swojej ewentualnej wojny przeciwko Włochom. (w)

Londyn. (Tel. wł.) Specjalny korespondent „Timesa" w Genewie twierdzi, że uchwała Rady ma dla członków Ligi zasadnicze znaczenie, gdyż każdemu z nich pozostawiono wolną rękę i każdy może sam zdecydować, co zamierza uczynić w odpowiedzi na akcję wojenną członka Ligi, uznanego za winnego.

Już krótko po przyjeździe Lavala do Genewy okazało się, że nie zamierza on nadal pozostać w odosobnieniu. Gdy bar. Aloisi wniósł o odroczenie sprawy o 94 godziny, wszystkich oczy zwróciły się w stronę Lavala, który dotychczas z reguły popierał żądanie Włoch. Premjer francuski jednak lekkim ruchem ręki dał do zrozumienia, że nic więcej w tej sprawie zrobić nie może.

Paryż. (Tel. wł.) Referentka polityki zagranicznej „L'Oeuvre" zastanawia się nad prawniczem znaczeniem uchwał Rady Ligi Narodów. Dochodzi ona do wniosku, że Rada powzięła wczoraj szereg uchwał, które staną się precedensami na przyszłość i będą miały zasadnicze znaczenie w przyszłości przy podobnych zagadnieniach.

Zrezygnowano zatem z konieczności jednogłośnych uchwał, ponieważ głosu napastnika i tak się nigdy nie uzyska. Dla uzasadnienia nie powoływano się na momenty prawnicze, lecz przytoczono fakty, czyli włoskie komunikaty wojenne z ostatnich trzech dni. Trzecim precedensem jest stworzenie komisji koordynacyjnej. W przeciwieństwie do dotychczasowych pojęć pozostawiono każdemu państwu wolną rękę uczestniczenia w sankcjach gospodarczych i finansowych. Jest to uchwała o zasadniczem znaczeniu.

Dzienniki angielskie domagają się stanowczych sankcyj

Londyn (Tel. wł.) Uznanie Włoch jako napastnika, omawia prasa londyńska w długich artykułach. Zgodnie podkreśla się powagę uchwał wyrażając przekonanie, że Zgromadzenie Ligi w środę tę uchwałę jeszcze wzmocni. Stanowisko Lavala spotyka się nadal z pośrednią lub bezpośrednią krytyką. Stwierdza się, że porzucił on wahanie dopiero wówczas, gdy pozostały mu do wyboru tylko dwie możliwości, odosobnienie Francji lub wspólny krok z innemi państwami.

Konserwatywny „Daile Telegraph" nazywa wczorajsze argumenty bar. Aloisiego niespodziewaną fantazją. Dziennik twierdzi, że cały świat zdaje sobie sprawę z faktu, iż państwo barbarzyńskie słowa dotrzymało, natomiast Włochy niosące kaganiec cywilizacji, złamały przysięgę. Włochom chodzi o zagarnięcie Abisynji za zgodą Genewy lub wbrew niej. Zastosowanie sankcyj staje się zatem nieodzowne.

Socjalistyczny „Daily Herald" domaga się natychmiastowego zerwania stosunków gospodarczych z Włochami, zastosowania w razie konieczności blokady, aby uniemożliwić dostawę żywności i wody do picia do Erytrei i Somali, oraz zamknięcia kanału suezkiego.

Konserwatywna „Morning Post" uważa blokadę finansową i gospodarczą za niecelową, gdyż nie zmusi ona Włoch do wycofania swych wojsk z Abisynji. Taka blokada wywarłaby swój skutek tylko wtedy, gdyby stosował ją cały świat. W przeciwnym razie stosowanie blokady musiałoby doprowadzić do jeszcze większego rozdrażnienia Włoch i w konsekwencji wzrosłaby groza wojny w Europie, a conajmniej doprowadziłoby do tworzenia niebezpiecznych bloków w Europie, a w pierwszym rzędzie musiałoby to doprowadzić do porozumienia Włoch z Niemcami, które nie ustają w swych gigantycznych przygotowaniach wojennych.

Ulgi w opłatach szkolnych

Warszawa. (Tel. wł.). Ulgi w opłatach szkolnych, oraz opłatach w taksach administracyjnych, przysługujące dzieciom funkcjonarjuszów państwowych, oraz zawodowych wojskowych, zostały także przyznane niższym pracownikom państwowym, a mianowicie kolejarzom i pocztowcom.

Oświadczenie

Otrzymujemy poniższe oświadczenie z prośbą o umieszczenie:

„Sprawę zarzutów, podniesionych przeciwko nam, ławnikom Stronnictwa Narodowego, w „Kurjerze Poznańskim" nr. 459 z 6 bm. w naczelnym artykule p. t. „Prawda w sprawie tablicy pamiątkowej Hindenburga", przedłożyliśmy władzom Stronnictwa Narodowego do rozpatrzenia.

Ławnicy miejscy:
Dr. Władysław Dalbor — Dr. Stefan Piotrowski — Inż. Jan Skotarek."

Tyle oświadczenie. Dla ścisłości przypominamy, że stwierdziliśmy we wspomnianym artykule, iż inż. Skotarek nie był obecny na odnośnem posiedzeniu magistratu w dniu 17 września, wskutek czego zarzuty nasze, dotyczące głosowania na temże posiedzeniu, skierowaliśmy przeciwko dwom ławnikom: dr. Wł. Dalborowi i dr. St. Piotrowskiemu. Czwarty ławnik Stronnictwa Narodowego p. St. Kałamajski nie głosował — jak wiadomo — za wnioskiem w sprawie tablicy Hindenburga.

Stanowisko Wielkiej Brytanji

Przed posiedzeniem gabinetu — Anglja nie zmieni swego postępowania — Wobec możliwości nowych propozycyj Mussoliniego

Londyn (Tel. wł.) Z wielkiem zainteresowaniem oczekiwane jest tu najbliższe posiedzenie gabinetu angielskiego. Ma być omawinaa sytuacja, jaka wytworzyła się po uchwale Rady Ligi Narodów.

Wydany półurzędowy komunikat stwierdza, że na radzie gabinetowej omawiana będzie sprawa zniesienia zakazu wywozu broni. oraz kwestja zwołania parlamentu, który według ustalonego programu ma się zebrać dopiero 29 października. Wobec jednak rozwoju wypadków w Afryce istnieje prawdopodobieństwo zwołania go wcześniej na sesję nadzwyczajną.

W kołach dyplomatycznych podkreślają, że lansowane przez pewne czynniki pogłoski o zamiarze zerwania stosunków dyplomatycznych z Włochami są mało prawdopodobne. Przeważa tu zdanie, że poza efektem zewnętrznym taki krok nie przyniósłby praktycznie innego pozytywniejszego skutku, a nawet raczej mógłby jeszcze zaognić sytuację.

W odniesieniu do propozycji Mussoliniego, w kołach odpowiedzialnych podkreślają, że niema mowy o zmianie obecnego stanowiska brytyjskiego. Ponieważ całokształt sprawy znajduje się obecnie w rękach Ligi Wielka Brytanja nie poweźmie narazie żadnych decyzyj. Równocześnie nie cofnie ona wydanych tymczasowo zarządzeń w sprawie przegrupowania floty na morzu Śródziemnem. Londyn zrezygnuje z tej akcji tylko wówczas, jeżeli Liga Narodów przystąpi przy pomocy pozostałych państw do zbiorowej akcji sankcyjnej.

Ogólne zainteresowanie wywołała tu wiadomość o konferencji arcyb. Canterbury z min. spraw zagranicznych Hoarem. Arcybiskup Canterbury jest wybitną osobjstością, z której zdaniem rząd liczy się bardzo nietylko w sprawach kościelnych, ale również politycznych.

Londyn (Tel. wł.) Jak donosi dyplomatyczny współpracownik „Morning Post" zastanawiano się tu w poniedziałek nad możliwością wysunięcia przez Mussoliniego nowych propozycyj układu, który przyznałby Włochom Aduę oraz część lub też całą prowincję Tigre.

W angielskich kołach urzędowych nie stawia się sprzeciwu w tym względzie, zwraca się jednak uwagę, że negus musiałby wyrazić na to swą zgodę. Nic jednak nie wskazuje na to, aby Abisynja zdecydowała się na podobny krok.

Warszawa. (Tel. wł.). Parlament angielski zostanie zwołany prawdopodobnie na 22 bm. Data ta jest korzystna dla rządu na wypadek powzięcia decyzji rozwiązania izby gmin i nowych wyborów w końcu listopada.

MacDonald wygłosił w swoim okręgu wyborczym Croydon przemówienie, w którem potępił agresję Włoch i oświadczył, że niebezpieczeństwo rządów dyktatorskich tkwi w samym systemie dyktatorskim, będącym elementem perturbacji w zespole narodów cywilizowanych. (w)

O zabójstwo śp. min. Pierackiego

Warszawa. (Tel. wł.) W procesie, który rozpocznie się 18 listopada, o zamordowanie śp. min. Pierackiego, główną postacią na ławie oskarżonych będzie Stefan Bandera, a obok niego Mikołaj Łeben i Darja Hniatkiwska.

Bezpośrednimi organizatorami zbrodni na terenie Warszawy byli Łeben i Hniatkiwska, ale — jak donosi „prasa „sanacyjna" — główną osobą był Stefan Bandera.

Dalej znajdują się nazwiska podsądnych: Jarosława Karpenycia, Mikołaja Kłymyszyna, Bogdana Bidhajny i Iwana Malca. Tej grupie zarzuca się udzielenie pomocy wykonawcy zamachu, niejakiemu Grzegorzowi Maciejce, pseudonim Gonta, przez dostarczenie mu broni, środków wybuchowych i zorganizowanie zbrodni w ten sposób, że jej wykonanie opracowane w najdrobniejszych szczegółach, mogło być przez zabójcę zrealizowane.

Zkolei następuje grupa, złożona z 5 osób, a znajdująca się pod zarzutem pomagania Maciejce w ucieczce. Pomoc ta była tak skuteczna, że zamachowiec zdołał ujść zagranicę i nie został odszukany. Do tej grupy należą oskarżeni: Jakób Czornij, Eugenjusz Kaczmarski, Roman Myhal, Katarzyna Zarycka, Jarosław Rak.

Wszyscy są Ukraińcami w wieku od lat 20 do 30, wszyscy inteligenci, akademicy ze wschodniej Małopolski, a Bidhajna jest inżynierem. Aresztowania nastąpiły w Krakowie, Lublinie i Lwowie. Ani jednego nie dokonano w Warszawie. Łeben został ujęty w Niemczech i wydany Polsce w drodze ekstradycji.

Akt oskarżenia zawiera 110 stron i jest wydany drukiem książkowym. Zamówienie wykonała drukarnia państwowa. W charakterze świadków powołano 144 osoby. Proces potrwa około miesiąca. (w)

Odroczone przesilenie rządowe?

Do Genewy — Płk. Sławek ma rewizytować Gömbösa — Zmiany w dyplomacji

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem wyjechał z Warszawy do Genewy w towarzystwie dyr. Sokołowskiego min. spraw zagranicznych Beck.

Z powodu jego wyjazdu rozeszły się w kołach politycznych pogłoski, że przesilenie rządowe zostanie wskutek tego odroczone i narazie może tylko nastąpić zmiana na stanowisku ministra oświaty.

Z drugiej strony mówią, że około połowy października premjer Sławek wyjedzie na wywczasy do Jugosławji i w drodze powrotnej będzie rewizytował Gömbösa w Budapeszcie. (w)

Warszawa. (Tel. wł.). W kołach dyplomatycznych mówią, że w niedługim czasie zajdą zmiany na placówkach dyplomatycznych. I tak na miejsce Alfreda Wysockiego na stanowisko ambasadora przy Kwirynale ma pójść obecny minister oświaty Wacław Jędrzejewicz, którego miejsce zajęłby w takim razie jego brat i były premjer Janusz Jędrzejewicz.

Na ambasadora polskiego w Waszyngtonie ma być upatrzony ambasador polski w Ankarze Jerzy Potocki, a jego miejsce zajęłby wówczas poseł w Brukseli Jackowski. Do Brukseli ma być powołany Karol Romer, dotychczasowy szef protokółu w Warszawie, którego miejsce zajęłby Aleksander Łubieński. (w)

Pierwszy rozdział kampanji w Afryce

Rzym. (PAT.) Pierwszy rozdział kampanji w Afryce wschodniej został zamknięty przez zajęcie wszystkich punktów, które stanowiły cel włoskich usiłowań. Przed decyzją w sprawie dalszego posuwania się sztab wyda zapewne rozkaz zatrzymania się na pewien czas, niezbędny dla zorganizowania zdobytego terenu i przygotowania nowej bazy wypadowej.

Obecna linja frontu północnego przechodzi na zachodzie między Axum i Aduą, oraz podnosi się na północ do Entiscio i idzie na wschód aż do Adigratu. Front znajduje się przed masywem, mającym kształt kulisty. Szczytowym punktem tego masywu jest Amba Augher.

Na tej linji wzgórz organizują się siły abisyńskie, co tłumaczy fakt, że podczas swego marszu Włosi napotkali tylko mniej lub więcej liczne bandy. Obecnie jest rzeczą najważniejszą naprawa systemu dróg, który dzieli zajętą linję od granicy Erytrei.

Wbrew niektórym informacjom zagranicznym, liczba zabitych podczas walk dotychczasowych nie jest zbyt wielka. Samoloty, użyte w akcji wojennej, nie są ostatniego typu. Ogółem w Afryce wschodniej znajduje się 27 eskadr, czyli około 300 aparatów.

Londyn. (PAT) Reuter donosi z Addis Abeby, że miasto Aksum wpadło w ręce Włochów.

Wiadomości

„Information" donosi z Pragi Czeskiej o możliwości wybuchu kryzysu gabinetowego. Korespondent zwraca uwagę na liczne różnice zdań, jakie się zarysowały w łonie gabinetu. W razie kryzysu usiłowanoby rozszerzyć koalicję. Ze sprawą tą łączą pobyt w Pradze ks. Hlinki.

*

Wiadomości, jakoby towarzystwo Kanału Sueskiego zastanawiało się nad możliwością zamknięcia tego Kanału, zostały zdementowane. Na miesięcznem posiedzeniu dyrektorów omawiano wyłącznie sprawy bieżące. Jednak zastanawiano się nad możliwością blokady w związku ze stopniowem wprowadzeniem w życie sankcyj przeciwko Włochom.

*

Polityczny współpracownik „Daily Mail" twierdzi, iż w kołach dobrze poinformowanych utrzymuje się wiadomość, że przywódca liberałów w izbie gmin, sir Herbert Samuel, zaproszony zostanie do wstąpienia do rządu.

*

Z Waszyngtonu donoszą, że instrukcje przesłane do urzędów celnych nakazują zatrzymanie wszystkich ładunków z bronią do Włoch i Abisynji. Transporty do Somali francuskiego będą zatrzymane aż do nowych poleceń.

Angielscy przemysłowcy

Warszawa. (Tel. wł.). 3 listopada przybędzie do Warszawy misja przemysłowców brytyjskich pod przewodnictwem Charlesa Ramsdena, dyrektora Federation of British Industry. Celem przyjazdu misji przemysłowców brytyjskich jest nawiązanie i pogłębienie bezpośrednich stosunków z polskiemi sferami gospodarczemi. (w)

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 8. 10. 1935 r.

Spędzono: wołów 15, buhajów 92, krów 193, świń 1380, cieląt 445, owiec 98, razem 2223 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi:
Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	66— 72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	56— 60
Mięsiste tuczone starsze	50— 52
Miernie odżywione	42— 46
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone dobrze odżywione starsze	46— 50
Miernie odżywione	42— 44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	60— 64
Tuczone mięsiste	52— 58
Nietuczone dobrze odżywione	34— 38
Miernie odżywione	18— 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 72
Tuczone mięsiste	6— 60
Nietuczone dobrze odżywione	50— 52
Miernie odżywione	42— 46
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42—46
Miernie odżywione	38—40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	90— 96
Tuczone cielęta	80— 86
Dobrze odżywione	70— 76
Miernie odżywione	60— 68
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 72
Tuczone starsze skopy i maciórki	58— 64
Dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE: (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	110—114
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	100—106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	92— 98
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	80— 90
Maciory i późne kastraty	90—100

Przebieg targu bardzo ożywiony.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.28 — 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.41 — 5.42 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 8. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 67¼, za 4% premj. dol. 51,—, za 4% poż. inwest. 106,— oraz za 3% pożyczkę budowlaną 40¾.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano jedynie 4% listy zast. konwert. po 37,— w zaofiarowaniu; pozatem ofiarowano — jednakże bez obrotów — 4½% dol. listy zast. po 39,—, 4½% listy zast. złote w złocie po 40¾ oraz 4½% złotowe listy zast. po 38,—.

Z akcyj bankowych handlowano akcjami Banku Polskiego po 90—89½—90,— w płaceniu.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.
Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 67,25 P.
4% poż. premj. dol., serja III 51,— P.
4% premj. poż. inwest. 106,— P.
3% poż. budowl., serja I 40,75 P.
4% listy zast. konwert ostempl. P. Z. K. 37,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 90,—89,50—90,— P.

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 8. 10. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 135 tonn par. Poznań	14,00

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. stałe)	13.75— 14,00
Pszenica (Usposob. stałe)	17,75— 18,00
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie stałe.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,25— 14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	14,75— 15,25
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wł. w.	21,75— 22,50
żytnia gat. I 0-45% wł. w.	21.00— 21,75
żytnia gat. I 0-55% wł w.	20,00— 21.00
żytnia gat. II 45-55% wł. w.	16,75— 17,75
Usposobienie stałe.	
pszenna gat. IA 0-20% wł. w.	31,25— 33,00
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	30,50— 31,00
pszenna gat. IC 0-55% wł. w.	29,50— 30,00
pszenna gat. ID 0-60% wł w.	28,50— 29,00
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	27,50— 28,00
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w.	27.00— 27,50
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w.	26,50— 27,00
pszen. gat. IID 45-65% wł. w.	24.25— 24,75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	22,25— 22,75
pszen. gat. IIG 60-65% wł. w.	20,75— 21,25
Usposobienie stałe.	
Otręby żytnie stand.	9,50— 10.00
Otręby pszen. grube stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne średnie st.	9,50— 10,00
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Rzepik zimowy	38.00— 39,00
Siemię lniane	36.00— 38,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Groch Viktorja	26,00— 32,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Mak niebieski	50,00— 52,00
Koniczyna biała	75,00— 95,00
Ziemniaki jadalne	3,50— 4,25
Ziemniaki fabr. za kilo %	21
Makuch lnian. w taflach	18.25— 18,50
Makuch rzepakowy w tafl	13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,00— 19,50
Śrut Soja	19,50— 20.50
Słoma pszenna luzem	1,50— 1,70
„ pszenna prasowana	2,10— 2,30
„ żytnia luzem	1,75— 2,00
„ żytnia prasowana	2,25— 2,50
„ owsiana luzem	2,50— 2,75
„ owsiana prasowana	3,00— 3,25
„ jęczmienna luzem	1,00— 1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90— 2,10
Siano zwykłe luzem	6.50— 7,00
„ zwykłe prasowane	7,00— 7,50
„ nadnoteckie luzem	7,50— 8,00
„ nadnoteckie pras	8,00— 8,50
Ogólne usposobienie stałe.	

Ogólny obrót: 3951 tonn. w tem żyta 1220 tonn, pszenicy 190 tonn. jęczmienia 165 tonn, owsa 30 tonn.

Przeciw sankcjom

(Od własnego koresp. „Kurjera Pozn.")

Paryż, 6 października.

Nietylko koła polityczne, lecz i cała opinja wyczekiwała z zaniepokojeniem wyniku obrad ostatniej rady ministrów. Wiadomość o decyzji, że Francja nie przyłączy się do państw, mających zamiar stosowania sankcyj militarnych względem Włoch, wywołała w całym kraju powszechne zadowolenie. Podjęcie bowiem działań, mogących w obecnych warunkach narazić zbliżenie francusko-włoskie, stałoby się teraz we Francji nawkroś niepopularne.

Stanowisko Wielkiej Brytanji w sporze włosko-abisyńskim przyczyniło się do tej zmiany nastrojów. Anglja jest bowiem razem z Francją największą potęgą kolonjalną. Dlaczegóż więc dzisiaj z taką surowością występuje przeciw Włochom, kiedy dawniej działała takiemi samemi metodami, by rozszerzyć swoje panowanie? Tak rozumuje przeciętny Francuz; ma rację. Skoro zaś jeszcze nieco lepiej zna historję, to dodaje, że przecież w 1925 r. Londyn i Rzym zawarły układ, na mocy którego Włochom przyznano uprzywilejowane stanowisko w Abisynji oraz rozległą sferę wpływów. Układ ten został zawarty za plecami... Francji. Italja nie posiadała wówczas równie potężnej floty i wspaniałej awjacji, czyniącej z niej teraz potęgę na Morzu Śródziemnem. Nie istniało wówczas i zbliżenie francusko-włoskie, będące niewątpliwie solą w oku angielskiem.

Już zresztą od podróży ministra Lavala do Rzymu, zaciśnięcie się węzłów pomiędzy Francją a Włochami zostało tutaj powitane jako bardzo szczęśliwa i pod każdym względem pomyślna ewolucja stosunków. Zostały bowiem uregulowane sporne kwestje pomiędzy dwoma państwami, — dotyczące zwłaszcza Włochów w Tunisie — a nadto Paryż może liczyć też na pomoc włoską. Dlatego zresztą od podpisania układów francusko-włoskich wojska francuskie, znajdujące się na pograniczu południowo - wschodnim, zostały przeniesione na wschód, jak podkreśla dziennik „Jour", wzmacniając na tem pograniczu osłonę kraju. Jeżeli Francja, oświadcza on, wystąpi w Genewie przeciwko Italji, to wówczas trzeba będzie znowuż zabezpieczyć granice od północy do Morza Śródziemnego. Przy obecnem prawie wojskowem, jest to niemożliwe; trzyletnia służba wojskowa stałaby się koniecznością.

Inny jeszcze motyw: większość opinji francuskiej oświadcza zgodnie, że nie chwyci za oręż przeciw Włochom, towarzyszom broni z ostatniej wojny. Opozycja przeciw wystąpieniom contra Włochom ujawniła się nietylko w kołach narodowych, umiarkowanych, ale nawet lewicowych.

Dla uniknięcia wojny, pozostańmy neutralnymi, oświadcza poseł Désiré Ferry, prezes potężnego stowarzyszenia oficerów rezerwowych. Poza tem zamieszanie, spowodowane konfliktem włosko-abisyńskim — oświadcza Ferry — nie powinno odwracać naszej uwagi od niebezpieczeństwa bardziej dla nas poważnego, grożącego nam od strony Niemiec.

Od kilku dni odbywają się też na wielkich bulwarach zupełnie spontaniczne manifestacje publiczności, domagające się zachowania neutralności. Front narodowy z udziałem „Młodzieży Patrjotycznej" „Solidarności Francuskiej" „Action Française" organizuje znowu wielkie zebranie także „przeciwko sankcjom, równającym się wojnie". Z drugiej znowuż strony z inicjatywy znanego pisarza narodowego i katolickiego Henri de Massis — autora „La défense de l'Occident" — został ogłoszony „Manifest intelektualistów francuskich dla obrony Zachodu i pokoju w Europie". Pokrywa się on niezliczonemi podpisami całej intelektualnej elity francuskiej, bo nietylko najbardziej znanych i cenionych pisarzy, ale profesorów, lekarzy, uczonych.

Wobec tego zdecydowanego stanowiska francuskiego społeczeństwa nawet najbardziej anglofilskie żywioły, reprezentowane w łonie rządu przez ministrów Flandin i Mandela, musiały dać za wygraną. Podobnie zresztą jak i ci ministrowie, którzy pod naporem masonerji i międzynarodowych przyjaźni starali się presję wywierać na premjerze Lavalu. Oczywiście „Front Rewolucyjny" pieni się, rzuca gromy na ministra spraw zagranicznych.

I. B.

Costaguana

Kiedy się któregoś dnia wolnego weźmie do ręki kolejno kilka dzienników wiedeńskich, potem kilka praskich, potem węgierskiego „Pester Lloyda", to dochodzi się do przekonania, że to właściwie nie kraje sukcesyjne i „małe" państwa, ale, wprost przeciwnie, przepotężne mocarstwowate Eldorada i Chanaany. Tak każda liszka czy pliszka swój ogon chwali. Każde z tych miast: Praga, Wiedeń, Budapeszt to poprostu centrum Europy, pępek świata i metropolja narodu, rządzonego wedle norm najwzorowszego, najidealniejszego ustroju.

Jakżeż szczęśliwe są feudalne Węgry, liberalno - parlamenckie Czechy i kadłubowata absolutystyczna Austrja! Sądząc z prasy miarodajnej, wszędzie ziemia mlekiem i miodem płynąca (Schlar-affenland)! Wszędzie cyfra bezrobotnych codzień maleje galopando, wszędzie wesoło i z humorem, wszędzie radosna tfórczość, najlepsza awjacja, aprowizacja i wszędzie sąsiedzi poprostu bledną i żółkną z zazdrości, że „u nas" tak wszystko ładnie i składnie.

Czytać tedy „Prager Presse", no to pan Benesz jednak reżyseruje całą Europą, Czesi cieszą się nie już sympatją, ale adoracją całej ludzkości. Do Pragi pielgrzymują wszyscy, co reprezentują kulturę nowoczesną, obywatele są szczęśliwi, obywatelki urocze, armja zmotoryzowana tip-top, najlepszy teatr, radjo, kino, piwo, wino (sic), buty, pantofle, najtęższe auta i autory; pan Czapek jest dziś najpoczytniejszym pisarzem na obu półkulach.

Takiego samego wyobrażenia o Węgrach nabiera się z przerzucania „Pester Lloydu". Najlepszy ustrój, dalej bogactwo, dostatek, humanitaryzm, liberalizm, demokracja, arystokracja, najlepszy gulasz, czardasz, taksy, a Buda i Peszt to centrum i ognisko kultury.

Z gazet wiedeńskich można dowiedzieć się, że i tam jest źle nad Wełtawą i tam niedobrze u Madziarów, a ślicznie i wspaniale tylko w „singende Stadt". Najlepszy ustrój, najtęższa dyplomacja, sportowcy odnoszą rekordy na całym globie, najwięksi artyści (Fritz Grumbaum, Szöke Szakal), największy Fremdenverkehr, maharadże, lordy, królowie smalcu, w Salzburgu najwspanialsze Festspiele, armja zmotoryzowana i tipp-toppes, moc indywidualności imponujących Europie (Irene Harland, Fritz Stahremberg), wszystko idzie świetnie. A kiedy niedawno otwierali autostradę przez Grossglockner, to fanfary prasy brzmiały, że „Północ (Nord) połączono z Południem (Süden)", i że „oczy całej Europy", „zdumienie całego świata" itp. itp.

Tak samo a względnie podobnie zaegzaltował się też nasz uczony prof. Czesław Znamierowski, kiedy rozwodząc się nad styczniowym „Dekalogiem" nowej konstytucji, pisał dosłownie:

„Tymczasem już dziś można przypuszczać, że polskie rozwiązanie kryzysu ustrojowego, umiarkowane, ostrożne i humanitarne, stanie się niebawem wzorem dla innych krajów. Przekona ono naocznie, że można wyjść obronnie z trudności, jakie stworzył parlamentaryzm, nie uciekając się do przemocy, jako jedynego środka do podporządkowania jednostki celom zbiorowym."

Kropka. Tak samo przesadzają conieco i gorączkują w swych optymistyfikacjach i radjo, i kino, i PAT i prasa sympatologiczna, bijąc od rana do nocy w bębny triumfalne i zasypując publikę lawinami sukcesów i wygranych polskich na całej, literalnie na całej kuli ziemskiej. Mała „Oaza" przy placu Teatralnym w Warszawie już zbankrutowała, ale wielka Oaza wszelkich pomyślności, szczęśliwości, sukcesów i triumfów jednak rozkwita zielenią i owocuje.

Dobrze jest w erze takiej poleolatrji (bałwochwalstwo państwotwórcze) wziąć czasem do ręki i jakąś starszą powieść. Na ten przykład takie „Nostromo" J. Conrada. Jest tam takie państwo Eldoradowe. I moc genjalnych generałów i pułkowników. I wielka legenda jako fetysz i walki o władzę, o żłoby, o kasy i dostojeństwa i równania wdół i 95 proc. narodu obezwłasnowolnione i rewolucjonery, robiące karjery, i konserwatyści - proparlamentaryści i Cezarjanie demokraccy i strach paniczny obywateli przed nowemi ustawami ustrojowemi i megalomanja rozbudownicza i nędza mas i nowe ordynacje i stare ordynanse i „chambre introuvable". Podobieństwo w analogjach dochodzi do tego, że jedna z postaci powieści, jeden ze zwycięskich monopolistów, z eksploatatorów przewrotu, z użytkowiczów legendy, z Napoleończyków, z ex-czerwieńców mówi:

„Nie szukaliśmy dla siebie przywilejów i korzyści. Znajdziemy za to poczesniejsze miejsce w historji".

Dosłownie (literalnie) tak samo i to samo wypowiedział niedawno jeden z naszych „Ribierystów". Powieść nosi tytuł: „Nostromo". Colonele noszą melodyjne nazwiska: Montero, Sotillo, Barrios. Państwo południowo - amerykańskie nazywa się fantazyjnie: Costa-guana.

Costaguana! W Europie jest teraz coraz bardziej po costaguańsku. A my jednak przecież w Europie.

Stąd aktualność „Nostroma".

A. NOW.

„U-BOOTE" NA WIDOWNI

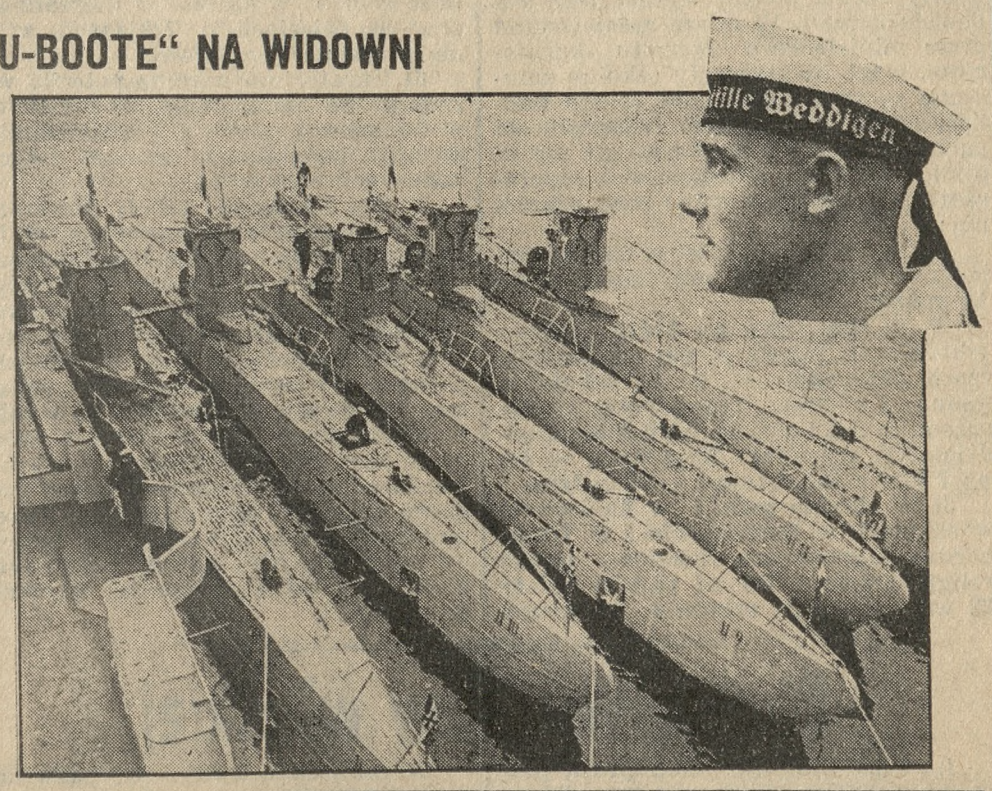

W AFRYCE, A POTEM...?

LIGA NARODÓW: — Mój Boże, nie przypuszczałam nigdy, że konflikt abisyński przybierze taką formę...!

(„Weltwoche" — Zurych)

UWAGI

Nie minął jeszcze miesiąc od zgonu wybitnego dyplomaty Jules Cambona, a już Francja traci inną gwiazdę z swego firmamentu politycznego — Henryka de Jouvenela. Los chce, że to, co było ostatniem dziełem jego bogatego życia: zbliżenie Francji z Włochami, — zaczęło przynosić owoce dopiero teraz, lecz twórcy zbliżenia nie było już danem doczekać się plonów wszczętej przezeń przed 2 i pół laty współpracy dwóch siostrzyc łacińskich.

Czy Paryż pozostanie przy boku Rzymu, czy skloni się ku Londynowi? — pytania tego nie stawiał sobie na łożu śmierci. Zmarł nagle, na ulicy, w sile wieku i pełni aktywności politycznej.

Był z zawodu dziennikarzem. Rychło też nadaje swoim poglądom na politykę zagraniczną formę artykułów prasowych. Zasiada w redakcji „Matina", staje się jego naczelnym redaktorem. Przeplata to wszakże czynnościami urzędowemi: jest szefem gabinetu ministra sprawiedliwości Vallé'go, następnie piastuje podobne stanowisko w ministerstwie handlu. Były to lata przygotowawcze. Okres szerszej działalności politycznej przypada dopiero po wojnie.

W r. 1921 wybrano go do grona senatorów Francji, obradujących w pałacu Luksemburskim. Szerokie horyzonty polityczne de Jouvenela znalazły tu właściwy teren dla pracy w polityce zagranicznej. Wrodzony talent krasomówczy ubierał jego myśli w piękny kształt. Przejściowo powołał go Poincaré do swego gabinetu w charakterze ministra oświaty.

Główna jednak działalność poświęcona jest w latach 1922—1926 umacnianiu pozycji Francji nazewnątrz. Wpierw zasiada jako delegat Francji w Lidze Narodów, gdzie bierze żywy udział w pracach, w owym pierwszym okresie powojennym, kiedy Francja rozliczać się musi energiczniej z niedawnymi sprzymierzeńcami, aniżeli z wczorajszym wrogiem.

Z tego okresu — pewien szczegół: Jouvenel popiera wniosek Abisynji o przyjęcie cesarstwa afrykańskiego do związku narodów. Było to zresztą w czasach, kiedy Negus jeździł do Rzymu i tytułował swego królewskiego gospodarza nad Tybrem „mon cher cousin".

Lata 1925 i 1926 są dla Jouvenela ciężkim okresem. Obejmuje stanowisko wysokiego komisarza w Syrji, w chwili, gdy kraj ten znajduje się w ogniu powstania. Nie skutkują środki pokojowe. Trzeba środków wojskowych. Ale czemprędzej, gdy tylko krew na polach walki oschnie, wraca wysoki komisarz do swojej ulubionej pracy pokojowej. Wszczyna roboty inwestycyjne, popiera plan upiększenia miast syryjskich, przedewszystkiem Damaszku.

W styczniu r. 1933 zlecono ma zadanie pełne trudu i odpowiedzialności: doprowadzić do przyjaznych stosunków między Italją i Francją. Trzeba usunąć nagromadzoną po wojnie nieufność dwóch narodów i skłonić rozbieżne w swej wewnętrznej strukturze rządy do współpracy. Praca Jouvenela polega na nieustannych rokowaniach, wytrwałem przekonywaniu zarówno w pałacu Weneckim, jak na Quai d'Orsay, na mobilizowaniu opinji przy pomocy osobistych stosunków po tej i tamtej stronie Alp. Rezultatem prac — w pierwszą rocznicę jego nominacji w Rzymie jest układ francusko-włoski, zawarty z okazji wizyty Lavala. Jouvenel jest już znowu w Paryżu. Ma wkrótce objąć tekę kolonij w gabinecie Daladiera.

W ostatnich miesiącach wybierają go koledzy-dziennikarze na prezesa syndykatu prasy paryskiej. Dowód żywych więzów, które łączyły Jouvenela z prasą do końca życia. Wszak wychowany był za młodu w świadomości, że opinja społeczeństwa jest w życiu państwowem potęgą

Mądra matka daje dziecku BEBEDONT SZOFMANA specjalna dla dzieci pomarańczowa pastę do zębów

nr 16 168

Z kraju

O SPRAWNOŚĆ SĄDÓW

Minister sprawiedliwości wydał okólnik w sprawie szybkiego załatwienia spraw sądowych. Okólnik zwraca uwagę, iż dotrzymywane muszą być ściśle terminy układania na piśmie motywów wyroków sądowych. W sprawach karnych układanie motywów nastąpić musi zawsze w ciągu tygodnia od zapowiedzenia apelacji lub kasacji, zaś w sprawach cywilnych w ciągu 2 tygodni. Zdarzają się bowiem często wypadki, że motywowanie wyroków następuje z kilkumiesięcznem opóźnieniem, co naraża na uszczerbek autorytet wymiaru sprawiedliwości. Minister zapowiada wytaczania spraw dyscyplinarnych za niestosowanie się do tych przepisów.

RUCH POCZTOWY, TELEGRAFICZNY I TELEFONICZNY

Według ostatnich danych statystycznych, w okresie 8 miesięcy rb. wysłano z ważniejszych miast Polski 331.585 tys. przesyłek listowych zwykłych, 7.989 tys. poleconych, 3.808 tys. listów wartościowych i paczek, 15.106 tys. dzienników i czasopism, 989 tys. telegramów. Nadesłano w tym czasie do ważniejszych miast 197.170 tys. przesyłek listowych zwykłych, 8.988 tys. poleconych, 2.448 tys. listów wartościowych i paczek, 13.570 tys. dzienników i czasopism, 1.182 tys. telegramów. Suma wpłaconych przekazów telegraficznych wyniosła 274.7 milj. zł, wypłaconych 250,7 milj. zł. Rozmów telefonicznych miejscowych przeprowadzono 275.166 tys., pozamiejscowych 8.776 tys.

WALKI Z BANDYTAMI W LUBELSKIEM

Podczas krwawej utarczki policji z bandytami w powiecie biłgorajskim został zabity bandyta Andrzej Wołoszyn. Po drugiej stronie było rannych dwóch policjantów. Aresztowano poza tem dwóch oddawna ściganych bandytów Deca i Pytlarza.

W powiecie siedleckim ujęto po dłuższej strzelaninie rannego bandytę Stanisława Caruka.

SPRAWA DYSCYPLINARNA CZTERECH ADWOKATÓW W ŁOMŻY

Przedmiotem dochodzenia władz dyscyplinarnych palestry jest obecnie rozgałęziona afera na terenie okręgu łomżyńskiego. Rada adwokacka w Warszawie zajęła się sprawą 4 adwokatów w Łomży, którzy oskarżeni zostali o systematyczne werbowanie klienteli przy pomocy „naganiaczy". Z powodu dużej liczby świadków, jacy muszą być przesłuchani w tej aferze, Sąd Dyscyplinarny Warszawskiej Rady Adwokackiej udaje się w dniu 19 października pod przewodnictwem adw. Wilczyńskiego na sesję wyjazdową do Łomży.

WYJAZD KS. BISKUPA RADOŃSKIEGO DO JUGOSŁAWJI

J. E. ks. biskup ordynarjusz włocławski wyjechał na parotygodniowy urlop wypoczynkowy do Jugosławji. (KAP)

HARCERSKA DRUŻYNA POŻARNA W KALISZU

Przy kaliskiej ochotniczej straży pożarnej utworzona została obecnie harcerska drużyna pożarna, która przejęła tradycję podobnej drużyny istniejącej w Kaliszu w latach 1923 — 1927 i mającej na celu szerzenie wśród młodzieży harcerskiej idei obrony przeciwgazowej oraz gotowości niesienia czynnej pomocy bliźnim. Drużyna harcerska otrzymała od ochotniczej straży pożarnej pasy, toporki i linki. Harcerze-strażacy odbyli już szereg ćwiczeń strażackich, wykazując duże wyrobienie i odwagę.

NAPŁYW PIELGRZYMÓW NA JASNĄ GÓRĘ

Z okazji przypadającego święta M. Boskiej Różańcowej w pierwszą niedzielę października przybyło na Jasną Górę wiele pielgrzymek z różnych stron kraju, razem około 30 tysięcy osób. Najliczniejsze były pielgrzymki z Lublina, Warszawy, Gdyni, Kiwerc, Kielc i Śląska. — Panorama Męki w parku Staszica, istniejąca tam już od 30 lat, została przez komisję budowlaną zakwalifikowana do rozbiórki i wkrótce ma być usunięta.

RUCH ANTYSEMICKI NA ŚLĄSKU

Napływ na Śląsk Żydów, węszących tam dla siebie dobry zarobek, przybrał tak wielkie rozmiary, że dzisiaj już wszystkie większe miasta są zalane żydostwem. Coraz liczniejsze też są obecnie objawy reakcji miejscowego elementu przeciwko tej inwazji. Ostatnio znowu w Chorzowie poznaczano sklepy żydowskie oraz rozesłano pocztą ulotki antyżydowskie, grożące następstwami.

Wola narodu

Na temat obecnej sytuacji politycznej „Warszawski Dziennik Narodowy" zamieszcza następujące uwagi:

Agencja Press donosi ze Lwowa, że jako dalszy etap kompromisu wyborczego, przywódcy stronnictw ukraińskich opracowali szczegółowy program ustępstw, jakich się będą domagać w przyszłym Sejmie. Wiadomość ta zbiega się z wiadomością o konferencji premjera Sławka, którą odbył w sobotę z posłami ukraińskimi i przedstawicielami „Unda".

Nie będziemy w tej chwili zajmowali się treścią żądań ukraińskich i ustępstw, jakie mogą uzyskać. Omówienie postulatów ukraińskich, podobnie, jak całokształtu kwestji ruskiej, odkładamy do sposobniejszej pory. Dziś chcemy tylko zwrócić uwagę na zupełny brak wyobraźni, jaki panuje wśród niektórych grup politycznych polskich i w całym niemal obozie mniejszości narodowych.

Wydaje się im, że wynik głosowania do Sejmu i ujawniona przy tej okazji postawa społeczeństwa polskiego jest tylko przykrym epizodem, który minie, nie pozostawiając za sobą poważniejszych następstw. Prasa prorządowa milczy o położeniu politycznem, tak, jak gdyby ono było najzupełniej normalne i usiłuje zająć uwagę społeczeństwa jeszcze jednym „zbawiennym" programem gospodarczym. Prasa żydowska rozpisuje się o przyszłym Sejmie i również doradza kurs gospodarczy, zalecając program „gospodarki celowej", jako platformę, na której można pogodzić zwaśnione pomiędzy sobą grupy „sanacji" i zadowolić nawet „szarego człowieka". Ukraińcy wyobrażają sobie, że wystarczy pertraktować z premjerem Sławkiem i uzyskać zgodę na swoje postulaty w nowym Sejmie, a będzie już wszystko w porządku.

Jest to, jak nadmieniliśmy, uderzający brak wyobraźni politycznej. Tylko temu można przypisać podobne ustosunkowanie się do rzeczywistości politycznej i taką dziwną ufność w skuteczność swoich planów i zab egów. Tymczasem rzecz się przedstawia zupełnie inaczej, niż się to kołom, o których mowa, wydawać może. Istota położenia politycznego polega na tem, że cały naród polski, za wyjątkiem drobnego procentu, opowiedział się przeciwko całokształtowi stosunków w Polsce, wypowiedział się kategorycznie za wszechstronną reformą zarówno systemu rządzenia, jak i ustrojową. Nad tem przejść do porządku nie można, gdyż każde inne stanowisko byłoby w zupełności pozbawione oparcia w narodzie i sprowadzałoby się do bardzo chwiejnych podstaw, jakiemi są mniejszości narodowe oraz aparat administracyjny.

Postawa społeczeństwa polskiego, wyrazem której było wstrzymanie się od głosowania, chociaż powściągliwa i spokojna, niemniej jednak nie pozostawia żadnych wątpliwości. Postawę tę należy zrozumieć i zdać sobie sprawę z tego, że jest ona punktem wyjścia do zupełnie nowego położenia politycznego.

Kto ją rozumie, ten nie będzie miał żadnych złudzeń, ani co do losów nowych izb prawodawczych, ani co do skuteczności dywersyjnych programów gospodarczych, ani co do trwałości „osiągnięć" politycznych, dokonanych przez tę czy inną grupę, w okresie przejściowym. Wszystko to nie ma większego znaczenia, jeśli zważyć, że się odbywa na nierealnej płaszczyźnie, bez woli i udziału narodu polskiego, jedynego gospodarza państwa.

Dlatego też, sądzimy, że w interesie wszystkich mieszkańców Polski, wszystkich jej obywateli i grup politycznych, byłoby lepiej liczyć się z tym niezaprzeczalnym faktem, iż weszliśmy w okres przejściowy. Okres zresztą krótki, po którym musi nastąpić całkowita zmiana stosunków w kraju.

O naukę religji w szkole

Polska Katolicka Agencja Prasowa donosi, co następuje:

Zwracaliśmy niedawno uwagę na upośledzenie i ograniczanie nauki religji w naszem szkolnictwie. Upośledzenie wyraża się m. in. w tem, że lekcje religji traktuje się obecnie jako „godziny nadliczbowe" na równi ze śpiewem lub robotami ręcznemi. Na koszty takich godzin wyznaczony jest pewien ryczałt. W miarę zmniejszania przez ministerstwo ryczałtu kuratorjum, wzgl. inspektoraty szkolne zmuszone są zmniejszać ilość godzin nadliczbowych. Ofiarą więc oszczędności pada oczywiście i nauka religji. By uniknąć zarzutu gołosłowności, przytaczamy następujące znane nam zdarzenia:

1) Na 7 szkół (16 klas) w obrębie parafji w Wyznaniach przyznano tylko 12 godzin.

2) Na trzy pierwsze klasy (wraz z oddziałami) szkoły powsz. w Rodatyczach przyznano w b. r. szkolnym (jedną) 1 godzinę tygodniowo. W poprzednim roku szkoln. na 6 klas (z oddziałami) wypadało 20 godzin, w br. na 7 klas z 447 dziećmi — 18 godzin.

3) W obrębie parafji w Zabłotowie w szkołach w Borszczowie i w Turce, bardzo zagrożonych, zniesiono naukę religji zupełnie. Do tej parafji należy 28 wsi, z czego zaledwie w trzech miejscowościach przydzielono naukę religji.

4) W Lipsku powiatu lubaszowskiego inspektorat szkolny zmniejszył ilość godzin nauki religji w 3-klasowej szkole z planem szkół 5-klasowych do 6 godzin, w miejsce dotychczasowych 8, względnie proponowanych 10.

5) Inspektorat szkolny zmniejszył ilość godzin w szkole w Cieszanowie przy 200 dzieciach i 7 klasach z 14 na 10 godzin tygodniowo.

6) Kuratorjum szkolne poleciło wyznaczyć na naukę religji w Firlejowie w 3-klasowej szkole z 5 oddziałami 2 godziny tygodniowo, zamiast dotychczasowych czterech.

7) Dla 7-klasowej szkoły powszechnej w Różanowie wyznaczono przy 103 dzieciach tylko 6 godzin tygodniowo.

Taki stan rzeczy musi w najwyższym stopniu niepokój społeczeństwo katolickie. Państwo i naród z pewnością tylko stracą na tem, że młodzież pozbawi się najwznioślejszego pokarmu duchowego, że zaniedba się wpajać w młode dusze najszczytniejsze nakazy miłości Boga i bliźniego a wychowaniu odbierze się najpewniejszą podstawę, jaką jest ugruntowana w religji moralność chrześcijańska. Tej krzywdy nie wyrównają nawet najpomyślniejsze wyniki wychowania fizycznego. (KAP).

Oburzenie prasy włoskiej

Rzym. (Tel. wł.) Cała prasa północnych Włoch bardzo dużo miejsca poświęca uchwale genewskiej. Wszyscy ludzie dobrej woli powinni, zrozumieć, pisze „Popolo d'Italia" że obecnie po zmazaniu klęski pod Aduą z roku 1896, łatwiej jest z Włochami pertraktować, niż wczoraj, ponieważ po rozwiązaniu najdelikatniejszej sprawy honoru i prestiżu sprawy, która mogła być rozstrzygnięta tylko z bronią w ręku, pozostałe problemy mogą być załatwione na drodze rokowań. Naturalnie nie jest to sprawą Włoch, aby przyspieszać te rokowania, lub też wysuwać propozycje.

Wczorajsza uchwała wywołała nowe ostre ataki na min. Edena, któremu przypisuje się główną winę. Nigdy wyraźniej, twierdzi dziennik, nie uwidocznił się wpływ angielski w Genewie.

„Gazetta del Popolo" podkreśla, że wola angielska rządzi w Radzie Ligi.

„Stampa" nazywa uchwałę smutnym wyrokiem Ligi Narodów, która zapisała najczarniejszą kartę swej mało chwalebnej działalności. Wbrew udokumentowanej prawdzie, ośmielono się napiętnować kraj o najstarszej i najpiękniejszej cywilizacji. Art. 1 paktu Ligi jest tą przepaścią, na dnie której leżeć może katastrofa. Moralne napiętnowanie Włoch nie dotyczy.

ŚRODA 9 Października o godz. 20.40 „Radjo Polskie" ciekawy reportaż p. t. „Od kołpaka do modnego Kapelusza" Fabryka Kapeluszy Filcowych KAROL GOEPPERT

Pg 5996-41,26

Niedobory ubezpieczalni

Warszawa. (Tel. wł.) Zamknięcia bilansowe Ubezpieczalni Społecznych za rok 1934 wykazują przeważnie niedobory, dochodzące niejednokrotnie do sum kilkumiljonowych.

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie wykazała 4,6 miljona, w Łodzi 2,4, w Poznaniu 1,1 miljona. Mniejsze co do ilości członków Ubezpieczalnie w różnych stronach kraju zamknęły rok operacyjny z deficytem, dochodzącym do kilkudziesięciu względnie kilkuset tys. zł. (w)

Z rynku zbożowego

Warszawa. (Tel. wł.). Pod wpływem wojny włosko - abisyńskiej zapanowała na światowych rynkach zbożowych mocna tendencja dla wszystkich gatunków ziarna.

Nerwowe nastroje powodują wielkie różnice cen. W ciągu jednego dnia eksporterzy polscy przeprowadzili szereg korzystnych transakcyj z zagranicą na dostawy żyta i owsa. Mocna tendencja na rynkach zagranicznych spowodowała dalsze wzmocnienie cen zboża na rynku krajowym. (w)

Z kroniki politycznej

Warszawa. (Tel. wł.) Minister skarbu Zawadzki mianował naczelnym inspektorem ceł w Gdańsku dotychczasowego naczelnika wydziału w departamencie celnym min. skarbu, Maksymowicza, który brał udział w ostatnich rokowaniach polsko - gdańskich i odegrał w nich wybitną rolę.

Ambasador niemiecki w Warszawie przedstawił ministrowi Beckowi i wiceministrowi Szembekowi nowego niemieckiego attache wojskowego Vonstudnic. Minister Beck przyjął dalej kolejno ambasadora francuskiego Noela i ambasadora angielskiego Keenarda.

Niepoprawna kryminalistka

Warszawa. (Tel. wł.). Policja czechosłowacka wydała władzom polskim niejaką Knys, która grasowała przez szereg lat na Kresach Wschodnich i ma za sobą 12 skazujących wyroków polskich. (w)

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WILDA

We wtorek, 8 października b. r. o godz. 20, w sali S. N. św. Marcin 65 odbędzie się

ZEBRANIE PLENARNE

o liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

Sekcja Żeńska — Jeżyce.

We wtorek, 8 bm. o g. 20 odbędzie się zebranie w salce Młodzieży Wszechpolskiej.

Obecność członkiń obowiązkowa.

Narodowa Organizacja Kobiet wzywa członkinie do licznego udziału w pogrzebie śp. Marji Rydlewskiej w środę o godz. 10 w kościele farnym.

Sekcja Żeńska — Jeżyce

We wtorek, 8 bm., o godz. 20 odbędzie się zebranie w salce Młodzieży Wszechpolskiej.

Obecność członkiń obowiązkowa.

KOŁO JEŻYCE

Plenarne zebranie odbędzie się w czwartek 10 b. m. o godz. 20 w lokalu przy ul. Szamarzewskiego 18. Na porządku obrad m. in. aktualny referat.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

Zarząd

FELJETON KULTURALNY

Z obrad w Agnietenkapel

Napisał profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Władysław Folkierski

Czego trzeba oczekiwać po zjazdach naukowych? — I jaki jest ich cel? — Niemożna odkrywać prawdy na poczekaniu — Konfrontacja poglądów — Zjazdy dają „zaczyn" — Historycy literatury idą własnym torem — Od kilku lat — Co było głównym tematem? — Okresy, czy pokolenia? — Starcie dwóch metod: francuskiej i niemieckiej — Nagroda za pracę — Wiatraki giną — Niema miejsca...

Chciałbym podzielić się z czytelnikami „Kurjera" wrażeniami z II międzynarodowego konkongresu historji literatury nowożytnej, który codopiero przez dni szereg obradował w Amsterdamie.

Na sam początek wysuwam parę ogólnych uwag o tem, czego po zjeździe naukowym spodziewać się można, o tem, co stanowić winno jego cel. Uwagi te nie będą zbędne, zważywszy, że naogół opinja odnosi się do takich sejmów naukowych dość symplicystycznie. Na czoło oczekiwań wysuwa się zazwyczaj pytanie o r e z u l t a t y. W rzeczywistości, w naukowej rzeczywistości, bywa inaczej. Gdzie jak gdzie, ale wśród obrad naukowych nie może być tak, by zjechawszy się w środę, w czwartek odkryć prawdę, a w piątek ją światu obwieścić. Prawda z kongresu nie zwykła wyskakiwać gotowa jak Minerwa z głowy Jowisza. Wręcz przeciwnie nawet.

Bywa tak — i to jest błogosławionym celem każdego kongresu naukowego — że z czterech stron świata zjeżdżają się ludzie mniej lub więcej silnie przekonani, że na tym czy owym odcinku prawdę posiedli czy odkryli. Jest rzeczą doskonałą, by ci optymiści mogli przekonać się naocznie, że są inne zdania, by mogli zetrzeć się argumentami z krytyką, by mogli wreszcie w rozmowach przyjacielskich te krytyki i wątpliwości pogłębiać. Sądzę również, że zjazdy takie są zwłaszcza ważne dla pracowników zazwyczaj piszących językami mało dostępnemi, i jest to okazja doskonała do skonfrontowania zapatrywań w językach z konieczności dostępniejszych.

Tak więc zjazdy naukowe skłonny byłbym rozumieć raczej jako z a c z y n, niż jako przypieczętowanie procesów naukowych.

*

W naszym wypadku, jak się rzekło, zjazd amsterdamski był drugim z rzędu po pierwszym, budapeszteńskim w roku 1931. Widać już z tych lat, że mamy do czynienia z instytucją młodą. Jako blisko stojący jej kolebki, chciałbym tu wtrącić parę słów historji. Zjazdy te urządzane są przez międzynarodową komisję dla historji literatury (Commission internationale d'histoire littéraire), która powstała na kongresie ogólnym historyków w Oslo w r. 1928. Wtedy to postanowiono uniezależnić się od ogólnego międzynarodowego komitetu historyków, i przystąpić do prac własnych i do własnych zjazdów. Pierwszy taki kongres (Budapeszt 1931) poświęcony był zagadnieniom metod badania*), drugi amsterdamski, zagadnieniom podziału dziejów literatur europejskich na okresy.

Zagadnienie to, pozornie czysto formalne, w ostatnich latach wyrosło na dominujące, i nawet pasjonujące badaczy, zwłaszcza w Niemczech (t. zw. Periodisierung). Kryją się w niem istotnie dwa ważne aspekty badania literackiego: po pierwsze, sprawa podstawy, istotnej czy urojonej, każdego podziału, bez którego niema okresu historycznego, a powtóre — sprawa znów istoty czy urojenia t. zw. prądów literackich, takich więc pojęć, jak Renesans, Oświecenie czy romantyzm...

*

Zjazd amsterdamski, niezbyt liczny, co się doskonale odbiło na intensywności obrad, skupił około pół setki badaczy szeregu literatur europejskich. Wykaz prelegentów i ważniejszych referatów został już podany czytelnikom „Kurjera" na innem miejscu, więc zajmę się obradami raczej ogólnie, pod kątem ich podstawowego zagadnienia, dodając tylko, że delegacja polska całkowicie zawiodła z powodu odwołania referatu prof. Grabowskiego z zakresu literatury polskiej oraz odwołania przyjazdu prof. Z. L. Zaleskiego. Obowiązku reprezentowania spraw polskich, między najliczniejszemi delegacjami Francji i Niemiec musiał się więc z konieczności podjąć podpisany, którego referat nie dotyczył zresztą literatury polskiej, ale ogólnoeuropejskich pojęć Renesansu i Romantyzmu („Renesans i Romantyzm czyli lotne piaski w historji literatury").

*

Jeżeli idzie o zagadnienie okresów, to skonstatować należy, że z dyskusyj zjazdowych dzielenie na okresy wyszło naogół obronną ręką, zwłaszcza — jako zło konieczne! Niezawodnie okresy zahaczają się o siebie, nie można z nich jednakowoż zrezygnować pod grozą zarzucenia wszelkiej k o n s t r u k c j i h i s t o r y c z n e j, która musi być z konieczności c z ł o n k o w a n a. Niemniej należy postępować z wielką ostrożnością i unikać zbytniego skamienienia dorywczo nieraz zaznaczonych granic.

Pojęcie o k r e s u starło się przytem dość ostro z pojęciem p o k o l e n i a, w ostatnich czasach zwłaszcza przez Niemców energicznie wysuwanego. Prof. Edward Wechsler z Berlina starał się całą sprawę perjodów i okresów zredukować do wiecznie się ponawiającego buntu młodego pokolenia przeciw poprzedniemu. W rzeczywistości jednak poszczególne pokolenia dopiero układają się razem w pewne całości zwane okresami: pokoleń romantycznych, buntujących się częściowo przeciwko sobie, było w takiej Francji trzy czy cztery; np. Teofil Gautier znacznie odskakiwał od Chateaubrianda, niemniej wszystkie te pokolenia razem tworzą francuski romantyzm. Zjawisko „buntu młodych" jest raczej, w takiem oświetleniu, jedną z sił kształtujących prądy i okresy.

*

W praktycznem zastosowaniu owego pojęcia okresu czy prądu (Epochenbegriffe) parę faktów wysunęło się na czoło dyskusyj amsterdamskich. Renesans okazał się trudniejszym do zdefinjowania niż kiedykolwiek, i dlatego jedno z głównych życzeń kongresu idzie w tym kierunku, aby nie odcinać się od Średniowiecza, ale wręcz przeciwnie nawiązać stały kontakt między Średniowieczem a Renesansem, między medjewistyką a nowożytną historją literatury. Z prądów późniejszych, w dalszym marszu naprzód znajduje się Barok, od czasów Woelflina ulubiony pupil nauki niemieckiej. W niezmiernie żywym referacie prof. Cysarz z Pragi zwrócił m. in. uwagę na bardzo ciekawe jedno ze źródeł baroku. Zazwyczaj identyfikowało się go z kontrreformacją; Cysarz zaznacza, że w krajach protestanckich literacki barok zjawia się właśnie jako literackie skompensowanie obrazoburstwa protestanckiego w plastyce! Idąc dalej w kierunku t. zw. „historji ducha", starającej się uchwycić „ducha czasu", daje się nawet zaznaczyć coraz wyraźniejsze staranie o wprowadzenie muzyki w ten krąg badań. Doczekamy się może prób wciągnięcia muzyki klasycznej niemieckiej, np. Bacha, w krąg Baroku... Problemem sharmonizowania poszczególnych sztuk w jednym okresie zajął się w Amsterdamie doskonały i przezorny referat dr. Kurta Waisa z Tübingen.

Sięgając najgłębiej w treść referatów zjazdowych wypadnie stwierdzić, że wspólnym ich mianownikiem był zasadniczy konflikt między metodą francuską, za objekt badania biorącą j e d n o s t k ę twórcy i dzieła, a metodą niemiecką, która dziś coraz uporczywiej wysuwa na czoło o k r e s, więc zbiorową pracę epoki, i z niej pragnie stworzyć wyższego rzędu organizm historyczny.

Tu znów odżywa zasadniczy konflikt, powiedzielibyśmy, filologji i filozofji, konflikt wieczny i bodaj organiczny. Bardzo źle się dzieje, gdy w konstrukcjach myślowych zbyt daleko odbiega się od tekstu, który daje podstawę i sprawdzian uchwytny: tu wielkość f i l o l o g j i. Bardzo źle się dzieje, gdy w przywiązaniu do litery tekstu, rezygnuje się z konstrukcyj myślowych, jako niesprawdzalnych: tu konieczność reakcji myślenia f i l o z o f i c z n e g o. Nie napróżno ten zjazd odbył się w ojczyźnie Erazma z Rotterdamu i w kraju, w którym wielki Descartes czuł się snać lepiej niż we Francji z okresu Frondy, skoro się do niego był schronił.

*

Ta jedyna w swoim rodzaju atmosfera holenderska otaczała zjazd zewsząd i pieczołowicie. Atmosfera, na którą składa się żywy zmysł praktyczny, jakby podniesiony do bezinteresowności myśli i piękna. Obrady odbywały się w starej kaplicy Sióstr św. Agnieszki, Agnietenkapel, na Voorburgwal, w zaciszu nadwodnych zakątków Amsterdamu. Dookoła czekały nagrody po pracy: wstrząsająca wystawa Rembrandta w Rijsmuseum, zadziwiająca wystawa wielkiego Vermeera w Rotterdamie, syntetyczna wystawa Van Gogha w amsterdamskiem muzeum miejskiem, wreszcie — sen francuski na holenderskiem wybrzeżu — zbiory rysunków Watteau w starym patrycjuszowskim domu, na Heerengracht, w otoczeniu więc klasycznem dla tej północnej Wenecji.

Wszystko to, rzucone na tło przepysznego w swej odrębności pejzażu holenderskiego (wiatraki giną! śpieszyć do Holandji póki czas!) kusi mnie do scharakteryzowania w paru rzutach tego ducha miejsca i ducha chwili, wśród których pracowaliśmy. Ale trzecia czy czwarta szpalta druku nie pozwala mi na taką lojalność wobec ducha kongresu amsterdamskiego, — więc oskomę tylko pióru zrobiwszy, znikam z widowni.

A m s t e r d a m.

Przy chorobach krwi, skórnych i nerwowych osiągamy przy stosowaniu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** regularne funkcjonowanie narządów trawienia. Zal. przez lekarzy.
Tg 1877

Zęby starzeją się najpóźniej,
o ile dbamy o nie, pielęgnując je codziennie środkami Pulsa
Tg 1876

Ze Stronnictwa Narodowego

K o k o r z y n (pow. Kościan). W dniu 5 bm. odbyło się zebranie Str. Narodowego, na którem udekorowanych zostało przez kierownika powiatowego p. Wałkowskiego 33 członków. Referaty wygłosili pp. Dudziński i Wałkowski. Nadmienić należy, że wszyscy mieszkańcy wioski należą do Str. Narodowego. Obecnych na zebraniu było 105 członków.

S ł u p i a. Ubiegłej niedzieli odbyło się zebranie Str. Nar., Koło Słupia, na którem przemawiali prelegenci z zarządu powiatowego.

B a r c i n. W niedzielę odbyło się tu zebranie Stron. Narodowego przy udziale przeszło 200 członków oraz sympatyków. Zebranie zagaił kierownik placówki p. Seweryn Jankowski z Barcina. Aktualny referat wygłosił delegat powiatowy p. Smorowski ze Żnina. Na członków zgłosiło się 56 osób. Pod koniec zebrania wzniesiono okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, przywódców Stron. Nar. i tych pp. radnych, którzy sprzeciwili się przemianowaniu ulicy Dmowskiego. Na zakończenie odśpiewano „Rotę". (ph.)

Wybory do sejmiku wojewódzkiego

C z a r n k ó w. Wybory członków sejmiku wojewódzkiego dały wynik następujący: Na członków wybrani zostali aptekarz Jan Klera oraz radca Tadeusz Lipowicz. Na zastępców wybrano: burmistrza Szymona Wachowiaka z Wielenia oraz Gawrycha z Młynkowa.

Uwolnienie narodowców

K r o t o s z y n. Aresztowani dwaj członkowie zarządu placówki Młodych w Sulmierzycach zostali wyrokiem sądu uwolnieni od winy i kary. Koszta nałożono na skarb państwa.

Aresztowanie Młodych nastąpiło pod zarzutem odbicia policji dwóch osób w czasie wielkiego zebrania Str. Narodowego w Sulmierzycach w dniu 29 września br.

JESZCZE Z MASÓWKI NIEMIECKIEJ POD GRUDZIĄDZEM

Na zjazd pod Grudziądzem Niemcy przybywali: pieszo, koleją, rowerami, wozami, statkami wiślanemi, autami i autobusami, których wielki park (fot. z lewej) znajdował się w pobliżu miejsca zjazdu (fot. środkowa). Cały teren zjazdu był przyozdobiony transparentami z różnemi napisami, jak n. p. „Deutscher erwache", „Das ganze Deutschland soll es sein" i t. d.

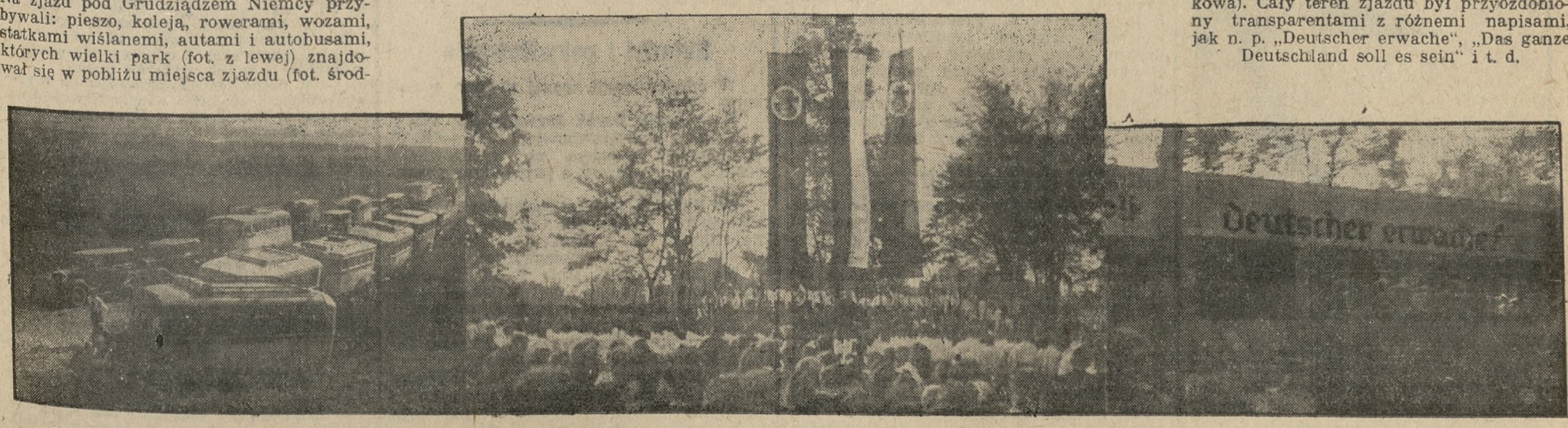

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik
9
ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Djonizego m.
Czwartek: Franciszka Borg. w.
Kalendarz słowiański
Środa: Domogosta
Czwartek: Tomiła
Słońca: wschód 6,06 zachód 17,14
Długość dnia 11 g. 08 min.
Księżyca: wschód 15,45 zachód 2,07
Faza: 3 dzień przed pełnią.

Przepowiednia pogody na środę: Pogodnie i w dzień dość ciepło.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Kurs liturgiczny dla duchowieństwa** odbędzie się od 5 do 7 listopada. Bliższych informacyj udziela Zw. Kapłanów „Unitas", Poznań, Al. Marcinkowskiego 22, III.

WYKŁADY

— * **„Rzut oka na dawność i spojrzenie w teraźniejszość zagadnienia serbołużyckiego"** — na ten temat wypowie dziś referat p. red. A. Chocieszyński, słuchany zawsze chętnie dzięki zdolności ciekawego i pięknego ujęcia tematu. Referat odbędzie się dziś, na zebraniu Tow. Przyjaciół Serbo - Łużyczan o godz. 8 wieczorem w lokalu Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego (Aleje Marcinkowskiego 3). Zarząd zaprasza nietylko członków, ale i wprowadzonych przez nich gości, interesujących się Łużycami.

WYSTAWY

— * **Wystawa trofeów łowieckich.** Wlkp. Zw. Myśliwych organizuje przy ul. 27 Grudnia 9 (nad kawiarnią Europejską) pokaz trofeów łowieckich, którego otwarcie nastąpi 3 listopada. Wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych myśliwych zaprasza się do wzięcia udziału w tym pokazie. Na tegorocznym pokazie szczególną uwagę zwróci się na kolekcję trofeów, pochodzących z odstrzałów selekcyjnych, które również będą premjowane. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat, ulica Młyńska 9, I.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Baczność Sybiracy.** Celem zorganizowania Okręgu Wielkopolskiego Zw. Sybiraków, zechcą Sybiracy, mieszkający na terenie wojew. poznańskiego, podać swoje adresy inż. Wł. Czarneckiemu, Poznań, Al. Szelągowska 16.

— * **„Jazda za lisem".** Polski Touring Klub urządza na pożegnanie sezonu samochodową „jazdę za lisem" w dniu 27 bm. Start z przed lokalu klubu o godzinie 11. Zgłoszenia do 19 bm. przyjmuje sekretarjat ul. Fredry 12.

— * **Poznański Okręg „Caritas"** (ulica Podgórna 10 a) z dniem 7 bm. przedłuża godziny urzędowania. Biuro czynne będzie od 8 do 18 bez przerwy.

Grusze kwitną w Poznaniu

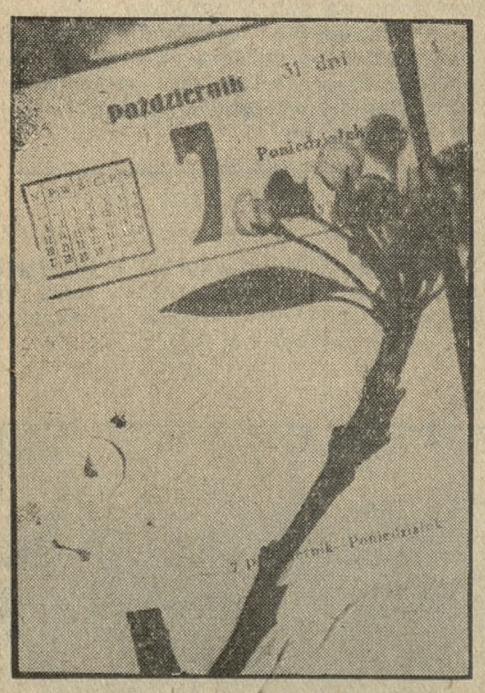

W ogrodzie p. Wilniewicza przy ulicy Górna Wilda 118 zakwitła poraz drugi grusza. Całe drzewo obsypane jest kwiatem. Jedną z gałązek tej gruszy widzimy powyżej.

Szczegóły sensacyjnego procesu w Gnieźnie

Gniezno. (br) — Sąd okręgowy rozpatrywał w poniedziałek — jak już donosiliśmy w wydaniu porannem — sprawę sprzeniewierzenia na szkodę Banku Kredytowego w Gnieźnie na sumę 18.630 zł przez Alfonsa Steltera, urzędnika Banku, oraz przeciw Florjanowi Kasperskiemu.

Stelter przyznał się w całej rozciągłości do zarzutów, zawartych w akcie oskarżenia. W roku 1932 pożyczył on pieniądze od Kasperskiego na pewne transakcje, spodziewając się, że z zarobku na nich zwróci pożyczkę wraz z obiecanym procentem. Pieniądze te Kasperski podjął ze swego konta w banku i wręczył Stelterowi. Gdy w terminie pożyczonych pieniędzy nie mógł zwrócić, gdyż wydał je na zabawy, zaczął dopisywać na koncie Kasperskiego pożyczone kwoty. Co do kradzieży gotówki z kasy, oskarżony zeznaje, że kradzieże te tuszował następnie przez fikcyjne dopiski w książce kasowej. W zeznaniach swych Stelter twierdzi, że Kasperski nie mógł się niczego domyślać i, że jest niewinny.

Ze swej strony Kasperski do zarzucanych czynów nie przyznaje się, twierdząc, że nie zna się na czynnościach bankowych i księgowości. Na propozycję banku, spłacenia sprzeniewierzonych kwot, nie zgodził się, gdyż nie poczuwał się do winy. W postępowaniu dowodowem sąd przesłuchał ojca Kasperskiego, który zeznał, iż nie wiedział o pożyczce syna i, że gdy odbierał wyciągi z banku, te zgadzały się z jego księgami handlowemi. Następnie zeznawali dyr. banku p. Nowak, kasjerka Sulicka i inni. Po zamknięciu przewodu sąd wyznaczył publikację wyroku na środę o godz. 13,30.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Natarczywość kwestarzy.** Jak nam donoszą z miasta, niektórzy z kwestujących po ulicach są zbyt natarczywi w stosunku do przechodniów, co wprawia w kłopot niejednego. Zdarzają się wypadki, nieliczne na szczęście, że kwestarze starają się przypiąć znaczek pomimo wyraźnego sprzeciwu ze strony zaczepionego. W dzisiejszych zwłaszcza czasach postępowanie tego rodzaju nie powinno mieć miejsca. Rozumiemy dobrze, że instytucjom, organizującym zbiórki uliczne, chodzi o jak najpomyślniejszy ich rezultat, ale z drugiej strony nie mogą one dochodzić do skutku drogą zbyt przykrą dla publiczności. Przecież niezawsze ktoś względnie dobrze ubrany rozporządza w danej chwili drobną monetą, trzeba więc zachować umiar w kwestowaniu. Nie ponoszą tutaj winy instytucje, lecz tylko kwestarze, do nich więc ten apel się stosuje.

— * **Z Towarzystwa Polsko - Angielskiego.** W ub. poniedziałek odbyło się pierwsze po wakacjach zebranie Tow. Polsko - Angielskiego przy licznym udziale członków. Niezmiernie interesujący i znakomity pod względem językowym odczyt angielski wygłosił lektor U. P. p. dr. M. Z. Arend, kreśląc obraz współczesnej Anglji na podstawie rozprawy znanego pisarza francuskiego André Haurois. Tradycjonalizm, umiłowanie swobody obywatelskiej i silne poczucie prawa — oto najważniejsze cechy angielskiego charakteru narodowego. Poważna treść odczytu urozmaicona była kilku szczegółami anegdotycznemi. Za piękny ten referat zgromadzeni podziękowali mówcy długiemi oklaskami. — Następne zebranie Towarzystwa odbędzie się za dwa tygodnie z odczytem p. Dobrzyckiej. Zapisy nowych członków przyjmuje się przed zebraniami w Zakł. Mikrobiologji (Wały Wazów 25) lub co środę wiecz. w Resursie Kupieckiej.

— * **Z bibljoteki T. C. L. na Wildzie.** Bibljoteka T. C. L. im. Marji Konopnickiej na Wildzie, to jedna z najtańszych w Poznaniu. Pod względem doboru książek nie ustępuje ona innym bibljotekom. Każdy znajdzie tu dla siebie odpowiednią lekturę. A jednak, jak dotychczas, niewiele osób korzysta z tej bibljoteki, gdyż zaledwie 140. Niewątpliwie do tak nikłej ilości czytelników przyczynia się błędne mniemanie, że bibljoteki T. C. L. nie posiadają nowości, tymczasem wytarczy przejrzeć katalogi tych placówek oświatowych, by się przekonać, że jest zgoła inaczej. Bibljoteka wildecka, tak, jak i inne, jest stale uzupełniana nowościami, winna mieć zatem większy zastęp czytelników, podana bowiem przez nas liczba jest, jak na Wildę, stanowczo za mała. Przypominamy, że bibljoteka wraz z czytelnią, gdzie można znaleźć wszystkie pisma miejscowe, czynna jest w dnie powszednie od godz. 17—19, w niedziele od godz. 11—13, opłata zaś wynosi 50 groszy miesięcznie. (sk)

— * **Trudności z drobnym bilonem.** Z miasta donoszą nam, że od pewnego czasu daje się odczuć brak bilonu jedno- i dwugroszowego. Przedsiębiorstwa, które mają większe zapotrzebowanie na drobny bilon, zwracają się zazwyczaj do Banku Polskiego. Bank jednakże odmawia wydania więcej, niż za dwa złote drobnych. Na większe zapotrzebowanie jest podobno konieczne złożenie specjalnego wniosku do dyrekcji banku. (wel)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Cyklista najechany przez samochód.** Przy zbiegu ulic Św. Marcina i al. Marsz. Piłsudskiego zderzył się z samochodem jadący na rowerze 22-letni Edward Kaul z Poznania (ul. Wspólna 13). P. Kaul upadł na jezdnię i odniósł dotkliwe pokaleczenia oraz silny wstrząs mózgu. Liczne odarcia naskórka opatrzyło nieszczęśliwemu pogotowie ratunkowe (66-66), poczem odstawiło go do domu. — Podczas zderzenia rower został całkowicie zniszczony. (kl.)

— * **Wypadek podczas pracy.** W Hucie Miedzi na Rudniczu uległ wypadkowi dotkliwego poranienia stopy 23-letni robotnik Maksymiljan Mrozkowiak (Marsz. Focha 327). Po doraźnem opatrzeniu przez pogotowie ratunkowe (66-66) przewieziono nieszczęśliwego do domu. (kl.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Oblany kwasem przez nieznanego osobnika.** Późną nocą na ul. Koziej nieznany osobnik oblał gryzącym płynem p. Tadeusza Suszyńskiego (ul. Wrocławska 6-7). Napastnik zbiegł niepoznany, nie wyrządziwszy p. Suszyńskiemu innej szkody poza splamieniem ubrania. (kl)

— * **Sprawcy kradzieży konia z ulicy.** W sprawie kradzieży konia z powózką p. Stanisławowi Muellerowi na Wierzbięcicach, ujawniono sprawców kradzieży. Są nimi Stanisław Rogalski (ul. Marszałka Focha 211) i Stanisław Frąckowiak (ul. Łukaszewicza 39). Jako paserów ujawniono Zofję i Juljana Konarskich (ul. Fabryczna 13). Rogalskiego i Frąckowiaka odstawiono do dyspozycji władz sądowych. Jak już donosiliśmy, konia i wóz znaleziono porzucone na polach pod Świerczewem. Z wozu skradziono jednak cukry, wartości 1500 zł. (kl)

— * **Żyd był napastnikiem.** W związku z zajściem pomiędzy Kazimierzem Szubertem i Jakóbem Szwarcem, a Lejbem Liskem, o którem już donosiliśmy, okazało się w dochodzeniach, że napastnikiem był Lejb Liske. W powstałem na tle porachunków osobistych zajściu, wymieniany przez nas pierwotnie Stanisław Kawa nie brał udziału. (kl)

— * **Bójka na noże na Drodze Urbanowskiej.** Do krwawej rozprawy nożowej doszło na Drodze Urbanowskiej pomiędzy Kazimierzem Wehanem (Droga Urbanowska 1) i Józefem Musiałem (ul. Źródlana nr. 17). Musiał pchnął Wehana nożem w bok, raniąc go tak głęboko, że wyszło mu płuco. Ciężko poranionego odstawiło do szpitala miejskiego pogotowie ratunkowe. Przyczyną bójki była kłótnia, powstała na tle nieporozumień, wynikłych między dziećmi Wehanów i Musiałów. Jak wspólnika tej bójki ujęto Romana Nowakowskiego (Droga Urbanowska 30), którego wraz z Musiałem odstawiono do aresztu policyjnego. (kl)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Areszt za posiadanie narzędzi złodziejskich.** Podczas obławy w rejonie komisarjatu VI przytrzymała policja, jak już donosiliśmy, Edmunda Gengego i Leona Stachowiaka. Wobec tego, że u obu przestępców znaleziono narzędzia złodziejskie, oddano ich do dyspozycji starostwa grodzkiego. Sąd starościński zasądził każdego z nich na 3 miesiące aresztu za posiadanie narzędzi złodziejskich. (kl)

JARMARKI

—x **Barcin.** W czwartek, 10. bm. jarmark ogólny. Spęd bydła i koni dozwolony.

—* **Nowe Miasto n. Wartą.** W środę, 9. bm. jarmark na konie, bydło rogate i towary kramne.

—* **Gostyń.** W piątek, 11. bm. jarmark na bydło i konie.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: W. T. z prośbą o błogosławieństwo 3 zł; — K. N. w głębokiej podzięce za wyzdrowienie córki 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 16 zł.

Na ubogich miasta Poznania: Władysławostwo Wenckowie zamiast kwiatów na trumnę śp. b. dyr. Stanisława Budzińskiego 15 zł; — razem 15 zł.

Na powodzian: Dnia 7. 10. rb. przekazaliśmy do kasy Kurji Książęco - Biskupiej w Krakowie w P. K. O. — 66 zł.

Na Tanie Kuchnie: Dnia 7. 10. rb. przekazaliśmy na konto Komitetu Tanich Kuchen w P. K. O. — 50 zł.

Na Muzeum Narodowe w Krakowie: Dnia 7. 10. rb. przekazaliśmy na konto Komitetu Budowy Muzeum Narodowego w Krakowie w P. K. O. — 10 zł.

Z WIELKOPOLSKI

—* **Barcin.** Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ p. Radtke z Wolic, wypadłszy z powózki. Pierwszej pomocy udzielił dr. Giebocki z Barcina.

— Pociąg osobowy, wychodzący w niedzielę i święta z Barcina do Inowrocławia o godzinie 6.30 i powracający z Inowrocławia o godzinie 14.30, został zniesiony ku niezadowoleniu mieszkańców.

—* **Buk.** Nożem rzeźnickim w szyję uderzył 20-letniego czeladnika rzeźnickiego Kazimierza Dybizbańskiego, 18-letni handlarz kóz Stefan Przeworski. Po opatrunku, zrobionym przez dr. Siudę, D. udać się musiał do szpitala w Poznaniu.

— Na fundusz budowy szkół powsz. odbyła się w ub. niedzielę zbiórka uliczna oraz akademja w sali parafj., urządzona przez szkoły powszechne, na którą składały się: przemówienia wiceburm. Bandury i kier. I. szk. powsz. Wróbla oraz śpiewy, deklamacje i różne piękne popisy dziatwy szkolnej.

— Na brak miejsca sprzedaży znaczków sądowych skarży się ludność naszego miasta i okolicy, która, aby móc nabyć znaczek sądowy, wymagany do podań i pism w sądzie, musi jeździć specjalnie do sądów w Grodzisku względnie Nowym Tomyślu, co połączone jest z dużemi trudnościami i kosztami. Możeby kasy sądowe w miejscowościach, odległych od siedzib sądów, zaprowadziły miejsca sprzedaży tych znaczków wraz z tabelą wysokości opłat od różnych pism i podań do sądu.

— 5-lecie swego istnienia obchodził w ub. niedzielę Chór Kościelny pod wezw. św. Grzegorza w Buku. Podczas uroczystej mszy św. chór wykonał podniosłe pienia. Po południu odbyło się w sali parafjalnej posiedzenie, któremu przewodniczył w zast. patrona ks. wicepatron Schwarz, wygłaszając przemówienie i składając życzenia dalszej owocnej pracy. Szczegółowe sprawozdanie z ub. 5-lecia zdała sekret. p. F. Wejnerówna, poczem przemówił prezes tow. p. Br. Wallheim, apelując do dalszej owocnej pracy. Na posiedzeniu przyjęto kilku nowych członków, którzy stanowią skład własnej orkiestry dętej chóru. Wieczorem odbył się wieczorek towarzyski, w czasie którego odegrana została jednoaktowa operetka p. t. „Słowiczek" w nowej ilustracji muzycznej dyrygenta Chóru Kośc. i kompozytora J. W. Samelczaka.

— Napadł w pijanym stanie na mieszkanie niej. Weimana w Wielkiejwsi kolejarz Szober i poturbował 86-letnią żonę W. Agnieszkę. Do staruszki musiano wezwać lekarza.

— Sąd Grodzki w Grodzisku na rozprawach karnych w Buku w dniu 5. bm. skazał: notorycznych złodziei Piotra Dodata, Walentego Dolatę i Andrzeja Tondela z Buku za kradzież płotów i słupów po 4 tygodnie aresztu każdego. Zawodowy złodziej Stanisław Kardański z Buku skazany został za kradzież roweru na 6 miesięcy więzienia. Kardański miał być odstawiony do więzienia, wymknął się jednak konwujującemu go na posterunek P. P. woźnemu sądowemu p. Muli, który puścił się za złoczyńcą w pogoń i przychwycił go w ul. Kościelnej. Kardańskiego odstawiono w tym samym jeszcze dniu do więzienia przy sądzie grodzkim w Grodzisku. Będzie on odpowiadał przed Sądem Okręgowym za ucieczkę.

— W sprawie kradzieży żyta u właściciela ziemskiego p. Szuberta w Wielkiejwsi, prosi nas rodzina pp. Brandyków z ul. Otuskiej o zaznaczenie, że policja, poszukując w kilku miejscach skradzionego zboża, zabrała około 3 ctr. żyta z śpichlerza p. Brandyka do zbadania. P. Brandykowie wyjaśniają, że żyto u nich zabrane nie pochodzi z kradzieży, a z ich pola. (bm)

—* **Bydgoszcz.** Na konkursie kolejowych orkiestr i chórów, zorganizowanym w ub. niedzielę w Toruniu, pierwsze miejsca przyznano zespołom bydgoskim. Orkiestra kolejarzy bydgoskich zdobyła według oceny sądu konkursowego z Feliksem Nowowiejskim na czele punktów 216; zespół gdyński 166 i tczewski 158. Chór bydgoski „Hasło" otrzymał 168 punktów, chór gdyński 132, a na dalszych miejscach stanęły: „Sygnał" z Grudziądza i chór K. P. W. z Torunia.

— Próby z operetki Straussa p. t. „Wiedeńska krew" są już na ukończeniu. Bydgoski Teatr Miejski przygotowuje tę operetkę na inaugurację nowego sezonu operetkowego, która odbędzie się w sobotę, 12. bm. Reżyseruje Mieczysław Dowmunt. Dyrekcja muzyczna spoczywa w rękach por. Kuczery. W głównej partji wystąpi nowozaangażowana primadonna scen warszawskich Marja Gabrielli, resztę zespołu tworzą: Fontanówna, Gilewska, Dowmunt, Dytrych, Leśniowski, Petecki, Rewkowski, Rychter i Ziemski. Na czele baletu wystąpią Fabjan i Jedyńska.

— Bydgoski okręg kół śpiewaczych organizuje w nadchodzącą niedzielę konkurs chórów w sali Resursy Kupieckiej. Do konkursu stanie kilkanaście chórów z Bydgoszczy, miast okolicznych, a także ze wsi.

— Miejska szkoła handlowa uruchamia nowy sześciomiesięczny wieczorny kurs przedmiotów handlowych ze szczególnem uwzględnieniem księgowości, stenografji i pisania na maszynie. Informacje i zapisy w sekretarjacie szkoły handlowej przy ul. Jagiellońskiej 11, telefon 16-61.

— Polski Czerwony Krzyż zawiadamia, że kurs sanitarny P. C. K. odbędzie się w świetlicy tej instytucji, przy ul. Trzeciego Maja 24.

— W krzakach parku Kochanowskiego znaleziono w poniedziałek wieczorem niemowlę płci męskiej, liczące około 4 miesięcy. Odbywają się poszukiwania w celu wykrycia matki.

— W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie rozboju, dokonanego w dniu 27 września na Stanisławie Szkudlarku w Bydgoszczy, okazało się, że Szkudlarek napad upozorował. Szkudlarek stanął przed sądem grodzkim w Bydgoszczy, który za fałszywe doniesienie zasądził go na 6 tygodni aresztu z zawieszeniem na przeciąg 2 lat. (kl)

—* **Inowrocław.** Powtórzenie dorocznego tygodnia lotniczego nastąpi w czasie od 13 — 20 b. m.

— Bryczka wpadła w grupę przechodniów przy ul. Toruńskiej. Dwie ofiary tego wypadku odstawiono do szpitala powiatowego.

— Mistrzostwa tennisowe junjorów i „pierwszy krok tennisowy", odbywające się na kortach w parku solankowym, zostały zakończone. Wśród junjorów pierwsze miejsca zajęli Cerecki, Feill, Krajewski i Trompeteur, w konkurencji drugiej wysunął się na plan pierwszy Gralewski.

— Nieuchwytny specjalista w „fachu" złodziejskim grasuje od pewnego czasu w Inowroc-

PHILIPS-RADJO NA RATY POLECAJĄ GRIMM SUKC. i KAMIEŃSKI POZNAŃ 27 Grudnia 14 Tel. 57-27 Tg81 78

ławiu. Opryszek ten w bardzo sprytny sposób otwiera najbardziej skomplikowane zamki.

— W Rąbinie pod Inowrocławiem z powodu stwierdzenia jednego wypadku wścieklizny, wystrzelano wszystkie psy.

— Na ulicy Solankowej, w czasie rozwożenia chleba, zmarł nagle na anewryzm serca 70-letni staruszek Adam Słomiński, pochodzący ze Szymborza.

— Zebranie plantatorów buraków cukrowych przy cukrowniach Janikowo, Pakość i Tuczno odbędzie się dnia 11 b. m. o godz. 11 w hotelu Basta.

— Ostatnie posiedzenie rady miejskiej w Inowrocławiu dokonało wyboru przewodniczącego komisji rewizyjnej K. K. O., którym został radny Chylewski. Z ważniejszych punktów na wyróżnienie zasługiwała interpelacja Klubu Narodowego o generalną obniżkę cenę za gaz, prąd i światło elektryczne. Sprawa powyższa rozpatrywana będzie merytorycznie na następnem posiedzeniu rady miejskiej.

— 70-letnia staruszka Marjanna Chojnacka dostała się na ławę oskarżonych za lekkomyślne wzniecenie pożaru. Z jej winy spłonął dom mieszkalny w Wycinkach pod Strzelnem. Sąd skazał staruszkę na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary. (k)

—* **Jarocin.** Sąd okr. w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie w dniu 7. bm. zasądził: Gończorowa Wacława i Grodzkiego Fr. z Panienki za nieprawne posiadanie karabina po 2 tygodnie aresztu. Rejkową Katarzynę z Jarocina za fałszywe zeznanie przed sądem na 7 miesięcy więzienia. Matysiaka Franc. z Brzosławic za pobicie na 6 miesięcy więzienia, Jańczaka Antoniego z Bogusinka za podrobienie karty rowerowej na 6 miesięcy więzienia. We wszystkich wypadkach wykonanie kary odroczono. (jp)

—* **Kościan.** Zebraniu organizacyjnemu Klubu Bokserskiego przewodniczył p. Pilarek. Po rzeczowem omówieniu celu i znaczenia boksu uchwalono założyć w Kościanie samodzielny Klub Bokserski i do tymczasowego zarządu, którego zadaniem będzie opracować statut oraz ustalić nazwę klubu, wybrano pp. Bronisława Lechowskiego, dr. Ludwika Bambauera, Kazimierza Lurca, Władysława Matuszewskiego, Adama Frąckowiaka, Mikołaja Króla, Franciszka Müllera i Jana Pilarka.

— „Wesele kościańskie" według starych zwyczajów, tańców, strojów, pieśni i melodyj folklorystycznych urządziły w dniu 6. bm. stowarzyszenia parafji bonikowskiej w sali „Sokoła" w Kościanie. Dochód przeznaczono na cele odnowienia kościoła parafjalnego w Bonikowie.

— Uniwersytet Powszechny, jako placówkę oświaty pozaszkolnej powołano do życia i kierownictwo z ramienia T. N. S. W. nad powstającą placówką poruczono prof. Lipińskiemu.

— Zjazd spółdzielczy członków zarządów rad nadzorczych, spółdzielni kredytowych i rolniczych z powiatów kościańskiego, śremskiego, gostyńskiego, leszczyńskiego i wolsztyńskiego odbył się w lokalu Banku Ludowego w Kościanie. Obradom przewodniczył dr. Całkosiński, dyr. Okręg. Zw. Rewiz. w Poznaniu. Referaty o bieżących sprawach, obchodzących spółdzielnie, wygłosili dr. Całkosiński i dyr. Szałkowski. Zjazdy takie odbywać się będą częściej w różnych miastach powiatowych i przyczynia się do bliższego zapoznania się pracowników spółdzielczych z planami na przyszłość.

— Zarejestrowano w Urzędzie Stanu Cywilnego w Kościanie w ciągu miesiąca września br. 43 urodzeń, 14 ślubów i 27 wypadków śmierci. (mk)

—* **Krotoszyn.** Pierwszy zjazd chórów kościelnych połączony z konkursem śpiewaczym odbył się 6. bm. w sali domu parafj. Cenną nagrodę przechodnią w postaci złotej liry, ufundowaną przez ks. dziek. Małeckiego, zdobyło koło Krotoszyn, drugie miejsce zajęło koło Kobierno, trzecie i czwarte koła Bzdury i Sulmierzyce.

— Koncert orkiestry 56 p. p. pod batutą kapelm. por. Sadowskiego odbył się w ub. niedzielę w południe w parku miejskim.

— Wystawa robót ręcznych i przetworów kulinarnych Kat. Stow. Kobiet otwartą została w niedzielę, 6. bm. przez ks. dziek. Małeckiego.

— Balik dziecięcy urządza w niedzielę, 13. bm. w salach „Hotelu Wielkopolskiego" Polski Czerwony Krzyż — sekcja opieki nad matką i dzieckiem.

— Pociąg-wystawa zawitał do Krotoszyna w dniu 7. bm.

— Prefekt apostolski w Chinach ks. msgr. Ign. Krause zaszczycił swą obecnością m. Zduny i wygłosił przy zapełnionej sali Domu Katolickiego wykład o kulturze chińskiej i o pracy misyjnej na Dalekim Wschodzie.

— Pożar wybuchł w Różopolu w zagrodzie p. Gotfryda Meisenego. Spaliła się stodoła ze zbiorami żniwnemi wartości 3 500 zł, które pokrywa ubezpieczenie. (ks)

—* **Leszno.** Międzynarodowe spotkanie piłkarskie pomiędzy drużyną niemiecką z Głogowy „S. C. Preussen 1911" a „Polonją" leszczyńską odbędzie się dnia 12. bm. (sobota) o godz. 15.30 na boisku „Polonji". Rewanżowy mecz obu drużyn odbędzie się w niedzielę. Spotkanie to wywołało zrozumiałe zainteresowanie.

— Poświęcenie stadjonu miejskiego, połączone z odsłonięciem pomnika gen. Konarzewskiego, odbędzie się w niedzielę, 13. bm. Program poświęcenia wypełnią popisy sportowo-gimnastyczne i zawody lekkoatletyczne.

— Wieczór jesienny urządza T. G. „Sokół" gniazdo żeńskie dnia 12. bm. w sokolni.

— Licytacja koni wojskowych odbędzie się dnia 9. bm. w koszarach Głowackiego — i to o godz. 9-tej dla hodowców z prawem kupna po cenie szacunkowej i o godz. 10-tej dla niehodowców. Na licytację wystawiono 26 koni wybrakowanych.

— W ręce polskie przeszła w tych dniach nieruchomość położona przy ul. Łaziebnej 25, długoletnia własność Żyda Chojnackiego ze Słupcy. Nabywcami nieruchomości są dwaj gospodarze Andrzejewski i Chudziński ze Sarbinowa, powiat Gostyń. (th)

—*Lwówek. Z inicjatywy Tow. Powstańców i Wojaków odbyło się zebranie celem zebrania materjału historycznego z przebiegu akcji powstańczej na terenie Lwówka i okolicy. Do Komitetu lokalnego wybrano pp. Bukiewicza, Mroczyńskiego, hr. Łąckiego z Posadowa, Maya i in.

—* **Łopienno.** Na szkodę gospodarza Elki w Golaszewie skradziono 2-centnarowego tucznika.

—* **Mogilno.** 10 listopada przypada 25 rocznica śmierci śp. ks. Piotra Wawrzyniaka. Celem uczczenia tej rocznicy utworzył się specjalny komitet pod przewodnictwem ks. prob. Brodowskiego.

10-lecie klubu sport. „Wełna" w Skokach

Skoki. (ss) — W ub. niedzielę obchodził Kl. Sport. „Wełna" uroczystość swego 10-lecia.

O godz. 10 nastąpił z hotelu pod „Białym Orłem" wymarsz zaproszonych organizacyj i członków z orkiestrą 14 p. a. l. z Poznania do kościoła parafjalnego na nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Zamysłowski.

Odczytano dużą ilość telegramów, następnie składali życzenia: protektor Klubu dr. Foerster, burm. miasta Smęktała, wójt Maćkowiak, kier. szkoły Białozór, oraz przewodn. komitetu obchodu 10-lecia p. Stefaniak. Piękne sprawozdanie z działalności tow. zdali: sekretarz p. Nowicki i przewodn. kom. rew. p. Burzyński. Na zakończenie

K. S. „Wełna" - Skoki na tle pomnika Serca Jezusowego na rynku. W pierwszym rzędzie zarząd oraz prezydjum uroczystego zebrania z burmistrzem miasta, p. Smektałą na czele.
Fot. Szubertowski, Skoki.

Po nabożeństwie odbyło się w sali p. Pilaczyńskiego zebranie jubileuszowe pod przewodn. burm. Smęktały, który po wstępnem przemówieniu wzniósł okrzyk na cześć Rzplitej i Jej Prezydenta, poczem odczytał nadesłane błogosławieństwo J. Em. ks. Kardynała-Prymasa Hlonda, co zebrani przyjęli burzliwemi oklaskami i okrzykiem na cześć ks. Prymasa. Po uczczeniu zmarłych członków, p. Walerjan Ciszak wygłosił deklamację p. t. „Hymn Wełny".

przewodn. p. Smęktała podkreślił, że mimo rozmaitych przeszkód, K. S. „Wełna" rozwija się pomyślnie, skupiając w swych szeregach chętną do pracy młodzież, poczem zakończono zebranie odśpiewaniem „Boże, coś Polskę".

Popołudniu odbył się mecz piłki nożnej oraz biegi, a wieczorem zabawa taneczna w sali p. Glinkiewicza, gdzie nastąpiło wręczenie nagród zawodnikom.

Przebieg tej uroczystości zostanie długo w pamięci uczestników.

— Skasowano kurs pociągu z dniem 1 bm. w niedziele i święta na linji Mogilno-Orchowo, odchodzącego z Mogilna o godz. 5,30.

— W kościele parafjalnym w Kamieńcu pobłogosławił ks. prob. Kaszyński związek małżeński między p. L. Górnym, b. prezesem K. S. M., a p. S. Kinowską z Kamionka. W Rzadkwinie związek małżeński pomiędzy p. Jaskólskim a p. Zofją Siudzińską z Rzadkwinia pobłogosławił ks. prob. Sołtysiński. Na tej uczcie weselnej zebrano 25 zł na rzecz kościoła w Rzadkwinie.

— Urlop wypoczynkowy 6-ciotygodniowy rozpoczął z dniem 3 bm. starosta powiatowy Boguszewski, którego zastępstwo objął wicestarosta Okińczyc.

— Pożar w Jeziorach Małych strawił na szkodę roln. Kamińskiego Kazimierza stodołę wartości 1 500 zł.

—* **Mosina.** Otrzymaliśmy następujące sprostowanie urzędowe: „Na podstawie art. 32. rozp. Prezydenta R. P. z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowem (Dz. U. R. P. Nr. 45 poz. 398) w związku z notatką p. t. „Mosina — Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej" i t. d. zamieszczoną w „Orędowniku" z dnia 2 października 1935 r. Nr. 327, uprzejmie prosimy o zamieszczenie w najbliższym numerze tego pisma na tem samem miejscu następującego sprostowania: — 1. Na posiedzeniu rady miejskiej pod przewodnictwem p. St. Zwierzchowskiego, radnego, zatwierdzone było sprawozdanie z wykonania budżetu administracyjnego za rok budżetowy 1934/35, a nie zatwierdzany budżet za rok 1934/35, a nadwyżkę wykazuje się w temże sprawozdaniu budżetowem. Przewodniczący w imieniu rady miejskiej wyraził podziękowanie tak Zarządowi Miejskiemu jak i wykonującym budżet, że taka gospodarka pozwoliła na zamknięcie roku budżetowego — nadwyżką. 2. Nieprawdą jest, że dla wyrównania deficytu z roku poprzedniego obciążono obywateli nowemi świadczeniami, albowiem stawki podatkowe od roku 1932 pozostały niezmienione. Za burmistrza Władysław Litke, wiceburmistrz.

—* **Nakło.** Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej komisja rewizyjna zakwestjonowała wydatek 150 zł, którą to sumę pobrał wiceburmistrz prof. Jentsch na uporządkowanie akt w zarządzie miejskim. Rada miejska uchwaliła, ażeby prof. Jentsch kwotę tę zwrócił. Radny Krause postawił wniosek, ażeby zarząd miejski cofnął wypowiedzenie lekarzowi i siostrom ze szpitala, oraz ażeby szpital był raczej rozbudowany, a nie likwidowany. Wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

— Urząd Ekspozytury Wyrzyskiej Izby Skarbowej przeniesiony został z dniem 1 b. m. z ul. Pocztowej na ul. Ks. Skargi, zaś posterunek P. P. z ul. Ks. Skargi na ul. Pocztową. (nc)

—* **Nowe Miasto n./Wartą.** Doroczne strzelanie o mistrz. Tow. Powst. i Woj. odbyło się w dniu 6. bm. Mistrzem został p. Józef Andrzejczak, podmistrzami pp. Marjan Jankowski i Stanisław Stróżewski. Dekoracja nastąpi na specjalnie w tym celu zorganizowanym wieczorku.

— Plenarnemu zebraniu Tow. Bartników przewodniczył prezes p. Ackermann, który wygłosił referat o zasimowaniu pszczół i wartości miodu.

— Zebranie plenarne Tow. Śpiewu „Halka" odbyło się u p. Czarnego. Prezes p. J. Czarczyński wygłosił referat o śpiewie, a p. J. Kochówna piękną deklamację. (na)

—* **Nowy Tomyśl.** Syn tutejszego obywatela p. Adama Sibili (ul. Wybudowanie), Antoni, pełniąc obowiązkową służbę wojskową w 57 p. p. w Poznaniu, a ostatnio przedzielony na kurs szoferów w Łodzi, zginął na posterunku, przejechany przez ciężki samochód wojskowy. Odwieziony do szpitala, wkrótce wyzionął ducha. Pogrzeb odbył się za zezwoleniem władz wojskowych w Nowym Tomyślu z udziałem orkiestry i kompanji honorowej. Kondukt żałobny prowadził ks. Winiecki. (np)

—* **Odolanów.** Najechany przez samochód został w Topoli Małej na krzyżówce rolnik Fr. Kopa z Topoli Wielkiej. Śp. Kopa nie słyszał sygnałów taksówki i został przez nią uderzony tak silnie, że poniósł śmierć na miejscu.

— W mieście naszem wybuchł od kilku dni pomór drobiu.

— Zarząd miejski przystąpił nareszcie do odnowienia swych biur w ratuszu.

— Mecz w piłkę nożną pomiędzy K. S. „Odolanovia" a K. S. M. z Sulmierzyc zakończył się wynikiem 7:4 na korzyść Sulmierzyc. (oj)

—* **Oborniki.** Sąd Grodzki skazał Józefa Gnidzińskiego z Obornik oraz 18 razy karanego Józefa Krawczaka z Winina za kradzież z włamaniem, pierwszego na 9 mies., drugiego na 18 mies. więzienia.

— Zdziubano Feliksa z Łukowa, jako odpowiedzialnego kierownika gorzelni za zdjęcie urzędowego zabezpieczenia na rurze wywarowej bez udziału organo kontrolnego, ukarano grzywną 50 zł i ponoszeniem kosztów.

— Za kradzieże, oszustwa i paserstwo ukarani zostali więzieniem od jednego miesiąca do jednego roku: Pelagja Wieczorek z Obornik, Golona Jan z Boruszyna, Nowak Bernard z Podlesia, Tecław Michał z Nowego Łoskońca, Sommerfeld Agnieszka z Obornik, Adam Hartwig z Obornik, Józef Bubacz z Uchorowa, Lotte Wily ze Słonaw, oraz Wojciech i Franciszka Biedni ze Szamotuł.

— Pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań pod przysięgą aresztowano na sali rozpraw W. Byczyńskiego, Pawlaczykową Jadwigę i Jagodzińską z Uścikowa. (kko)

—* **Opalenica.** Kat. Stow. Robotników Polskich obchodziło jubileusz 40-letni istnienia. Po nabożeństwie na uroczystem zebraniu wręczono jubilatom dyplomy i oznaki. Wieczorem wyświetlano film religijny p. t. „Noc cudów".

— W dniu 3 listopada br. odbędzie się ciągnienie loterji, urządzonej przez Stow. Pań św. Wincentego a Paulo, na rzecz biednych naszego miasta. Losy będą rozprzedawać członkinie stowarzyszenia.

— Legalizacja narzędzi mierniczych odbędzie się w Opalenicy w sali p. Boniowej, przy ul. Powstańca Kozaka, od dnia 12 do 30 października br. Do rejonu m. Opalenicy jest włączona również gmina Opalenica. Jak nas informują, każda gmina zostanie o wyznaczonym dniu legalizacji osobno powiadomiona.

— Na zakończenie letniego sezonu kręglarskiego Klubu Kręglarskiego odbyło się kulanie o nagrody, w którem pierwsze miejsce zajął p. Józef Daszkiewicz, drugie p. Maksym. Witajewski, trzecie p. Ludwik Piątek. (op)

— K. S. M. żeńskie rozpoczęło z dniem 6. bm. rekolekcje zamknięte.

—* **Opalenica.** Kampanja buraczana tutejszej cukrowni rozpocznie się 15. bm. i potrwa 6—7 tygodni.

— Poświęcenie figury Najśw. Serca P. Jezusa odbyło się w ub. niedzielę w Terespotockich. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Chudziński. Figurę ufundował p. Wajman. (op)

—* **Ostrów.** Niemcy rozwijają tu ożywioną robotę i podnoszą butnie głowy. Partja Młodoniemiecka (Jungdeutsche Partei) odbywa w Ostrowie przy ul. Koszarowej w lokalu prezesa Kaedinga swe regularne zebrania. W niedzielę ubiegłą zdobyli się młodzi Niemcy, stojący na granicy ideologji hitlerowskiej, na publiczny występ. Prócz przemówień były i deklamacje, śpiewy i występy teatralne. Wieczór zakończono wspólną zabawą. W publicznym lokalu „Grand Café", przez Polaków uczęszczanym, rozlegała się głośno mowa niemiecka! Dzierżawcą lokalu, w którym odbył się „niemiecki wieczór" jest Polak.

— Wieczorek pożegnalny dla członków, odchodzących do wojska urządziło tu na sali Domu Katolickiego w ubiegłą niedzielę Kat. Stow. Młodzieży Męskiej. Obfity urozmaicony program zakończono zabawą. (os)

—* **Pniewy.** J. E. Prymas Kardynał Hlond zwiedzał w ub. środę zakład SS. Urszulanek w Lubocześnicy.

— Skradziony został rower wartości 80 zł na szkodę p. Pawła Klimpla z Pniew.

— Coraz częściej spotkać można śpiewaków ulicznych, którzy przy akompanjamencie gitary popisują się śpiewkami, najprzód ludowemi, później w miarę rozbawienia przysłuchującej się gawiedzi, o coraz to soczystszych wyrazach, a wreszcie pornograficznemi do najwyższego stopnia. Oczywiście „tacy śpiewacy" nie mogą liczyć na wsparcie. (wp)

—* **Rawicz.** Zebranie Tow. Właśc. Domów odbyło się 2. bm., na którem prezes p. Jarczewski wygłosił referat ze zjazdu Rady Nacz. Pol. Zw. Miast w Warszawie. Poruszono także kilka aktualnych spraw.

— Odbyła się tutaj konferencja pomiędzy przedstawicielem Dyrekcji Okr. Kol. Państw. w Poznaniu, a przedstawicielami miejscowych firm w sprawie obniżki taryfy kolejowej i przewozów towarów na kolejach państw. (rg)

—* **Rogoźno.** Wystawę Przeciwalkoholową, urządzoną staraniem ks. dziekana Pomorskiego w szkole powszechnej, zwiedziło przeszło 2.000 osób.

— Opuścił na stałe nasze miasto wielki działacz sanacyjny, lekarz dr. Gerstenberger, który przeprowadził się ze swą rodziną do Łodzi.

— Na ostatni jarmark ogólny przybyło jak zwykle wielu żydowskich tandeciarzy, atoli wielkiego „geszeftu" nie zrobili. (rm)

—* **Środa.** Woźny tut. Sądu Grodzkiego p. Ratajczak otrzymał emeryturę. Na jego miejsce powołano dotychczasowego komornika sądowego p. Wilczyńskiego.

— Zespół Operetki Pozn. wystawił w Środzie sztukę Wall'a p. t. „Gejsza".

— Dnia 13. bm. odbędzie się w Środzie I Walny Zjazd Pow. Kółek Włościanek. W programie: nabożeństwo, obrady, podwieczorek dla członkiń oraz wyświetlenie filmu p. t. „Obrona Częstochowy". Na zjazd przybędzie patronka Związku p. Niegolewska z Niegolewa oraz ks. pref. Burian, który wygłosi referat p. t. „Kobieta a Akcja Katolicka".

Nowy most pod Tucholą

Tuchola. (tts) W okresie 15 lat polskiej gospodarki może się powiat tucholski poszczycić nielada dorobkiem w dziedzinie budowy mostów. Tego roku przystąpiono w Rudzkim Moście na szosie prowadzącej ze Świecia do Tucholi do zastąpienia mostu drewnianego na Brdzie nowym mostem o konstrukcji żelbetonowej. Stary, drewniany most był już bardzo zniszczony; przed kilku laty wydarzyła się na nim katastrofa samochodowa. Samochód runął z kilkumetrowej wysokości na dno rzeki.

Budowa nowego mostu trwa już od kilku tygodni, a przejazd pojazdów i ruch pieszy odbywają się na urządzonym tymczasowym moście. Prace finansuje Fundusz Pracy.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 7. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Rzeźnik Jan Piotrowski i Kaz. Rodziejczak; adwok. Antoni Wojtowicz i Melanja Ostrowska; form. Alfred Skubiś i Helena Idziakówna; rob. Józef Jędrzejczak i prac. Stan. Stachowiakówna; rob. Józef Switoń i służ. Jadwiga Dawidzińska; kup. Wilhelm Klinksiek i Hildegard Härtel w Szczytnikach Duch., pow. gnieźn.; rzeźnik Ignacy Bakoś i Zofja Raczkiewiczówna w Szamotułach; szof. Stan. Wojciechowski i krawc. Marjanna Kosmowska w Łowęcinie, pow. pozn.; owdow. kondukt. kolej. Jan Jóskowiak i Stan. Przybylska, oboje w Podgórzu; eksp. Ludwik Zalewski i biur. Helena Sronczyńska, oboje w Gdyni; czel. stol. Tomasz Kruszona i Apolonja Deskówna, oboje w Kostrzynie.

Zgony:

Dnia 7 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Józefa Dwojakowa z domu Bosokówna, 41 lat; Wiktorja Zapłacka z domu Trawińska, 32 lata; Marja Rydlewska z domu Kasiewiczówna, 59 lat; Paulina Janke, bez zawodu, 77 lat; Jan Adamczewski, powróżnik, 89 lat; Adam Jankowiak, robotnik, 54 lata; Franciszek Goliński, kupiec, 23 lata; Józefa Nogajowa z domu Lembieczówna, 52 lata; Agnieszka Rekowska z domu Ulfikówna, wdowa, 71 lat; Władysława Badzimska, bez zawodu, 52 lata; Danuta Kabacińska, 1 mies.; Marjan Ripiński, 13 dni; Jan Schutta, mechanik 33 lata; Franciszek Szymkowiak, górnik, 60 lat; Franciszka Hoffmann, służąca, 45 lat; Ewa Koschnicka, retuszerka, 21 lat; Franciszek Rożek, robotnik, 30 lat.

Fałszerz pieniędzy mordercą 2 szwagrów

Przed sądem w Czarnkowie rozpoczął się proces Jana Rączki

Czarnków. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym rozpoczął się przed sądem okręgowym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Czarnkowie sensacyjny proces przeciw ohydnemu mordercy Janowi Konstantemu Rączce, który ma na swem sumieniu śmierć dwóch swoich szwagrów, śp. Konstantego Jury i śp. Bronisława Kuklińskiego.

Trybunał sądzący stanowią wiceprezes s. o. w Poznaniu p. sędzia Sosiński — jako przewodniczący, sędziowie dr. Japa i Długołęcki — jako wotanci. Oskarżenie popiera prok. Elznerowicz.

Tło tych morderstw, okoliczności, w jakich zostały popełnione, oraz osoba

Jan Rączka
morderca dwóch szwagrów zasiadł dziś na ławie oskarżonych.

mordercy, który w mistrzowski wprost sposób zdołał zatrzeć ślady zbrodni, wywołały zrozumiałe wrażenie i sensację w Czarnkowie i okolicy.

Pokrótce przypominamy to, cośmy pisali w chwili wykrycia sprawcy: W dniu 21 września 1928 r. w Marmurowie koło Czarnkowa został zamordowany w tajemniczy sposób Konstanty Jur. Kto był mordercą i jakie kierowały nim pobudki — oto było pytanie, które postawiły sobie władze prokuratorskie. Podejrzenie padło na szwagra zamordowanego Jana Konstantego Rączkę. W tym też kierunku szło śledztwo, które jednak po pewnym czasie utknęło na martwym punkcie. Rączka potrafił znaleźć alibi, z którego wynikało, że jest niewinny.

Śledztwo przerwano, sprawa ucichła, poszła w niepamięć. Rączka objął w posiadanie gospodarstwo swej siostry, wdowy po śp. Konstantym Jurze. Po pewnym czasie siostra Rączki wyszła powtórnie zamąż za Bronisława Kuklińskiego, który przejął gospodarstwo swej żony. Zagadka tajemniczej śmierci Konstantego Jury nie została rozwikłana.

Upłynęło dokładnie trzy lata. W dniu 17 września 1931 r. padł Bronisław Kukliński, przeszyty pięcioma

Gmach sądu w Czarnkowie, w którym toczy się proces Rączki.

strzałami rewolwerowemi. Znów podejrzenia padły na Rączkę. Zdawało się, że tym razem zbrodniarz nie wymknie się z rąk sprawiedliwości. Wszystko przemawiało przeciw niemu, czekała go surowa kara.

Ale przecież jeszcze raz zdołał uchylić się od odpowiedzialności; przedstawił dowody, że w tym czasie znajdował się gdzieindziej, poszlaki przeciw niemu musiały upaść. Rączka pozostał wolnym.

Aż oto w feralnym dla niego wrześniu r. b. został aresztowany. Zbrodnie z przed laty nie dały się ukryć. Drobiazgowo przeprowadzone śledztwo pozwoliło prokuratorowi wygotować akt oskarżenia.

Rączka stanął przed sądem.

Rozprawa przeciwko Rączce rozpoczęła się o godz. 11. Odnośnie zabójstwa śp. Konstantego Jury, który został strącony ze schodów strychowych, istnieje przypuszczenie, że zbrodni tej dokonał oskarżony przy pomocy młodszego brata Józefa.

Konstanty Jura był emerytowanym urzędnikiem urzędu skarbowego w Czarnkowie. Rączka tłumaczy, że prawdopodobnie Jura spadł ze schodów, niosąc na strych zboże. Gospodarstwo zostało po zabójstwie Jury zapisane na Rączkę i wynosi 70 mórg.

W 1931 r. Rączka ożenił się z Jadwigą Jurkówną, której rodzice sprowadzili się do niego. Rączka namówił młodszą siostrę swej żony, Marję Jurkównę, do poślubienia Bronisława Kuklińskiego, który miał mieć większą gotówkę. Następnie Rączka sprzedał gospodarstwo Kuklińskiemu i jego narzeczonej Jurkównie za 12 tys. z wpłatą 5 tys. gotówki. Powstały zatargi pomiędzy Kuklińskim, a Rączką na tle majątkowem. Kukliński skarżył się przed krewnymi, że Rączka grozi mu zabiciem. Morderstwo dokonane zostało w Marulowie. 29 sierpnia 1931 r. Rączka pojechał do Podzamcza, stamtąd po kilku tygodniach wrócił do Marulowa i w dniu 11 września 1931 wraz z Kuklińskich udał się do Połajewa, gdzie mieli kupić narzędzia rolnicze. Na drodze koło Połajewa Kukliński został pięcioma strzałami zamordowany.

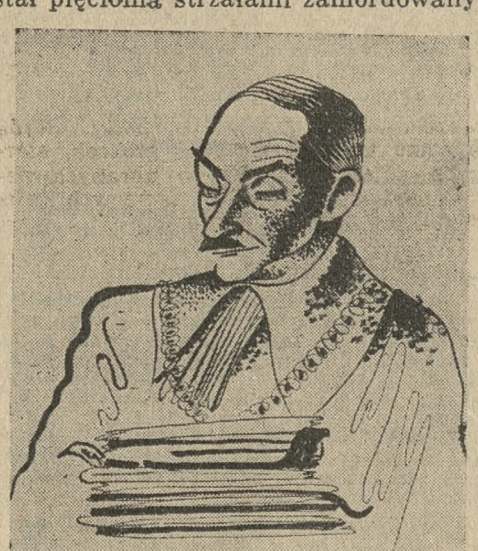

Trybunałowi przewodniczy wiceprezes sądu okr. w Poznaniu Sosiński.

Przy odczytaniu listy świadków okazało się, że przybyło ich 20. 3 świadków z niewiadomych narazie powodów nie przybyło jeszcze. Matka Rączki Balbina w myśl ustawy zrzekła się zeznań.

Osk. Rączka urodził się 1896 r., z zawodu jest rolnikiem. Odsługiwał wojskowość w 53 p. p. w randze starszego sierżanta. Ma krzyż za waleczność oraz Virtuti Militari. Od 1923 do 1928 odsiadywał w Niemczech karę więzienną.

Odczytano akt oskarżenia, który zarzuca Rączce, że uderzył Jura tępem narzędzie tak, że spadł on ze schodów i prawdopodobnie potem go dobił. W dniu 11 września 1931 r. pozbawił życia 5-ciu strzałami Hutka. Oprócz tego obwinia akt oskarżenia Rączkę, że w chęci przysporzenia sobie i swej żonie zysku poszkodował Antoniego Srok oraz Stanisława Staszewskiego, zatajając przed nimi, że osada jego w Murlowie jest objektem anulacyjnym, stanowiącym własność Okręgowego Urzędu Ziemstwa. Przedstawiwszy im objekt jako własność, wszedł z nimi w pertraktacje. Istnieje jeszcze podejrzenie, że Rączka był zabójcą dziecka Kotlińskiej, które w trzy dni po urodzeniu w tajemniczych okolicznościach zmarło.

Rozprawa trwa.

Po odczytaniu aktu oskarżenia już w godzinach południowych rozpoczęły się zeznania Rączk.

Dalszy ciąg sprawozdania ukaże się w wydaniu porannem.

SPORT

„Piorunujący gest p. Kuczyka"

Takim tytułem zaopatrzył „Przegląd Sportowy" swe uwagi na temat odwołania meczu pięściarskiego Polska — Czechosłowacja, pisząc pomiędzy innemi co następuje:

„Depesza do Pragi kosztuje sport polski 5 000 zł, tyle bowiem przypuszczalnie odszkodowania będzie musiał zapłacić Związek. Poza tem odwołanie meczu spowoduje bezwątpienia nietylko — nad czem nie będziemy boleć — zupełne zerwanie stosunków z Czechami, ale i komplikacje międzynarodowe, bo niewątpliwie Mitropacup nie zechce przejść nad krokiem polskim do porządku dziennego.

Czy krok ten był konieczny, a nawet choćby wskazany?

Enuncjacje p. Kuczyka, motywujące tę zaskakującą wszystkich decyzję, są mało przekonywujące: podobno twierdzi on, że obawiał się wrogiego stosunku widowni do naszych gości. Co gorzej — nie słyszymy w nich ani jednego słowa, czy za decyzją odwołania meczu kryją się jakieś sugestje tz. czynników miarodajnych.

A dalej pisze „Przegląd": „Nasze urazy do Czechów datują się przecież nie od dzisiaj. W chwili kontraktowania meczu były z pewnością niemniejsze niż w piątek, a nastrój opinji napewno też się nie zmienił.

Może jednak p. Kuczyk dowiedział się od widzów, którzy wykupili biletów za 3 000 zł już w przedsprzedaży, że będą gwizdali i rzucali kamieniami w pięściarzy z Pragi?

Ale żarty na bok. Krok prezesa P. Z. B. nie był potrzebny nikomu, ani polityce, ani boksowi polskiemu, który zubożył tylko swą kasę i osłabił prestiż na arenie międzynarodowej."

Jeszcze wyraźniej pisze warszawski „Dobry Wieczór" w którym pomiędzy innemi czytamy:

„Wiadomość ta — (komunikat Pata o odwołaniu meczu) — zaskakuje świat sportowy swą treścią i terminem wydania. Nie znamy i nie słyszeliśmy nić o nowych momentach w sytuacji polsko-czeskiej, które nie były znane przed tygodniem. Nie wiemy nic skąd właśnie w piątek w południe „naród" w Poznaniu przybrał postawę tak w stosunku do Czechów groźną, że sprowadzenie reprezentacji pięściarskiej grozić mogło wystąpieniami czynnemi.

Depesza nie jest ścisła. Skonfrontowaliśmy terminy i stwierdziliśmy, że depesza o odwołaniu meczu poszła do Pragi w południe (po godz. 13), podczas gdy zarząd PZB obradował dopiero o godz. 20.

Nie zarząd PZB odwołał więc mecz, ale prezes p. Kuczyk, własną, jednoosobową decyzją.

W dobie największego zaostrzenia stosunków z Rzeszą odbywały się mecze polsko-niemieckie i nigdy nie doszło do gorszących występów. Nie doszłoby też i w niedzielę! Zbyt nisko oszacował p. Kuczyk ducha sportowego naszej publiczności, jeśli sądził, że tłum potrafi wygwizdać (czy może ukamienować?) ośmiu zaproszonych na występ chłopców. Zbytnim okazał się p. prezes pesymistą, jeśli sądził, że walkę z Czechosłowacją, którykolwiek ze sportowców chciał przenieść na ring! Zdeprecjonował p. Kuczyk swą decyzją gościnność staropolską, jeśli sądził, że ktokolwiek w Poznaniu podniósłby rękę na przeciwników — ale sportowców, na niemiłych cudzoziemców — ale gości!

Jeśli jednak p. Kuczyk w swem sumieniu tak nisko taksuje „sportsmanship" publiczności poznańskiej — to dlaczego nie odwołał meczu miesiąc, dwa tygodnie, tydzień, ostatecznie, przedtem?

Rezygnacja z meczu w chwili, kiedy Czesi siadali do pociągu, jest posunięciem wielce kosztownem. Propaganda, afisze, budowa trybuny dodatkowej, koszty przedsprzedaży (sprzedano już biletów za 3 000 złotych), sprowadzenie naszych pięściarzy do Poznania, bilety kolejowe dla Czechów — to wszystko trzeba będzie zapłacić z kasy PZB, której w tym roku mecz Polska — Niemcy w Warszawie już nie napełni. Niema co również liczyć na postronną pomoc, która wyratowała piłkarzy. Postanowienie powzięło się na własną rękę i z własnej kieszeni, trzeba będzie za nie zapłacić!

Nie byłoby również dziwnem, gdyby Czesi zażądali odszkodowania finansowego, zwrotu kosztów wspólnego treningu i przejazdu pięściarzy na punkt zborny do Pragi. Federacja międzynarodowa przyzna Czechom takie sumy bez zmrużenia oka, tak jak przyznała w piłce nożnej.

Stało się źle, bardzo źle!"

Hippika

Jesienne zawody konne w Gnieźnie. rozpoczęły się w sobotę od pokazu z działu hodowlanego dla włościaństwa i większej własności ziemskiej. Zaprezentowano około 60 pięknych koni o wybitnych rodowodach. Drugim punktem programu był konkurs zaprzęgów. Wyróżniała się efektowna czwórka hr. Mielżyńskiego z Iwna oraz ewolucje 10 sulek jednokonnych z ogierni półkrwi angielskiej.

W konkursie hippicznym 12 przeszkód wys. około 1.20 m., szerokości około 3.50 m, szybkość 400 m — startowało 36 koni: 1. „Walor" rtm. Paszota 16 p. uł., 2. „Walkirja" rtm. Paszota 16 p. uł. i „Piękna" por. Kociołka 17 p. o. l.

W drugim konkursie 14 przeszkód 120 wys., 3.50 szerokości, startowało 34 koni. 1. „Piękna" por. Kociołka 17 p. a. l., 2. „Wersja" rtm. Pinińskiego 15 p. uł., 3. „Seneka" ppor. Wierżańskiego 15 p. uł., 4. „Walkirja" rtm. Paszota 16 p. uł., 5. „Wiskok" por. Kiedacza 15 p. uł.

W pokazie konia wierzchowego, w którym startowało 18 koni zwyciężył 1. „Zakas" rtm. Pinińskiego 15 p. uł., 2. „Wypad" ppor. Giera 16 p. uł., 3. „Walkirja" rtm. Paszota 16 p. uł., 4. „Zbik" por. Bukowskiego 15 p. uł., 5. „Walor" rtm. Paszota 16 p. uł. (br)

Kolarstwo

P. Pawłowski, kpt. sportowy poznańskiego okręgu zdyskwalifikowany został przez zarząd okręgu na trzy miesiące za nieprzestrzeganie przepisów sportowych.

Lekka atletyka.

Reprezentacja Polski na mecz z Węgrami w niedzielę w Budapeszcie przedstawia się następująco: 100 m — Tęsiorowski i Krawczyk, 400 m — Biniakowski i Śliwak, 800 m — Kucharski i Maszewski, 1.500 m — Noji i Kuźmicki, 5.000 m — Noji i Fiałka, 110 m płotki — Haspel i Niemiec, 400 m — płotki — Hanke i Maszewski, skok wdal — Pławczyk i Hofman, skok wwyż — Pławczyk i Niemiec, tyczka — Schneider i Klemczek, kula i dysk — Heljasz i Tilgner, oszczep — Lokajski i Turczyk, sztafeta 100—200—400—800 — Tęsiorowski, Śliwak, Biniakowski, Kucharski, lub: Krawczyk, Downarowicz (który jedzie jako rezerwowy), Biniakowski i Kucharski.

Punktacja meczu: 4, 3, 2, i 1 pkt. Za sztafetę — 4 i 2 pkt.

Drużyna polska wyjeżdża z Warszawy w dniu 11 bm. o godz. 7.35 rano, a z Katowic o godz. 12. W Katowicach w piątek rano sprinterzy nasi odbędą trening w zmianie pałeczki.

Skład reprezentacji Węgier: 110 mtr. płotki — Kovacs, Levente, tyczka — Csanyi, Bascalmasi, 1500 m — Igloi, Eper, kula — Daranyi, Horvath, 100 m — Sir, Nagy, 400 m — Zsitvay, Temesvary, wwyż — Bodosi, Jasz, 800 m — Szabo, Igloi, 400 m płotki — Kovacs, Hejjas, dysk — Donogan, Horvath, wdal — Koltai, Bacsalmasi, 5.000 m — Kelen, Szilagyi, oszczep — Makkai, Varszeghy, sztafeta 100—200—400—800 m — Kovacs, Sir, Zsitvay, Szabo.

Dziesięciobój zostanie unieważniony? Zarząd PZLA zastanawiać się niebawem będzie nad sprawą organizacji dziesięcioboju o mistrzostwo Polski, który odbył się 5 i 6 bm. w Warszawie na boisku w parku szkolnym im. Sobieskiego. Ponieważ rzutnie i skocznie były nieprzepisowe, przeto istnieje nawet projekt unieważnienia dziesięcioboju i rozegrania go po raz drugi. Być może,, że ten drugi dziesięciobój byłby rozegrany dopiero w roku przyszłym, jednocześnie jako ostateczna eliminacja olimpijska.

„Warta" na czele polskiej lekkoatletyki. Ostateczna punktacja męskich lekkoatletycznych mistrzostw Polski na rok 1935 przedstawia się następująco: „Warta" 169 pkt., „Warszawianka" 132 pkt., „AZS" Warszawa 96, „Cracovia" 52, „Jagiellonja" 50, „Legja" 45, „Śmigły" 44, „Sokół" Macież 35, „Sokół" Bydgoszcz 32, „AZS" Poznań 28, „Sokół" Poznań 24, „Pogoń" Katowice 19 i dalej jeszcze 17 klubów.

Po 5 latach walk ostatecznie nagrodę Znajdowskiego zdobyła „Warta" 799 pkt. przed „AZS" Warszawa" 666, „Jagiellonją" 321, „Warszawianką" 309, „Polonją" 274, „Cracovią" 265, „Śmigłym" 189, „Legją" 176, „Stadjonem" 150, „Pogonią" lwowską 123, „Sokołem" Bydgoszcz 116 pkt.

Wśród kobiet po 4 latach walki o nagrodę P. U. W. F. prowadzi „Stadjon" 617 przed „AZS" Warszawa 292, „AZS" Poznań, 283, „Pogonią" katowicką 252, „ŁKS" 246, „Makkabi Kraków 149 i „Grażyną" 123.

W r. b.: „Stadjon 128 przed „AZS" Poznań 99, „ŁKS" 81, „Sokół" Poznań 41, „Warszawianką" 40, „Grażyną" 39, „AZS" Warszawa 32.

Pięściarstwo

„Gedanja" z Gdańska rozegrała w Bukareszcie mecz z tamtejszym klubem kolejowym. Mecz zakończył się zwycięstwem Rumunów w stosunku 9:7. Szczegółowe wyniki: (w kolejności wag od muszej do ciężkiej): Wyszecki zremisował, Sierocki przegrał na punkty, Bianga zremisował, Hirsch przegrał na punkty, Gołębiowski wypunktował przeciwnika, Sarnowski przegrał na punkty, Hanske nierozstrzygnął walki, a Choma znokautował swego przeciwnika w drugiej rundzie.

Jak działa nowy zegar elektryczny

Automat zegara świetlnego, znajdującego się na pl. Wolności w Poznaniu, składa się z trzech walców kontaktowych, z których jeden służy do wyświetlenia jednostek minut, drugi do wyświetlania dziesiątek minut, a trzeci przesuwa przez skomplikowany system przekładni walec jednostek minut o jedną dziesiątą część obrotu, zapalając żarówki danej cyfry. Przy dziesiątym takim perjodzie przesuwa się drugi walec kontaktowy o jedną szóstą część

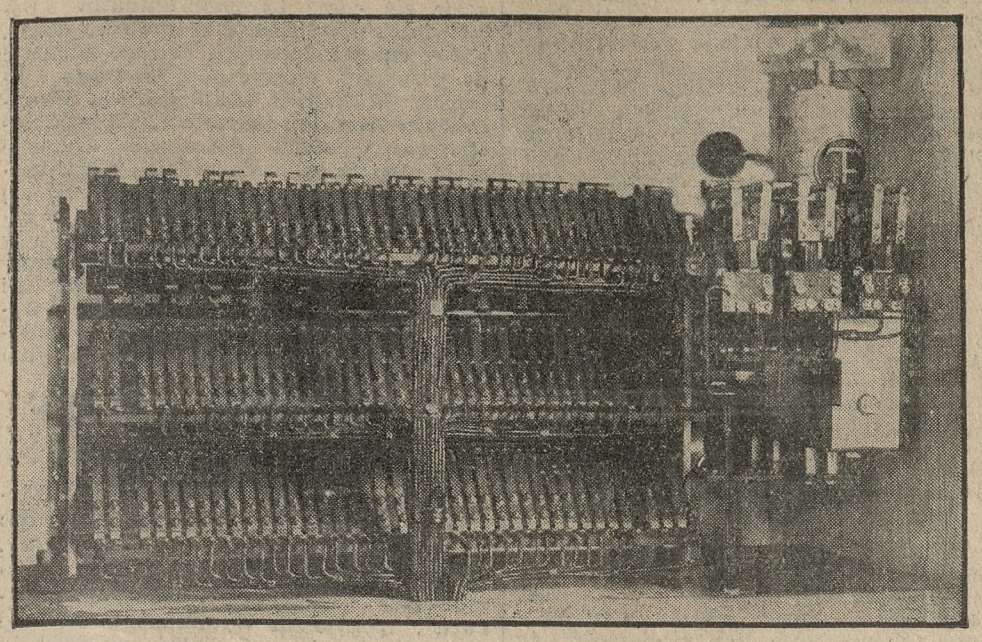

Skomplikowana aparatura oryginalnego zegara ekranowego. Fot. J. Puciński, Poznań.

do wyświelania jednostek i dziesiątek godzin. Każdy walec posiada po kilkadziesiąt kontaktów, odpowiednio rozmieszczonych na obwodzie, po których ślizgają się pióra odbiorcze. Każde takie pióro połączone jest przewodem z jedną, względnie z grupą żarówek na ekranie zegarowym. Łączenie obu ekranów jest równoległe.

Działanie automatu zegarowego jest następujące: zegar centralny, sterujący wszystkie poboczne zegary w Banku, daje co pół sekundy impuls prądu elektrycznego z 12-woltowej baterji akumulatorowej na przekaźnik, łączący zapomocą drugiego przekaźnika obwód małego silnika elektrycznego. Silnik, w ten sposób uruchomiony, obrotu, wyświetlając cyfrę dziesiątek minut. Zkolei po szóstym perjodzie drugiego walca, a 60-tym pierwszego walca, przesuwa się trzeci walec o jedną dwunastą część obrotu, wyświetlający cyfry godzin. Walce połączone są pomiędzy sobą systemem tarcz o podobnem działaniu, jak „krzyże maltańskie" w aparatach kinematograficznych.

Żarówki na ekranie palą się za dnia przy pełnem napięciu, natomiast porą nocną zniża się napięcie zapomocą transformatora o połowę, czyli, że energja zużyta dla wyświetlania nocnego wynosi ¼ część energji zużycia dziennego. Zegar wykonany został całkowicie w Poznaniu.

Jedna z największych tragedyj morskich

Teraz dopiero, po 7 latach, wyjaśniona

We wrześniu 1928 roku wyruszył w drogę duński statek szkolny „Köbenhaven", mając na pokładzie 45 młodych marynarzy - uczniów i 15 oficerów. Zadaniem tego statku było odbyć daleką podróż po morzach, przeprowadzić szkolenie młodych, a w ten sposób dostarczyć krajowi nowych zaprawionych marynarzy.

Mijały dnie i tygodnie, a wieści nadchodzące drogą iskrową, czy też listownie, ze statku, brzmiały pomyślnie. Donoszono, że statek opłynął już Afrykę południ. i przez Ocean Indyjski zmierza ku Australji, borykając się zwycięsko z burzami i prądami, ale zasadniczo przy dobrem zdrowiu i zadowoleniu załogi. Nagle jednak na wiosnę wiadomości te się urwały, wszelkie dopytywania pozostały bez skutku; na coraz bardziej naglące zapytania rodziców, których synowie stanowili załogę „Köbenhaven", władze początkowo dawały wiadomości uspakajające (wbrew własnemu przekonaniu, gdyż ze statkiem ani nie można było nawiązać kontaktu, ani też pośrednią drogą nie uzyskano żadnych wiadomości).

Gdy w ten sposób przeszły całe dalsze miesiące, przerażona opinja publiczna Danji stanęła wobec faktu, że niewątpliwie stało się jakieś nieszczęście i statek wraz z załogą jest zgubiony. Kraj okrył się żałobą, tem boleśniejszą, że wogóle w tej sprawie niczego konkretnego nie można było się dowiedzieć.

Bez skutku pozostały też wszelkie poszukiwania. Stwierdzono jedynie, że dnia 17 grudnia 1928 „Köbenhaven" był na drodze do Melbourne w Australji i na szlaku swym zetknął się z innym statkiem duńskim „Arizona", z którym wymienił sygnały, podając, że na statku wszystko jest w porządku. W cztery dni później, w podobny sposób zetknął się ze statkiem norweskim „William Blumer", podążając naprzód, przyczem podał, że chwilowo miał przeszkodę wskutek ciszy morskiej.

Była to ostatnia wiadomość, po której przyszły już ciężkie dni oczekiwania i poszukiwań. Uruchomiona przy pomocy władz angielskich w Kapsztadzie akcja ratownicza, nie wydała żadnego wyniku; wieść, jakoby „Köbenhaven" pojawiła się w czerwcu 1929 roku w okolicy wyspy Tristan da Cunha, okazała się fałszywą i władze uznały swą zupełną bezradność. Wobec tego ogłoszono, że niewątpliwie stało się nieszczęście, którego szczegółów nikt nie zna. Rozpacz rodziców nie miała granic.

Dopiero dzisiaj po przeszło 7 latach przypadek uchylił, jak się zdaje, rąbek tej smutnej tajemnicy.

W dniu 23 września rb. nadeszła mianowicie do stolicy Danji wiadomość, że w nadbrzeżnem pustkowiu połud.-zachodniej Afryki, 70 km. na północ od Swakopmund, odnaleziono resztki łodzi ratunkowej i 7 szkieletów ludzkich, przyczem strzępy ubrania wskazywały, że chodzi o marynarzy. Na tej zasadzie wypowiedziano przypuszczenie, że statek szkolny „Köbenhaven" uległ gdzieś w pobliżu wybrzeża południ. afrykańskiego nieznanej bliżej katastrofie, a część jego załogi, wsiadłszy do łodzi ratunkowej, zdołała dobić do brzegu. — Nieszczęśni rozbitkowie zginęli albo wskutek wyczerpania, albo z głodu. Los pozostałych towarzyszy jest w dalszym ciągu nieznany. Być może, iż czas przyniesie jakieś nowe wyjaśnienia.

Tow. Kanału Suezkiego

Towarzystwo Kanału Suezkiego jest według statutu swego przedsiębiorstwem egipskiem. W radzie zarządzającej niema jednak ani jednego Egipcjanina. Rada składa się z 32 osób, a w tem 21 Francuzów, 10 Anglików, jeden Holender. Prezesem Rady jest markiz de Vogué, który otrzymał swój fotel w radzie w spadku po ojcu, Melchjorze de Vogué, znanym i cenionym pisarzu i publicyście. Wśród członków rady znajdujemy nazwiska znane w świecie arystokracji, polityki i finansów. Zasiada więc w niej: b. ambasador francuski w Rzymie, Barrère, earl of Cromer, b. wielkorządca brytyjski Egiptu, b. prezydent Francji, Doumergue, M. Lesseps, H. de Wendel — król metalurgji francuskiej, gen. Weygand, E. Bonnet, A. Lebon, sir. J. Malcolm, A. Isaac, b. minister handlu, etc. etc.

Ze sprawozdania Tow. Kanału Suezkiego za rok ubiegły wynika ,iż czysty zysk osiągnięty w tym roku, wyniósł 522 miljony 185.915 franków w złocie. Z tej sumy przypadło 71 proc. akcjonarjuszom, 15 proc. rządowi egipskiemu, 10 proc. założycielom Towarzystwa, 2 proc. radzie zarządzającej i 2 proc. urzędnikom.

Biura zarządu i rady Towarzystwa Kanału Suezkiego znajdują się w Paryżu, tutaj też 7-go b. m. odbędzie się zebranie rady zarządzającej, które budzi powszechne zainteresowanie nietylko w świecie finansowym, ale i politycznym, wiadomo bowiem, iż członkowie Rady, Anglicy, złożyli już wniosek w sprawie zamknięcia Kanału. Kwestja ta wiąże się bezpośrednio z ewentualną decyzją rządu angielskiego zastosowania sankcyj przeciw Italji i stąd też wynik obrad Rady Suezu oczekiwany jest nietylko w Paryżu, ale i gdzieindziej ze zrozumiałem zainteresowaniem i niecierpliwością. Or.

Kobieta przy rulecie

Ostatnio ukazały się pamiętniki pewnego krupiera, który zawód swój pełnił przez szereg lat, a w pamiętniku swym zamieszcza cały szereg ciekawych spostrzeżeń o ludziach, lubiących się hazardować. W książce tej znajduje się szereg ciekawych uwag o hazardujących się kobietach. W każdem kasynie gry zawsze spotkać można te same typy namiętnych graczek, starszych, zniszczonych kobiet, ubranych według mody z r. 1910, zdenerwowanych i nieprzytomnie wpatrzonych w obracające się koło rulety.

Są także i inne typy kobiet hazardujących. Są to kobiety młode, nierzadko piękne, które w ten sposób postanawiają zdobyć odrazu zawrotną sumę pieniędzy. Te grają przeważnie szaleńczo, stawiają odrazu duże sumy, czasem wygrywają, częściej przegrywają. Jeśli są piękne, zawsze znajdzie się ktoś, kto dostarczy im gotówki na dalszą grę.

Specjalny typ graczek stanowią kobiety, które postanawiają sobie ustalić system gry. Sadowią się wtenczas narazie w charakterze kibica i skrzętnie notują w bloczkach wszystkie wygrane, padające na te czy inne numery. Po paru tygodniach, kiedy zdaje im się, iż zgłębiły już tajemnicę zaczarowanego koła, które przynosi ludziom szczęście lub tragedję, zaczynają grać same. Przeważnie grają ostrożnie. Narazie stawiają drobne sumy. Kiedy jednak zaczynają się podniecać, grają hazardowo i rozpaczliwie.

Naogół — kończy swoje opowiadanie autor pamiętnika — wszystkie grające kobiety są postrachem krupierów, gdyż wnoszą do sal gry atmosferę zdenerwowania, niepokoju, a histeryczne łkania i okrzyki w wypadku przegranej stanowią zawsze niemiłą sytuację i peszą innych graczy. S. F.

OSTATNI SEJM

Od św. Michała gromadzą się tysiączne rzesze jaskółek, mieszkańców letnich naszych poddaszy i stajen, na „umówiony przez władze jaskółcze" placu zbiórki, by stąd gromadą odlecieć w ciepłe kraje, na południe. Taka zbiórka gromadzka odbywa się co roku na innem miejscu i w innej miejscowości, a naoczni świadkowie z zainteresowaniem podziwiają zlot tego niezliczonej ilości ptactwa i porządek na miejscu zbiórki; aż wreszcie nastąpi masowy odlot przy akompanjamencie hałaśliwego szwargotu, niby pieśni pożegnalnej. I poleciały jaskółki do krajów południowych, a może do Abisynji.

ng 16 277

25-lecie zgonu Marji Konopnickiej

Dziś, 8 października br. mija 25 lat od chwili śmierci znakomitej poetki Marji Konopnickiej, z domu Wasiłowskiej. Urodzona 23 maja 1842 roku w Suwałkach kształciła się przez pewien czas w Warszawie wspólnie z Orzeszkową. 1862 roku wychodzi zamąż za Jarosława Konopnickiego i osiada w Bronowie w Kaliskiem. W latach 1863/4 przebywa w Niemczech, a po powrocie do Kongresówki zostaje z niej wydalona. 1902 roku zamieszkuje w Żarnowcu (w Małopolsce), w posiadłości ofiarowanej jej w darze narodowym.

Z całego szeregu utworów poetyckich jak i prozaicznych, najbardziej może znana jest ogółowi nieśmiertelna „Rota", wyrosła z wielkopolskiej gleby, na której toczył się zawzięty, ale i uparty bój z wywłaszczycielami.

„Rotę", do której muzykę skomponował F. Nowowiejski, odśpiewano publicznie po raz pierwszy w 1910 podczas odsłonięcia pomnika Jagiełły w Krakowie, w 500-tną rocznicę bitwy z Krzyżakami.

Konopnicka zmarła we Lwowie 8 października 1910 roku.

„Ciotka" cesarza Abisynji

W pewnym hotelu w Nowym Jorku stanęła pewnego dnia czarna dama, podając się za księżną abisyńską, ciotkę Negusa. Towarzyszyły jej dwie damy dworu i konsul z Marokko. Księżna, ubierająca się w narodowe stroje etjopskie, wywołała duże zainteresowanie i została uroczyście przyjęta.

Gubernator Pensylwanji przedstawił księżnę władzom stanowym, a księżna podczas wizyty wyjawiła swe nazwisko, brzmiące Rassari Heszla Tamayawa, następnie udzieliła posłuchania słynnemu bokserowi murzyńskiemu, niedawnemu pogromcy Baer Joe Mouis'owi. Miejscowa radjostacja zaproponowała księżnej odśpiewanie przed mikrofonem kilku pieśni etjopskich, oczywiście za wysokiem honorarjum.

Księżna z każdym dniem budziła coraz większą sensację, na ulicach i w sklepach, lecz zawsze była w rozmowie, szczególnie, gdy ta była prowadzona w języku etjopskim, bardzo powściągliwa. Od towarzysza księżnej, konsula z Marokko, dowiedziano się, że jest ona córką walecznego księcia Jokobu Hyllu, który padł pod Aduą.

Niestety konsul popełnił małą omyłkę. Mianowicie data urodzenia, podaną przez konsula, wypadała — na 10 lat po bitwie pod Aduą.

Zorjentowawszy się w tem, dziennikarze amerykańscy przypuścili szturm o szczegóły do Addis Abeby, skąd nadeszła odpowiedź, że księżna taka wogóle nie istnieje i że cała historja polega na zwykłem oszustwie. Wówczas rozpoczęła właściwe kroki policja, która po krótkim czasie ustaliła, że niedoszła „ciotka Negusa" jest śpiewaczką kabaretową, urodzoną na Antyllach, a jej nieodłączny towarzysz, „konsul z Marokko", ma o tyle coś wspólnego z Marokkiem, że swego czasu sprzedawał tam wyroby kosmetyczne.

Potęga słońca

Ilość wody parującej wskutek działania słońca, wynosi w przybliżeniu 37.000.000.000 tonn na minutę. Chcąc stucznie wytworzyć taką ilość pary, trzebaby zużyć 12 kwadryljonów tonn węgla na sekundę. To daje chyba wyobrażenie o potędze słońca.

ZNANY OD LAT

naturalny sok czosnku F. F. przy przewlekłych nieżytach dróg oddechowych, artretyzmie, reumatyzmie, sklerozie. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10. Prospekty bezpłatnie.
ng 16 353

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NA PARTERZE I W SUTERENIE

(Nowa powieść Zofji Nałkowskiej: „Granica")

Dogodnie jest pisać o nowej książce sławnego autora, bo niema potrzeby prezentować go czytelnikowi. P. Zofja Nałkowska ma już za sobą około 20 tomów powieści i nowel, dwa znane chlubnie ze sceny utwory dramatyczne; obecnie wydała (u Gebethnera i Wolffa 1935) dużą powieść p. t. „Granica". Doprowadziła w niej kunszt powieściopisarski w zakresie naturalizmu, któremu jest wierna, do szczytu doskonałości. Kunszt ten polega na umiejętności budzenia w czytelniku ciekawości do najbłahszych objawów życia codziennego. Olśnieni doskonałą obserwacją znanego nam dobrze, ale nie studjowanego środowiska — stajemy się z łaski autorki poniekąd odkrywcami rzeczy nowych. I to nam daje sporą satysfakcję natury estetycznej. I to jest główna atrakcja powieści. Oczywiście przyjmujemy życzliwie i sam dramat, około którego osnuło się tyle ciekawego materjału. Ale ten dramat wydaje się być rzeczą wtórą. Tyle takich zdarzeń czyta się w kurjerku!

Dziewczyna z ludu (nieprawe dziecko kucharki!) wpada pod rękę studentowi (synowi radcy). Spędza płód, dostaje rozstroju nerwowego, a kiedy uwodziciel jest już dygnitarzem, wpada do jego gabinetu i zalewa mu oczy witryolejem. Sam skandal małą grą rolę w powieści, jest raczej pretekstem do popisu obserwatorskiego, niemal przyrodoznawczego, ukazującego, jak się to plecie na tym biologicznym świecie, który nazywamy społeczeństwem, towarzystwem, areną zapasów heraklesowych, lotniskiem prometeistów, cieplarnią serc, kwietnikiem ideałów...

Ach, czego nie nagadano o tym świecie! Przyszedł jednak czas ścisłych badań przyrodniczych, materjalistycznych pogłębień wiedzy socjalnej i świat ukazał się we właściwem świetle, bardzo dogodnem dla zdjęć powieściowych.

*

Trudno zaprzeczyć, że wiedza o człowieku i technika bardzo od tego czasu się udoskonaliły przez swoje uproszczenie, przez ześrodkowanie uwagi na stronę biologiczną życia, przez zredukowanie człowieka do stanu żyjątka. Ale oddając ten hołd powieści, mamy jednocześnie prawo stwierdzić, że dramat w niej ustąpić musiał pierwszeństwa opisowi przyrodniczemu, epos — reportażowi.

P. Nałkowska tęskni do dramatu, jak tego widzieliśmy dowody na scenie; w tej nowej powieści dokonała dużej pracy, aby podnieść dzieło na wyżyny epiczności, a jednak wszystko to przezwyciężył reportaż. Nie znaczy to, by wysiłek był daremny. On nie uwydatnia się należycie, ale dzięki niemu zebrana przez autorkę masa materjału zyskała kształt rzeczy zorganizowanej i mającej byt samoistny artystycznego utworu.

*

Cechą główną prześwietlań tego typu powieści jest to, że nasilenie ich zwiększa się ku dołom bytu. Im mniejszy człowiek, im bliższe życiu zwierzęcemu zjawisko — tem staranniej pracuje pióro autora. Poziom, z którego p. Nałkowska na świat patrzy, to parter domu mieszczańskiego, ale nie byłaby dzieckiem swego czasu, gdyby się nie wykazała ze znajomości przedewszystkiem suteren. Romans panny „z towarzystwa" ma swoją kulminację na kanapce w rogu saloniku na parterze, ale symbolicznego znaczenia (społecznego) nabiera przez to, że pod podłogą w tem miejscu saloniku znajduje się izdebka suterenowa Gołąbskiej, a w tej izdebce bez powietrza i światła mieści się tylko jedno łóżko, na którem obok sparaliżowanej matki sypia cała rodzina (w tem oślepłe dziecko).

Na tem właśnie polega perwersja stosunków społecznych, że pod salonami istnieją sutereny, na tem też polega kokieterja artystyczna powieści (nie pozbawiona perwersji), że uciechom życia na parterze, dzięki istnieniu suteren, można nadać smak melancholji.

Świat nowoczesnej powieści — bez wylotu ideotwórczego — przyciśnięty jest ku ziemi, pełznie p a r t e r r e e t s o u s t e r r a i n. Ten świat dolny jest świetny u p. Nałkowskiej. Niema jednak w tem dolnem wejrzeniu owego dreszczu indygnacji, którą Żeromski „epatował burżujów", dreszczyku rewolucji socjalnej; tutaj mamy do czynienia raczej z estetyką humanitaryzmu, z nieprzebraną skarbnicą światłocienia: cieniem jest życie, światłością — dobre serce autora.

*

Autorka zrobiła wszystko, aby romansowi suteren z parterem nadać zakrój eposu społecznego. Wciągnęła w grę wszystkie sfery społeczeństwa (oprócz chłopa wiejskiego i Żyda). Mamy więc znakomicie przedstawiony proletarjat: jest paru robotników, nędzarze, służące, kucharki, stróż domu i jego żona, ogrodnik, sklepowa, a wyżej: właścicielka domu, rządca majątku, dwie hrabiny, ksiądz, starosta, prezydent miasta, student, filozof. Im wyżej w górę społeczeństwa, tem słabsze kontury, tem słabiej życie motywowane, coraz mniej widać rzeczywistości. Im niżej, tem widok bogatszy, bardziej opanowany metodą przyrodniczą, a gdy wreszcie przychodzi do obrazu zwierząt (pies w podwórzu, pająki, akwarja) — to już arcydzieła obserwacji.

Widocznie prostsze są organizacje kobiet, niż mężczyzn, bo te są w powieści na planie pierwszym. Mężczyźni p. Nałkowskiej to najczęściej ogólniki z wyobrażeń; kobiety są żywe indywidualnie. Za samą galerją kobiet w „Granicy" dałbym p. Nałkowskiej złoty medal. Proszą zestawić takie portrety, jak Elżbieta, jej ciotka Cecylja Kolichowska, Justyna Bogutówna, jej matka Bogutowa, Żancia Ziemkowiczowa, Łucja Posztraska, Jasia Gołąbska, Władziowa, dwie hrabiny Tczewskie (każda inna), matka Elżbiety i jeszcze kilka drobnych — to są wszystko kreacje oryginalne.

*

Oczywiście świat tak widziany, przydolnie i biologicznie — jest myślany kategorjami filozofji materjalistycznej. U zenitu myśli w tej powieści znajduje się Karol Wąbrowski. Pogląd jego na świat jest taki:

Słabością człowieka są wymiary. Przywalony jest masą świata, masa mu imponuje. Lubi wszystko, co jest ograniczone, zamknięte, jasne i ciepłe, zabezpieczone od niepokojącej melancholji odległości gwiezdnych i stosunków międzyplanetarnych. Chce zapomnieć o tej kolosalnej masie ciemności, mrozu i milczenia, w której miotają się nadaremnie niesłychanych rozmiarów bryły ognia, tracące na przesyłanie sobie swych promieni straszliwe ilości lat ziemskich, — zwłaszcza że cel tych działań jest niejasny, a pożytek wątpliwy... Chce je przejednać i ugłaskać, korzy się przed ich przekraczającą jego pojęcie „harmonją". Ale przecież osaczony jest zewsząd, bo nad nim, pod nim, wewnątrz i naokoło szaleje ruchoma materja, otacza go i przenika na wylot wicher chwiejny molekularnej, zaprzeczający wszelkiemu dotychczasowemu sensowi świata.

Wyznanie to tłumaczy skrajny pesymizm, wiejący z powieści p. Nałkowskiej, i wogóle beznadziejność i „chwiejbę" tego gatunku twórczości naszej doby, trochę zadługo się ciągnącej. Z pesymizmu społecznego wpakowaliśmy się w kosmiczny, wobec którego głupstwem wydawać się musi każdy wysiłek prometejski. Możemy się tylko kokietować pięknoduszności. Materjalizm wzgardził największym „wynalazkiem" ludzkości — autonomicznością świata duchowego, który zapewnił człowiekowi wiele spokoju przez wyemancypowanie go z kosmosu i przez optymizm dobrej woli, dającej wolność.

Ludzie p. Nałkowskiej żyją, jak kraby w akwarjum, łażące przez siebie albo jak psy na uwięzi; żyją popędami fizycznemi w wygodnym determinizmie, a o tem, gdzie jest ich brzeg, gdzie „granica", dowiadują się z faktów, gdy im życie brutalnie zada cios —witryolejem.

Jeśli w tym tytule powieści mieści się trochę refleksji filozoficznej zwrotnej, to byłaby to dobra zapowiedź dla dalszej twórczości tej utalentowanej autorki.

Zygmunt Wasilewski

Warszawa

Książki nadesłane

„Wykaz literatury bieżącej o Śląsku" Nr. 1. Katowice 1935. Wyd. Instytut Śląski w Katowicach.

„Wykaz literatury bieżącej o Śląsku". Nr. 2. Katowice. Wyd. Instytut Śląski w Katowicach.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Polonica w Niemczech. Następca Brücknera na katedrze slawistyki w Berlinie, prof. Max Vasmer dokłada wszelkich starań, by okazać w redagowanem przez siebie „Zeitschrift für slavische Philologie" zainteresowanie literaturą polską. Możeby było dobrze, gdyby zgłaszało się do niego więcej polskich współpracowników. Spotylka się tu artykuły Brücknera, a sam redaktor pomieszcza sporo recenzyj o polskich publikacjach. (T. Gr.).

LITERATURA

Lenin o Tołstoju. Ćwierćwiecze zgonu Tołstoja wykorzystpją oczywiście komuniści do reklamy dla Lenina. W toku moskiewskich uroczystości będzie wydany w 100 000 egzemplarzy zbiór artykułów Lenina o Tołstoju.

WANKOWICZ PISZE KSIĄŻKĘ O MAZURACH PRUSKICH

Czytelnicy pamiętają obszerny i pełen uznania rozbiór, jaki poświęcił w Dziale Kultury i Sztuki Zygmunt Wasilewski „Szczenięcym latom" Melchjora Wańkowicza. Zainteresuje ich wiadomość, że wkrótce Wańkowicz wyda nową opowieść, mającą tym razem za tło krainę Mazurów Pruskich.

Wańkowicz jest zawołanym globetrotterem. Od Meksyku i Brazylji po Sowiety zjeździł świat z piórem i z aparatem fotograficznym, reprezentując u nas piękną klasę t. zw. „wielkiego reportażu". Tym razem wojażował na statku, ale na statku niejako kieszonkowym, gdyż był nim składany kajak gumowy, „składak" według niezgrabnego terminu sportowego. Puścił Wańkowicz ten okręt na jeziora i rzeczki mazurskie i zwiedził w taki sposób najbardziej zapadłe w lasach osiedla „ziemi czarnego krzyża". Samochodem także nie gardził, przebywając na oponach prawie 2000 kilometrów, w sumie zaś spędził pięć tygodni na obszarach Puszczy Jańsborskiej, Rominckiej, w lasach nalibockich i na wodach jezior, które przeszły do historji po pogromie Rosjan jesienią r. 1914. Kraj ten, tak bliski, liczący prawie 400.000 ludności polskiej, a i geograficzne tak sąsiedzki, okazał się w tej podróży terenem różnych tajemnic i dziwów. Pod piórem Wańkowicza powstanie z tych materjałów niezawodnie tkanka barwna, skomplikowana i zaciekawiająca nieznanemi szczegółami z życia rodaków, którzy mieszkają o miedzę, a przecież tak daleko...

MUZYKA

Umarła nieznana wielkość... Z Paryża donoszą nam (sp): Melancholijnym przyczynkiem do historji tz. „celujących uczniów" jest zgon muzyka-kompozytora Charles-René. Zmarł on przed kilku dniami w wieku lat 72. Zgon jego wywołał w prasie paruwierszowe wzmianki, z których wynika, że był on „wiceprezydentem Salonu muzyków francuskich" i dyrektorem jakiegoś „konkursu generalnego muzyki i deklamacji" — a swego czasu uzyskał był „wielką nagrodę rzymską", tj. pobyt na koszt państwa w Rzymie, celem uzupełnienia studjów. „Grand prix de Rome" udziela się w Konserwatorjum ukończonym uczniom za wybitny talent... Tymczasem o kompozycjach zmarłego niema w dziennikach ani słowa, leksykony zaś o nim milczą...

13 000 lirów nagród za piosenki. W Neapolu odbywa się co roku konkurs na t. zw. canzoni dix Piedigrotta. Poeci i kompozytorzy włoscy występują z nowemi piosenkami w guście „Oh Mari" albo „O sole mio". W tym roku rozdano kilka nagród w sumie ogólnej około 13 000 lirów. Pierwsza wynosiła 5 000, otrzymał ją Nardella za piosenkę „Festa e popolo", drugą, 2 000, Rodolfo Falvo za piosenkę „E po vide", trzecia, także 2 000, przyznano Kajetanowi Spagnuolo za piosenkę „Notte napulitane" itd.

TEATR

Teatr podolsko-pokucki mający punkt oparcia w Stanisławowie, rozpoczął objazd ze sztukami wielkiego repertuaru. Podobną rolę spełnia teatr wołyński w Łucku, oraz pomorski w Toruniu. W ten sposób poważne sztuki polskie docierają do miejscowości, w których niema stałych scen.

Dramat w pływalni. Pisma włoskie przynoszą opis przedstawienia sztuki Morsellego „Glauco", które się odbyło w pływalni w Ujszeged na Węgrzech. Rzecz dzieje się na morzu — więc trytony i syreny zostały umieszczone na sztucznej skale i stamtąd śpiewały oraz wydawały okrzyki; zamek Cyrce, skonstruowany z prześwietlających szmaragdowo szyb, wyglądał jak zjawa senna. Grali wybitni aktorzy scen budapeszteńskich, reżyserował Tibor Hegedues.

Teatry Popularne w Łodzi, które w bieżącym sezonie organizują przedstawienia również w Domu Ludowym na Chojnach, wystawiają dwie sztuki St Kiedrzyńskiego: „Najszczęśliwszy z ludzi" oraz „Życie jest skomplikowane". (wp)

SZKOLNICTWO

O wychowaniu dorosłych. Problem ten staje się coraz bardziej aktualny. Doświadczenie wykazało, że nietylko dzieci, ale również i dorosłych cechuje zdolność do przemian, plastyczność duchowa i fizyczna. W krajach, w których jest prowadzona w szerszym zakresie działalność wychowawcza wśród dorosłych, starzenie się następuje znacznie później, niż w krajach o wąskim prądzie doskonalenia się indywidualnego. Kogo zagadnienie to zainteresuje, znajdzie ciekawe materjały w artykule Heleny Radlińskiej, zamieszczonym w zeszycie 13 tomu I „Encyklopedji Wychowania". Są tam uwagi o celach wychowania dorosłych, o sposobach oddziaływania, formach organizacyjnych itp. (sn)

POZNAWAJMY POLSKĘ

SZCZYT KTÓREGO NIEMA...

Obiegła prasę wiadomość o budowie obserwatorjum meteorologicznego na najwyższym szczycie Czarnohory. Szczyt ten nazwały dzienniki „Rozśpiewanym Szczytem", albo „Popiwanym", przyczem wysokość podawano również bardzo dowolnie na 2022 do 2100 m. nad poziom morza.

Otóż szczyt o takiej nazwie i wysokości wogóle nie istnieje.

Obserwatorjum buduje się w istocie, lecz nie na najwyższym szczycie Czarnohory, którym jest Howerla (2058 m), i nie na żadnym „Rozśpiewanym" czy „Popiwanym" szczycie, ale na szczycie o nazwie Pop Iwan mającym wysokości 2026 n. p. m. Zmiana nazwy Pop Iwan na „Popiwan", względnie jej fantazyjne „spolszczenie" z ruskiego na „Rośpiewany Szczyt" pochodzi z pewnej krążącej między ludem opowieści. Ongi na jednym ze szczytów stał góral i śpiewał („popiwał") na innym zaś drugi góral „trajkotał" (howerlił). Góral nie umiejący śpiewać, czyli „trajkoczący", zazdrościł śpiewającemu. Rzucał na niego siekierą i zabił rywala. Jedna góra nazywa się Howerla — od górala, który „howerlił", druga Popiwanem czy Popiwany od tego który śpiewał. Wyobraźni w tem jest niemało, jeżeli się zważy, że odległość pomiędzy „Trajkoczącym" szczytem (tak bowiem powinna brzmieć nazwa Howerli w spolszczeniu, skoro zrobiliśmy to samo z „Popiwanym"), na „Rozśpiewanym", wynosi ok. 15 km. Rzut siekierą na taką odległość byłby wcale olimpijskim wyczynem, już trafienie i zabicie przy tej okazji człowieka, przechodziłoby wszelkie znane rekordy...

Łatwiej więc będzie przyjąć inną wersję, która opiewa że „Pop Iwan" wywodzi się od autentycznego popa Iwana, który sprzykrzył sobie stan duchowny, przeszedł na rozbój i w jaskiniach tej góry założył sobie bandycką kryjówkę (nb, drugi Pop Iwan, mający 1940 m. wysokości znajduje się po stronie czeskiej). A trzeba dodać, że akty sądowe w tamtych stronach istotnie wykazują, że około czterdzieści procent rozbójników to byli w swoim czasie „popi", których zresztą nie należy utożsamiać z „popami". Byli poprostu ludzie, którzy zamierzali poświęcić się stanowi duchownemu, lecz gdy ten nie każdemu odpowiadał, jak się potem okazywało — rzucali seminarjum i często szli na rozbój. Otóż nazwa „popów" do nich przywierała na stałe, mimo że „popami" nie byli, i służyła potem na określenie zbójnika.

J. Deg.

Poznań

Najsilniejsze wody radjoaktywne w Polsce. Państwowy Instytut Geologiczny zbadał między innemi źródła okolicy Chorowa nad Horyniem. Analiza wód wypływających ze skał paleozoicznych leżących na granitach, dała 123 jednostek Machego. Są to w Polsce pod względem radjoaktywności najsilniejsze wody. (r. N.).

Jutro:

SAM NA SAM Z GŁOŚNIKIEM

przez

Witolda Noskowskiego

Pisma nadesłane

„Działka i Osiedle". Nr. 9. Treść: W. Marciniec: „Witajcie, Mili Goście!" — W. L.: „Przed Kongresem". — Inż. W. Czarnecki: „Osiedle ogródkowe w Naramowicach". — Dr. A. Klęsk: „Dziecko miejskie a z osiedla". — Od Zarządu. — Adr. Red. Poznań, ul. Matejki 59 m. 5.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przyczyny i perspektywy zwyżki cen rolnych

Jesteśmy świadkami zjawiska pocieszającego: zwyżki cen rolnych. Ceny rolne między majem i lipcem br. wzrosły z 33,0 na 34,4, w sierpniu wykazały dalszy skok w górę o 1,1 punkta, zaś we wrześniu zapewne wykazały dalszy wzrost (wskaźników wrześniowych dotychczas nie ogłoszono). W porównaniu z ubiegłym rokiem, indeks cen rolnych wykazuje poprawę.

Niektóre pisma „sanacyjne" dyskontują korzystny obrót w dziedzinie cen rolnych — na rzecz rządowej polityki gospodarczej. Jest to twierdzenie przesadne. Przypomina ono zdyskontowanie skutków angielskiego strajku węglowego w r. 1926 na rzecz posunięć gospodarczych rządu pomajowego.

Gdybyśmy byli złośliwi, napisalibyśmy, że — istotnie — zarzucenie dotychczasowej, błędnej polityki zbożowej dało wyniki pomyślne. (Wiadomo przecież, że zniesienie w r. b. monopolu wywozowego P. Z. P. Z. i interwencji zbożowej, jak również rozbudowa ulg podatkowych itp. oraz rekonstrukcja pomocy dla eksportu rolnego była równoznaczna z przyznaniem się do popełnienia w ubiegłych latach poważnych błędów polityczno-gospodarczych.) Nie jesteśmy jednak złośliwi i przeszłości nie wypominamy. Również nie kwestjonujemy, że takie np. zawieszenie egzekucyj na wsiach w okresie żniwnym złagodziło w pewnej mierze działanie kryzysu rolnego. Jednak stanowczo twierdzimy, że korzystne objawy na rynku rolnym wynikły ze splotu przyczyn konjunkturalnych, gospodarczych, zaś wpływ posunięć polityczno-gospodarczych był niewielki. Innego zapatrywania jest taka np. „Gazeta Polska", która we wstępnym artykule w n-rze 272 „zwiększoną siłę kupczą wsi" tłumaczy „w p o w a ż n y m (!) stopniu — działającem obecnie ustawodawstwem moratoryjnem".

Mówiąc o przyczynach, którym zawdzięczamy korzystne kształtowanie się cen rolnych, musimy mieć przedewszystkiem na uwadze następujące czynniki:

A więc, jeśli chodzi o nierogaciznę, oddziałały tutaj: spadek pogłowia, sezonowe zmniejszenie podaży, zwiększenie wywozu smalcu i innych produktów pochodnych, silna tendencja na rynku światowym. Podobne przyczyny oddziałały na — stosunkowo nikłą, zresztą —poprawę cen innych produktów hodowlanych. Jeśli zaś chodzi o poprawę cen zbożowych, należy uwzględnić trzy następujące czynniki: 1) poprawa cen hodowlanych na okrężnej drodze zapewniła pewien spokój na rynku zbożowym; 2) gwałtowny, jednak krótkotrwały spadek cen zbożowych w okresie bezpośrednio pożniwnym zniechęcił rolników do bezzwłocznej podaży, która zresztą — dzięki zawieszeniu egzekucyj — nie była tak konieczna, jak w ubiegłych latach (tutaj przyznajemy korzystny wpływ posunięciu polityczno-gospodarczemu); 3) wreszcie, dzięki zniesieniu interwencji zbożowej, odpadł motyw, który w ubiegłych latach forsował podaż w okresie pożniwnym, mianowicie odpadła potrzeba spieszenia się, aby „zdążyć ze sprzedażą zboża jeszcze w tym okresie czasu, kiedy P. Z. P. Z. kupowały po znośnych cenach..." Oczywiście, że na poprawę cen zbożowych oddziałały jeszcze inne czynniki, ale — zdaniem naszem — wyżej wyliczone należą do najważniejszych.

Tyle co do przyczyn wzrostu cen rolnych. A teraz pytanie: jak kształtują się widoki na przyszłość? Czy ceny się utrzymają? czy wzrosną? Jest to pytanie niełatwe, tle — rzecz zrozumiała — ludzie sobie je zadają. A ponieważ obowiązkiem kronikarskim dziennikarza jest m. in. notowanie, co ludzie sobie mówią na temat przyszłości, więc notujemy:

Wśród rzeczoznawców utrzymuje się pogląd, że niema podstaw do twierdzenia, aby zwyżkowanie cen rolnych miało trwać nadal przez czas dłuższy. Trudno wskazać takie czynniki, któreby tendencję wybitnie utrwalały.

Ponieważ zaś ruch zwyżkowy wydaje się nie posiadać cech trwałości, nie należymy do tych, co już teraz się kłopoczą, że omówione zjawisko może osłabić naszą konkurencyjność na rynku międzynarodowym. Również nie podzielamy obawy, aby dzisiejszy wzrost cen rolnych skurczył konsumcję płodów rolnych w miastach. Nie przesadzajmy...

Kto kupuje u Żyda, niszczy majątek narodowy!

Z WYDAWNICTW

(w) **„XV lat polskiej pracy na morzu".** Instytut Wydawniczy Szkoły Morskiej w Gdyni wydał pod powyższym tytułem dzieło, obrazujące szczegółowo dorobek Polski na morzu w okresie pierwszych piętnastu lat odrodzenia i stanowi pewnego rodzaju morską encyklopedję podręczną. Wydane zostało pod redakcją dr. Al. Majewskiego przy współudziale komitetu wydawniczego, w skład którego weszli najwybitniejsi znawcy zagadnień morskich. Dzieło zawiera 340 stron druku dużego formatu, kilkaset ilustracyj, wykresów, plansz kolorowych, map itp., wyszło w oprawie płóciennej, na dobrym papierze ilustracyjnym i przynosi następujące ciekawe prace: E. Kwiatkowski — O światopogląd morski w Polsce dawnej i współczesnej, L. Możdżeński — Polityka morska Polski odrodzonej, St. Frankowski — Obrona Polski na morzu, Al. Majewski — Prawne podstawy pracy na morzu, St. Wachowiak — Pierwsze poczynania Polski nad morzem, N. Korzón — wywóz węgla polskiego czynnikiem rozwoju portu gdyńskiego, T. Wenda — Dzieje budowy portu gdyńskiego, St. Łęgowski — Port w Gdyni, B. Kasprowicz — Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej drogą morską, B. Zipper — Polska polityka taryf portowych, B. Koselnik — Zagadnienie tranzytu w portach polskich, L. Rummel — Polska marynarka handlowa, R. Hordyński — Przemysł w Gdyni, A. Hryniewicki — Rybołóstwo morskie, W. Grabowski — Obsługa finansowa miasta i portu Gdyni, St. Malessa — Wytyczne rozwoju Gdyni jako ośrodka handlu zagranicznego i przemysłu portowego, M. Bukowski — Zagadnienie komunikacyjne w porcie gdyńskim, St. Gieszczykiewicz — Elektryfikacja portu handlowego w Gdyni, Z. Adamski — L. Mistat — Praca administracji morskiej na wybrzeżu, St. Dłuski — Służba ostrzegawczo-meteorologiczna, A. Mohuczy — Szkolenie oficerów marynarki handlowej, Fr. Sokół — Miasto Gdynia, St. Filipkowski — St. Malessa — Podstawy urbanistycznego rozwoju m. Gdyni, A. Wachowiak — Kąpieliska morskie i turystyka na wybrzeżu, M. Zaruski — Żaglowy sport morski. W rozdziale p. t. „Gdańsk": A. Pappeé — Słowo wstępne, A. Siebeneichen — Rola Gdańska w życiu gospodarczem Polski, A. Rudzki — Rozwój portu gdańskiego w oparciu o Polskę odrodzoną. Dzieło to bogactwem materjału, dobrem naogół jego opracowaniem zaleca się do jak najszerszego rozpowszechnienia w naszem społeczeństwie.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zniesienie 10% dodatku do podatku gruntowego.** Przy wpłacaniu rat podatku gruntowego, pobierane były dwa 10 procentowe dodatki; jeden t. zw. kryzysowy, wprowadzony ustawą, drugi — t. zw. interwencyjny, ustanowiony rozporządzeniem Rady Ministrów. Pobór dodatku interwencyjnego opierał się na rozporządzeniu Rady Ministrów, obowiązującem do września r. b. Wobec tego, że rozporządzenie to nie zostało prolongowane, dodatek interwencyjny tem samem został zniesiony. W związku z tem min. skarbu wydało okólnik do urzędów skarbowych z poleceniem, aby w nakazach płatniczych na drugą ratę pod. gruntowego za 1935 r. nie wykazywać 10 proc. dodatku interwencyjnego i nie pobierać go przy wpłatach tej raty. Dodatek ten jednak pobierany będzie nadal przy wpłatach zaległych (poprzednich) rat.

(p) **Zbieranie informacyj w powiatowych urzędach rozjemczych.** Min. skarbu okólnikiem z dn. 31. 8. 1935 LD. V 26622/1/35 upoważniło urzędy skarbowe do zaniechania generalnego zbierania informacyj o powiatowych urzędach rozjemczych do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich i ograniczenia się do sporządzania informacyj w tych urzędach jedynie w wypadkach wyjątkowych, gdy zdaniem urzędu skarbowego informacje te mogą przyczynić się do ujawnienia posiadaczy kapitałów, uchylających się od opodatkowania ich dochodów. (k)

(p) **Obrót domów bankowych.** N. T. A. wyrokiem z dn. 7. 3. 1935 l. rej. 2010/33 ustalił tezę, że do obrotu banku wlicza się przychód w postaci procentów od papierów wartościowych bez względu na to, czy papiery te traktuje bank jako lokatę kapitału, czy jako towar. Nie zmienia istoty rzeczy okoliczność, że dany papier uzmysławia udział konsorcjalny banku w obcem przedsiębiorstwie. Straty, powstałe na skutek odpisania wartości takich udziałów konsorcjalnych z powodu likwidacji przedsiębiorstwa, odlicza się od zysku brutto narówni ze stratami, powstałemi na skutek sprzedaży takichże papierów. (k)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa bez większych zmian.** W poniedziałek na giełdach walutowych nie zanotowano zmian o zasadniczem znaczeniu. Wprawdzie funt lekko się wzmocnił, zaś dolar wykazał nieznaczne osłabienie, jednakże waluta angielska nadal znajduje się na b. niskim poziomie, zaś amerykańska na b. wysokim. Należy podkreślić, że wysoki kurs dewizy na Nowy Jork w Paryżu sprzyja odpływowi złota do Stanów Zjednoczonych. Niski kurs franka w stosunku do dolara spowodowany jest znaczną sprzedażą waluty francuskiej ze strony angielskiego funduszu walutowego, interwenjującego w kierunku podniesienia kursu funta szterlinga. Dewiza na Zurych lekko osłabła w Paryżu, utrzymując się jednak nadal na stosunkowo wysokim poziomie.

(k) **Obrót portu gdyńskiego w r. b.** W ciągu pierwszych trzech kwartałów b. r. ogólny obrót towarowy portu gdyńskiego wyniósł 5.619 tys. t. wobec 5.296 tys. t. w roku 1934 i 4.403 tys. t. w roku 1933. Z cyfr tych widać, że obrót towarowy portu gdyńskiego w r. b. jest wyższy niż w roku ubiegłym oraz w r. 1933.

(k) **Stan polskiej floty handlowej.** W okresie pierwszych trzech kwartałów r. b. polska flota handlowa rozszerzyła się o 22 jednostki o pojemności powyżej 20 tonn rej. brutto każda. Wzrost tonnażu w tym okresie wyraził się liczbą 20.640 t. rej. b. Na dzień 1 b. m. polska flota handlowa posiadała 101 jednostek, których tonnaż rejestrowy brutto wynosił 86,3 tys., a tonnaż rejestrowy netto 49,0 tys. Parowców posiadamy 56 o pojemności 64.4 tys. tonn rej. brutto i 36,0 tys. tonn rej. netto. Żaglowców i lichtug mamy 13 o pojemności 1.7, względnie 1.5 tys. tonn rej. Motorowców i żaglowców z pomocniczemi motorkami posiadamy 32 o tonnażu brutto 20,2 tys. i netto 11,5 tys.

(k) **Uiszczanie czynszów dzierżawnych i kar za zwłokę.** Ministerstwo spraw wewnętrznych okólnikiem z dn. 25. 7. 35 nr. G. B. 31/72/2 wyjaśniło, że wojewodom przysługuje prawo z uiszczonej przez dzierżawców kwoty pokryć przedewszystkiem umówione kary za zwłokę, a resztę wpłaconej sumy zarachować na poczet należnego czynszu dzierżawnego. W każdym takim wypadku winien dzierżawca być zawiadomiony o sposobie zarachowania wpłaconej przez niego sumy pieniężnej. Zawiadomienie takie jest niepotrzebne jedynie w wypadku, gdy dłużnik otrzymał pokwitowanie, w którem zostało wykazane, na jakie należności zarachowano zapłatę. (k)

(k) **Konferencje obwodowe spółdzielczości wielkopolskiej.** Okręgowy Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych R. P. w Poznaniu zorganizował w czasie od 25 września do 4 października br. konferencje obwodowe dla banków ludowych, kas Stefczyka i „Rolników" w Nakle, Gnieźnie, Ostrowie, Kościanie i Poznaniu, które się odbyły przy wielkiem zainteresowaniu. Na powyższe konferencje przybyło przeszło 350 delegatów. Celem konferencyj obwodowych było wzajemne zapoznanie się delegatów poszczególnych spółdzielni w obwodach, które obejmowały 4—6 powiatów. Konferencjom przewodniczył dyr. Okręgowego Związku p. dr. Całkosiński. Na konferencjach omówiono szczegółowo położenie banków ludowych i „Rolników", w szczególności zaś przedstawiono wyniki akcji konwersyjnej. W wyniku obrad podkreślono jednomyślnie konieczność zakończenia akcji konwersyjnej w spółdzielniach kredytowych do końca br. oraz utrzymania wysokiego pogotowia płatniczego na wypłatę wkładów. Stwierdzono również, że sprawnie działające spółdzielnie rolniczo-handlowe „Rolniki" oddają miejscowemu rolnictwu wielkie usługi. W tych bowiem okolicach, w których brak jest spółdzielni rolniczo-handlowych, rolnicy otrzymują niższe ceny za ziemiopłody, zaś drożej muszą płacić za paszę, nawozy sztuczne, nasiona itp. W dniu 9 listopada br. — o czem już donosiliśmy — odbędzie się w Poznaniu uroczysta akademja ku uczczeniu 25-lecia śmierci Ks Patrona Piotra Wawrzyniaka. Spółdzielnie postanowiły dzień ten uczcić przez odpowiednie uroczystości lokalne.

Sukces handlowy wystawy „Wnętrze Domu" i Targu Ogrodniczego w Poznaniu

Na prośbę wystawców Targ Ogrodniczy został przedłużony o 2 dni, a mianowicie do środy 9 października r. b. włącznie.

Ruch na wystawie „Wnętrze Domu" i połączonym z nią Targu Ogrodniczym w niedzielę pomimo słoty był ogromny. M. in. przybyli kupcy z Warszawy, interesujący się meblami wystawionemi, również z Katowic przyjechało kilku poważnych kupców, dokonując szeregu transakcyj. Popytem cieszyły się meble stylowe w lepszem wykonaniu oraz meble malowane i szlifowane. Zanotowano szereg transakcyj, przyczem znaczna część gotówkowych. Liczne transakcje zanotowano także w dziale radjowym. Na Targu Ogrodniczym sprzedano znaczną ilość owoców, drzewek, kaktusów, bylin i mniejszych roślin doniczkowych. W popołudniowych godzinach szeregi osób wynosiły drzewka i doniczki. Na peronach Głównego Dworca większość odjeżdżających niosła doniczki, szczelnie opakowane.

Przypominamy, że Targ Ogrodniczy i wystawa „Wnętrze Domu" otwarte są codziennie od godz. 9—18. Wstęp 49 groszy, dla szeregowych i dzieci 25 groszy. Osoby pragnące tanio zakupić najpiękniejsze meble, wszelkie przybory domowe i urządzenia, obrazy lub też na Targu Ogrodniczym owoce, przetwory, rośliny doniczkowe w ogromnym wyborze, lub też wreszcie drzewka owocowe, powinny spieszyć się, albowiem ilość najlepszych eksponatów zmniejsza się z dnia na dzień.

Z ZAGRANICY

(z) **Wzrost cen metali na giełdzie londyńskiej.** W poniedziałek na giełdzie metali w Londynie zanotowano poważną zwyżkę cen zasadniczych metali. Miedź standerd per kasa podniosła się z 35 11/16 w dniu 4 bm. do 36 5/16, cyna Standard per kasa zwyżkowała z 21½ do 27½, ołów z dostawą natychmiastową z 18 5/8 do 19¾, cynk zwykły z dostawą natychmiastową z 16 7/8 do 17 5/16. Zastanawiającą jest zwyżka notowań cyny. Jak wiadomo, ostatnio międzynarodowy komitet cyny uchwalił podwyższyć kontyngent produkcji tego metalu. Uchwała tego komitetu przyczyniła się do powstrzymania zwyżki cen cyny w Londynie w dniu ogólnej haussy towarowej, zanotowanej z chwilą rozpoczęcia przez Włochy działań wojennych w Abisynji. Obecnie cyna wykazała bardzo mocną tendencję.

(z) **Obowiązki przedsiębiorców niemieckich.** Bernard Köhler, kierownik komisji polityczno-gospodarczej partji narodowo-socjalistycznej, przemawiając w Dessau, oświadczył przedsiębiorcom niemieckim, że obowiązkiem ich jest stworzenie z przedsiębiorstw komórek gospodarczych, któreby były zdolne przetrwać próby kryzysu. Jeśli przedsiębiorstwo ma dobrze spełniać swe zadanie, to nie może być nastawione na pewna określoną produkcję tak, ażeby w razie kryzysu musiało zmniejszyć swe zatrudnienie. „Jeżeli chcemy być politycznie wolnymi — powiedział Köhler — to musimy się domagać niezależności gospodarczej. Wolnymi nie będziemy tak długo, dopóki będzie nam można w każdej chwili podwiązać arterje gospodarcze". „Forma i kierunek niezależności gospodarczej Niemiec są kwestją natury utylitarnej, podczas gdy w sprawie wolności politycznej — zakończył Köhler — nie uznajemy żadnego kompromisu".

Krótkie informacje gospodarcze

— Na dorocznem zebraniu centralnego komitetu oszczędnościowego w Warszawie w dniu 3 bm. omówiono sprawy związane z obchodem dnia oszczędności.

— W min. rolnictwa odbyło się kilka konferencyj w sprawie zwiększenia spożycia wełny krajowej w przemyśle włókienniczym.

— W Tarnowie odbywa się wystawa ogrodnicza połączona z pokazem owoców oraz wystawą przemysłu rolniczego.

— Premjer litewski Tubelis w wywiadzie prasowym oświadczył, że rząd litewski nie dopuści do obniżki kursu lita.

— Obroty handlu zagranicznego Rosji Sowieckiej zmniejszyły się w r. b. o 10%. Eksport ogromnie spadł, import zaś wzrósł nieznacznie.

— Czechosłowacki przemysł bawełniany skierował transporty bawełny z Triestu na Gdynię i Hamburg z powodu wielkiego wzrostu kosztów ubezpieczenia transportów, przesłanych drogą morską na Triest.

— W Berlinie podpisano umowę niemiecko-belgijską, regulującą przywóz węgla niemieckiego do Belgji. Belgja importować będzie nadal 170 do 180 tys. tonn miesięcznie.

— Bank Francuski w związku z akcją pomocy dla rolnictwa w dziedzinie finansowania zbiorów podwyższył stopę pożyczek, udzielonych pod zastaw złota.

— Neville Chamberlain oświadczył, iż nie nadeszła jeszcze pora na przeprowadzenie międzynarodowej stabilizacji monetarnej.

— W Londynie w czasie aukcyj wełny kolonjalnej sprzedano 70 tys. bel surowca, t. j. 81% zaofiarowanej wełny.

— Rokowania handlowe między Japonją i Irakiem zostały zerwane.

ŻYCIE MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Rola wychowawcza ruchu korporacyjnego

Obok Młodzieży Wszechpolskiej, skupiającej na terenie akademickim w swoich szeregach olbrzymią większość młodzieży, która przechodzi tam twardą szkołę narodowego wychowania ideowego obok „Bratniej Pomocy", która niesie niezamożnej młodzieży akademickiej pomoc materjalną istnieje jeszcze trzeci poważny zespół organizacyj, odgrywających specyficzną rolę wychowawczą. Do tego zespołu należą korporacje akademickie.

Trzeba odrazu stwierdzić, że organizacje te są bardzo cennem „pendant" dla pracy narodowo-wychowawczej na terenie akademickim. Mianowicie korporacje akademickie, przyjmując w swej pracy zarody wychowania narodowego, cementują je i utrwalają przez silny czynnik braterstwa wszystkich zorganizowanych w danym zespole.

Rzecz jasna, że taki zespół korporacyjny, oparty o więzy niemal rodzinne, posiadający jednolity światopogląd i dużą karność ideową, staje się we wszelkiem działaniu poważną siłą. Wprawdzie ze strony przeciwników ruchu korporacyjnego, a szczególnie tych, którzy w walce z narodowym i korporacyjnym frontem doznali porażek, słyszy się często ostrą krytykę korporacyj, ale trudno jest w takim wypadku pomyśleć, żeby było inaczej.

Zresztą trzeba objektywnie stwierdzić, że właśnie w życiu korporacyjnem obowiązuje duży samokrytycyzm, który pozwala na stałe doskonalenie metod wychowawczych i usuwanie błędów.

Niewątpliwie jednym z takich dodatnich objawów jest fakt, że korporacje kładą szczególny nacisk na wychowanie narodowe swoich członków, gdzie dominuje przedewszystkiem treść, bogate zaś formy odgrywają tylko właściwą rolę pomocniczą.

Trzeba także zdawać sobie sprawę, że korporacje akademickie nietylko mają na oku cele ogólno-wychowawcze członków, ale także każda z istniejących korporacyj ma swoje cele i zadania specjalne.

Te zadania specjalne i konkretne poszczególnych korporacyj wyrażają się do pewnego stopnia w samych ich nazwach.

Jedne tedy z nich mają charakter regjonalny, drugie naukowy, trzecie wojskowej, gospodarczej itp. Słowem bez przesady można powiedzieć, że szeroka skala różnobarwności korporacyj daje pełny obraz rozmaitych zainteresowań poszczególnych zespołów korporacyjnych.

Dzięki temu każdy z nowoprzyjętych na uniwersytet zawsze znajdzie sobie miejsce w jakiejś z korporacyj, której cele będą odpowiadały jego aspiracjom.

Dla orjentacji wymieniamy tu wszystkie korporacje akademickie środowiska poznańskiego.

A więc na uniwersytecie poznańskim pracują: K! Posnania, K! Lechia, K! Chrobria, K! Surma, K! Baltia, K! Silesia, K! Helionia, K! Legia, K! Filomatia Posn., K! Masovia, K! Esculapia, K! Demetria, K! Icaria i K! Astria; na Wyższej Szkole Handlowej: K! Gedania, K! Hermesia, K! Slensania i K! Laconia.

Na zakończenie stwierdzić należy, że wymienione korporacje zapewniają swoim członkom także dobrą szkołę w pracy społecznej w najszerszem tego słowa znaczeniu. Dlatego nie wątpimy, że w ruchu korporacyjnym znajdą się liczne rzesze najmłodszej generacji akademickiej.

Młodzież Wszechpolska

Wielkie zebranie informacyjne Młodzieży Wszechpolskiej odbędzie się 24 października w czwartek w jednej z sal Coll. Minus. Przemawiać będą:

1. Kol. Belka — robotnik z Łodzi.
2. Kol. red. St. Czapiewski.
3. Kol. Z. Wap — prezes M. W.

Wszyscy, studentki i studenci biorą masowy udział w zebraniu. Szczegóły podamy w nastpnym numerze „Życia".

Pierwszy kurs kandydatów Młodzieży Wszechpolskiej rozpocznie się dnia 15 października. Zapisy przyjmuje się w godzinach od 12 — 13 w lokalu organizacji, św. Marcin 65 I p., podwórze prawo.

Naukowość czy samopomoc naukowych kół akademickich?

Zagajenie dyskusji

W życiu i studjach młodzieży akademickiej niemałą rolę odgrywają koła naukowe.

Uniwersytet Poznański może poszczycić się pokaźną ich liczbą.

Jeżeliby chodziło o ogólne sprecyzowanie celów i zadań kół naukowych, to niewątpliwie jednym z zasadniczych, powiedzmy statutowych, byłaby służba nauce i praca nad jej pogłębianiem wśród młodzieży akademickiej.

W praktyce atoli praca kół naukowych ma tendencje do ograniczania się w ramach niesienia koleżeńskiej pomocy naukowej. Ba, nawet niektóre koła wręcz dążą do przybrania charakteru wyłącznie samopomocowego. O ile pierwsza nie budzi wielkich zastrzeżeń, o tyle druga tendencja winna naprawdę być poddana wszechstronnej dyskusji.

Objaw ten, jak się zdaje, ma swoje źródło w ogólnem zubożeniu młodzieży akademickiej, która chętniej widzi organizacje samopomocowe niż naukowe.

Nie wchodzimy narazie w celowość tych transformacyj, chcemy tu tylko stwierdzić, że ewolucja tego rodzaju zrobiła dziś dość duże postępy, tak, iż trudno obecnie znaleźć czysty typ koła naukowego.

Niemniej wśród kół naukowych można wyróżnić 3 typy: 1) koła czysto naukowe, 2) naukowo-samopomocowe i 3) samopomocowe, będące tylko formalnie z nazwy kołami naukowemi.

Ponieważ kwestja istnienia kół naprawdę naukowych wśród młodzieży jest problemem ważnym, przeto chcielibyśmy na tem miejscu wszcząć dyskusję, w której wypowiedziałby się zainteresowany ogół młodzieży, biorąc za przedmiot dyskusji wymienione trzy typy kół zwanych naukowemi.

Należałoby się tedy wypowiedzieć i ustalić możliwie optymalny zakres i kierunek działalności tych kół. Chodzi nam o to, iżby na podstawie kryterjów objektywnych wybrać z tych trzech typów jeden, możliwie najlepiej odpowiadający celom w danych warunkach. Umyślnie nie przesądzamy dziś, który z tych typów winien być uznany za właściwy. Pozostawiamy to dyskusji, w ogniu której, sądzimy, wybór będzie dokonany.

Oczywiście w dyskusji należy wziąć pod uwagę fakt istnienia specjalnych organizacyj samopomocowych, obok których wyrastają organizacje „naukowo-samopomocowe". Zachodzą tu bowiem pewne kolizje, powiedzmy, interesów, oraz zabiegi, niepozbawione częstokroć posmaku szkodliwej demagogji.

Chąc dać czytelnikom rzeczowy materjał do dyskusji, w następnym numerze sklasyfikujemy istniejące koła naukowe według ustalonych typów w sposób syntetyczny. Sądzimy więc, że to pozwoli wypowiedzieć się w tej sprawie szerokiemu ogółowi młodzieży.

Nie wątpimy również, że zabierą także głos kierownicy zainteresowanych kół.

Ruch regjonalny

„Regjonalista". Z kół młodzieży, pracującej na polu rozwoju regjonalistyki, dowiadujemy się, że koła prowincjonalne naszego uniwersytetu przygotowują specjalne wydawnictwo pod nazwą „Regjonalista". Inicjatywa tego wydawnictwa wyszła zdaje się z Akad. Koła Kujawskiego.

Nie mając bliższych danych narazie poprzestajemy na tej notatce. Inna rzecz, że należałoby się zastanowić czy nie będzie to konkurencją dla istniejących już kilka lat regjonalnych „Wici Wielkopolskich". Sądzimy jednakże, że przed powzięciem ostatecznych decyzyj będą wzięte pod uwagę wszystkie „pro" i „contra".

Ruch naukowy

Zebranie informacyjne Koła Farmaceutów. W dniu 2 października w sali zakładu Chemji Farmaceutycznej odbyło się zebranie informacyjne Koła Farmaceutów dla nowoprzyjętych na to studjum kandydatów.

Zebranie zagaił prezes Koła kil. F. Miduszewski, przemawiali ko. kol. Zawadzki i Kulikowski.

Zapisy na członków Koła przyjmuje zarząd codzień w lokalu Koła w godz. od 11 13. Tamże udziela się wszelkich informacyj dotyczących studjum farmaceutycznego.

Zaznaczyć należy, że ruchliwe Koło Farmeceutów jest pierwszem, które urządziło tak wcześnie zebranie informacyjne.

„Dzień medyka". Koło Medyków U. P. urządza w dniu 8 października r. b. dla nowo wstępujących na medycynę studentów imprezę pod nazwą „Dnia medyka".

Program tej imprezy jest następujący:

godz. 12 — zebranie informacyjne, połączone z rozdawaniem nagród zdobywcom najlepszych lokat w egzaminie konkurowym,

godz. 15.30 — zbiórka z hallu Coll. Medicum i zwiedzanie zakładów uniwersyteckich, wreszcie

o godz. 20.30 w sali „Adrji" odbędzie się wieczorek zapoznawczy.

Należy zaznaczyć, że w programie, zasługującym na zupełnie uznanie, jedna rzecz wydaje się nam być nie potrzebną, mianowicie nagradzanie „zdobywców pierwszych lokat w egzaminie konkursowym". Naszem zdaniem jest to zupełnie przedwczesne nagradzanie i wyróżnianie oraz dzielenie młodszych kolegów na gorszych i lepszych. Przecież ten punkt właśnie może zrazić szerszy ogół młodych medyków, tem więcej, że w każdym egzaminie deydującą rzeczą jest zawsze t. zw. „szczęście", a po tem dopiero wiadomości. Wreszcie dalsze studja często wykazują, że ci, którzy byli ostatni zajmują czołowe miejsca. Pocóż więc są te „nagrody"? Jaki jest ich sens?

Poza tem gdyby istotnie ktoś zasługiwał na „nagrodę" to to należy raczej do władz uniwersyteckich nie do instytucji koleżeńskiej.

K! Aesculapia obejmuje opiekę lekarską nad „Wesołem Miasteczkiem". Na tem miejscu w końcu ub. roku akademickiego żegnaliśmy odchodzącego z Poznania kol. dr. Rowińskiego, który przez dłuższy czas bezinteresownie pełnił służbę lekarską wśród biednych współbraci, mieszkańców t zw. „Wesołego Miasteczka". Wówczas też wyraziliśmy nadzieję, że znajdą się godni następcy tego lekarza-społecznika.

Niestety dziś dochodzą nas wiadomości, że opiekujące się „Wesołem Miasteczkiem" siostry Wincentki zdecydowały się zrezygnować z usług lekarskich akademickiego Koła Medyków U. P., które nie stanęło na wysokości zadania. Mianowicie wyznaczona obsługa lekarska pełni podjęte obowiązki w ten sposób, że nie zapewnia dostatecznej opieki chorym.

Zdajemy sobie sprawę, że bezinteresowna służba w pomocy lekarskiej bliźnim — ubogim jest dobrowolną ofiarą ze strony Koła Medyków, jednakże kto się tych obowiązków podjął winien je należycie i sumiennie spełniać. Stwierdzamy tu, że z prawdziwą przyjemnością usłyszelibyśmy wyjaśnienie, że taki stan rzeczy uległ poprawie. Zdaje się jednak, że sprawa opieki lekarskiej weźmie zgoła inny obrót, mianowicie zawiadamiają nas, że po Kole Medyków na „Wesołem Miasteczku" opiekę tę ma objąć K! Aesculapia, której piękną kartę w pracy społecznej wystawił jej członek kol. dr. Rowiński. Zresztą cała K! Aesculapia znana jest ogółowi społeczeństwa ze swej ofiarnej służby na tem polu, więc nie wątpimy, że wywiąże się z przyjętych obowiązków należycie. Wierzymy też, że K! Aesculapia naprawi niedociągnięcia poprzedników i przywróci poznańskiej młodzieży medycznej tę świetną opinję, z której byliśmy dotąd wszyscy dumni.

ZYGZAKI

ELITARNY TUPET

Tu i ówdzie na korytarzach zakładów uniwersyteckich widnieją zaiste pretensjonalne i śmieszne wywieszki „sanacyjnej" efemerydy t. zw. „Myśli Mocarstwowej". Treść napisów jest następująca: „Myśl Mocarstwowa" grupuje elitę młodego pokolenia"! Mniejsza o to czy takie twierdzenie odpowiada rzeczywistości i czy jest prawdziwe. Każdego „szarego" studenta, mającego choćby minimalną dozę krytycyzmu i poczucia poprostu humoru, uderza to niezrozumiałe wprost reklamatorskie samochwalstwo tej organizacji. Niczem innem przecież nie jest wykrzykiwanie „my — elita", jak wydawaniem o sobie samym pochlebnego sądu. Oczywiście byłoby tak w normalnych warunkach. Ponieważ jednak bardzo aktualna praktyka „elitarna" na innym terenie okazała się kompromitująca, więc z tego widać, że wychowankowie Radziwiłłów niczego się biedacy nie nauczyli i z jakimś dziwnym uporem budują sobie „elitarne" nagrobki.

Rozpoczęcie wykładów

Wykłady na wszystkich uniwersytetach i wyższych uczelniach rozpoczęły się już w poniedziałek, 7 października.

Uroczyste inauguracje roku akademickiego odbędą się według zwyczaju nieco później.

Przedłużenie ważności legitymacyj akademickich

Ze względu na mającą nastąpić zmianę legitymacyj akademickich, Ministerstwo W. R. i O. P. poleciło przedłużyć stare legitymacje, ważne tylko do 30 września, na cały miesiąc październik, t. j. do dnia 31. X. b. r. Również do tego czasu prolonguje się akademickie zniżki kolejowe.

Zapisy na Wyższej Szkole Handlowej jeszcze trwają. Poinformowano nas w sekretarjacie, że jeśli chodzi o frekwencję nowowstępujących, to jest ona zupełnie normalna.

Dawniej a dziś

„Otrzęsiny z grubych obyczajów"

Jak kiedyś przyjmowano nowowstępujących na uniwersytet

Bardzo ciekawe i bujne było życie studenckie w dawnych czasach. Z biegiem lat zanikły stare formy, piękne tradycje, ciekawe obrzędy. Dzisiaj po nich oglądamy drobne tylko pozostałości. Z dawnych zaś przejawów studenckiego życia obyczajowego nie zostało ani śladu. A były one ciekawe i bardzo charakterystyczne.

Na szczególną uwagę zasługują tu t. zw. „otrzęsiny z grubych obyczajów", którym podlegali nowowstępujący na uniwersytet średniowieczny, zwani beanami. Nie wystarczyło bowiem, jak dzisiaj, zapisać się u dziekana aby zostać dopuszczonym do przywilejów uniwersyteckich i być uważanym za studenta; należało poddać się uroczyście otrzęsinom, czyli zrzucić beanję. Otóż beani, czyli żółtodzioby, musieli w nich złożyć egzamin z cierpliwości, której doświadczano przez najrozmaitsze dręczenia, nieraz wymagające prawdziwie świętej cierpliwości. Praktyki te miały na celu wytępić w świeżo zapisanych złe, grube obyczaje.

Najczęściej wsadzano biednych beanów na drewnianego kozła, przypinano im rogi, które następnie odcinano jako symbol tępego umysłu. Zazwyczaj beanów oprawiano razem, przyczem wybierano w takim wypadku jednego beana na arcybeana, na którym się głównie obrzęd dokonywał. Arcybean był więc przedmiotem dręczenia i uwagi ze strony wszystkich zgromadzonych, wśród których częstymi gośćmi byli sami profesorowie. Uważano go za nieociosany kloc drzewa, który trzeba dopiero ociosać, oheblować. Musiał więc nieborak kłaść się na ziemię, poczem depozytorowie oglądali go. Golono mu brodę, choć był to żółtodziób, myto go, odmierzano sznurem i t. d. Biada zaś temu, któryby wzbraniał się lub prosił o zlitowanie. Takiemu specjalnie dopiekano. Oczywista, że gdy te symboliczne czynności, dla beanów bardzo przykre, ukończyły się, beani musieli podziękować depozytorom za złożenie z nich brudów oraz przysiąc, że nigdy nie będą się mścili na swych sprawcach.

Zwyczaj ten zwykle przeplatano i urozmaicano obie drwinami. Depozytor więc pytał beana n. p.: „Miałeś matkę?" A gdy ten odpowiedział, że miał, otrzymał nieraz w policzek lub polewano go winem wyjaśniając: „Nie szelmo, ona miała ciebie" i t. p.

Wreszcie po tych obrzędach dziekan ogłaszał beanów za przyjętych do społeczności akademickiej. Kończono te czynności ucztą, wyprawianą profesorom i depozytorom, oczywiście na koszt biednych beanów. Oto jak się przedstawiały otrzęsiny z grubych obyczajów. W o ile lepszej sytuacji są dzisiejsi nowicjusze! Tek

Ciągnienie 3-proc. Premj. Poż. Inwest.

Wynik losowania II-ej emisji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej z dnia 5 października. (1-sza liczba oznacza Nr. serji, 2-ga — Nr. obligacji.)

Po zł 5.000: 91 10, 420 41, 1570 21, 1586 15, 1595 36, 3645 47, 4575 17, 5032 27 5342 50, 5811 19, 6271 28, 8166 5, 8629 29, 9125 7, 10216 48, 10774 41, 11073 17, 11176 46, 14017 45, 16940 27, 17157 6, 19291 5, 20215 44, 20699 29, 22284 49.

Po 5000 zł 1767 30, 3353 11, 4677 17, 4965 28, 7272 47, 7328 3, 9940 23, 10116 34, 10617 35, 10648 26, 12926 46, 13483 28, 14017 16, 15975 33, 16171 46, 16627 28, 16753 40, 19892 6, 20281 36, 20531 22, 22106 34.

Po 2000 zł. 64 11, 489 19, 767 5, 1091 8, 1244 33, 1273 19, 1336 7, 1498 19, 1664 47, 1693 1, 1739 42, 2198 40, 2303 37, 2326 41, 2719 19, 2904 2, 3207 42, 3263 21, 3259 1, 3282 26, 3363 11, 3377 22, 3390 43, 3625 21, 3739 19, 3863 43, 3908 19, 4031 41, 4095 8, 4263 7, 4275 31, 4358 21, 4568 22, 4652 11, 4736 8, 4768 43, 5397 1, 5476 24, 5929 40, 6015 5, 6130 22, 6415 2, 7181 33, 7433 37, 7653 48, 7669 31, 7671 43, 7703 48, 7760 26, 8168 42, 8348 37, 8543 41, 8573 1, 8742 48, 8802 42, 8884 26, 8884 40, 9362 26, 9418 25, 9435 33, 9575 22, 9687 1, 10116 42, 10292 46, 10297 4, 10368 24, 10621 1, 10636 31, 10679 40, 10812 1, 11081 37, 11106 42, 11144 22, 11318 25, 11785 8, 11970 24, 12342 19, 12384 31, 12390 42, 12463 4, 12486 19, 12539 40, 12539 47, 12541 38, 12805 42, 13402 21, 13569 40, 13827 25, 14080 4, 14166 2, 14184 7, 14318 24, 14324 7, 14408 2, 14473 46, 14906 40, 14907 40, 15105 11, 15138 46, 15388 40, 15459 19, 16036 40, 16228 19, 16339 31, 16372 40, 16403 2, 17259 37, 17423 22, 17447 1, 17658 42, 17660 5, 17684 33, 17793 1, 17860 41, 17901 8, 17987 5, 18100 4, 18261 33, 18395 42, 18523 40, 18711 46, 18816 47, 18819 1, 18856 40, 19302 1, 19380 7, 19548 5, 19603 1, 19696 47, 19836 48, 20283 26, 20298 1, 20358 25, 20553 46, 20580 4, 20629 40, 20878 8, 20924 1, 20945 1, 21562 8, 21786 8, 21850 43, 21869 8, 22107 40, 22291 25, 22414 41, 22693 24, 22707 8, 22780 11, 22847 47.

Dylemat

— Niech mi pan wierzy, życie miljonera nie należy do łatwych zadań.

— Trudno mi w to uwierzyć!

— A jednak! Jeśli chowam skrzętnie moje bogactwa, mówią o mnie, że jestem kutwa, jeśli jestem hojny — twierdzą, że chcę zagłuszyć wyrzuty sumienia.

(Le Rire).

RADJO

Najbliższe audycje ogólnopolskie w Poznaniu.

W tym tygodniu przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej odbędzie się kilka bardzo interesujących audycyj ogólnopolskich. Przedewszystkiem wymienić należy dzisiejszą transmisję ogólnopolskiego koncertu symfonicznego z Teatru Wielkiego w Poznaniu. Koncert ten w dziejach polskiej radjofonji ma znaczenie poważne. Inauguruje bowiem cykl radjowych koncertów symfonicznych z ośrodków prowincjonalnych. Pogadankę wstępną przed koncertem wygłosi znakomity muzykolog poznański prof. Lucjan Kamieński.

PIĘKNE OBUWIE - PASTĄ „KIWI"

ng 15 312

W środę, 9 bm. mamy do zanotowania dwa interesujące koncerty poznańskie ogólnopolskie. A mianowicie o godz.15,30 — 16 wystąpi trio salonowe w wykonaniu Witolda Botha (skrzypce), Tadeusza Tułasiewicza (wiolonczela) i Marjana Sauera (fortepian). Natomiast o godz. 15,15 — 17,50 koncert muzyki skandynawskiej w wykonaniu 58 p. p. pod dyr. kpt. Maksymiljana Chmielewicza.

W czwartek, 10 bm. o godz. 12,15 — 13 rozgłośnia nasza nadawać będzie na wszystkie rozgłośnie polskie poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych w wykonaniu Józefa Wolińskiego (tenor) M. Szrajberówny (skrzypce) oraz chóru dzieci poznańskich pod dyr. Romana Heisinga. Przy fortepianie prof. Wład. Raczkowski.

I. koncert symfoniczny

Przypominamy o inauguracyjnym koncercie Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania, który odbędzie się dziś o godz. 20,15 w Teatrze Wielkim. Sezon koncertowy zainauguruje dyrektor orkiestry dr. Zygmunt Latoszewski, pod którego świetnem kierownictwem usłyszymy Brucknera „Symfonję IV", Nowowiejskiego poemat symfoniczny „Beatrice" i Bach-Respighi „Preludjum" i „Fugę D-dur". Jako solista wystąpi znakomity wiolonczelista Enrico Mainardi, który odegra koncert R. Schumanna z towarzyszeniem orkiestry.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Na ostatnich dwóch przedstawieniach komedji „Wszystkie prawa zastrzeżone", teatr był wyprzedany, a wiele publiczności odeszło od kasy, nie dostawszy biletów. „Wszystkie prawa zastrzeżone" z gościnnym występem Marjusza Maszyńskiego niebawem schodzi z repertuaru. W próbach arcywesoła komedja z występem gościnnym Marjusza Maszyńskiego pod tyt. „Dzień bez kłamstwa", która przed 10 laty grana była w Warszawie i Poznaniu z nadzwyczajnem powodzeniem. W komedji tej wybitnie popisową rolę gra Marjusz Maszyński.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj i nadal ciesząca się niebywałem powodzeniem znakomita komedja L. Bus-Fekete „Trafika pani generałowej", w koncertowo zgranej obsadzie premjerowej z p. Koronkiewiczówną w roli głównej. — W przygotowaniu zespołu teatru znajduje się znakomita komedja Scribe'a „Szklanka wody", grana w ubiegłym sezonie z fenomenalnem powodzeniem na scenie Teatru Narodowego w Warszawie. Nowość repertuaru znajduje się w reżyserskiem opracowaniu dyr. Kazimierza Koreckiego.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W poniedziałek, dnia 7 października 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Skrzypczyński

em. kierownik szkoły
Sodalis Marianus

przeżywszy lat 81. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 10 b. m., o godz. 15,30 po poł. z domu żałoby przy ul. Wierzbięcice 27 na cmentarz Bożego Ciała w Dębcu. Msza św. za duszę Drogiego Zmarłego nazajutrz o godz. 8 w kościele parafjalnym Zmartwychwstania Pańskiego.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina.

ng 11 973 Usobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

W sobotę, dnia 5 października 1935 r. o godz. 2-ej popołudniu zmarł nagle opatrzony Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, dziadek i stryjek, ś. p.

Andrzej Mazalon

przeżywszy lat 72 o czem donosi w imieniu stroskanej rodziny

ks. Benjamin Mazalon.

Eksportacja zwłok z domu żałoby na nabożeństwo żałobne do kościoła parafjalnego w Janówcu odbędzie się w środę, dnia 9 bm. o godz. 9 rano, poczem złożenie zwłok do grobu.

(Czcigodnych Konfratrów proszę o memento).

Janówiec, pow. Żnin, dnia 6. 10. 1935.

†

Dnia 5. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Marja Rydlewska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9. bm., o godz. 10 po nabożeństwie w kościele Farnym, na stary cmentarz św. Marcina przy ul. Towarowej.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej
Wypadek 356. **w Poznaniu.** zg 11 966

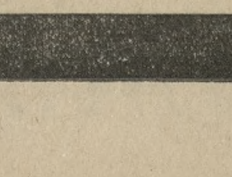

W dniu 7 października 1935 r. o godzinie 12,30, zasnął w Bogu w Poznaniu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy i najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy i najlepszy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Adam Łukomski

emeryt. kierownik szkoły

przeżywszy lat 63. Msza św. odprawi się w czwartek, 10. bm. o godzinie 9 w kościele parafjalnym w Puszczykowie, poczem pogrzeb na cmentarz. O tej bolesnej stracie donosi

żona z dziećmi.

Puszczykówko, Auby — Francja. zg 11 965

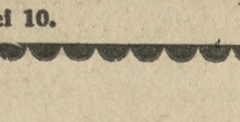

Dnia 7 października 1935 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Aleksander Paczkowski

długoletni portjer Hotelu Bazar

przeżywszy lat 70. Zmarły w ciągu Swej długoletniej sumiennej pracy zaskarbił Sobie nasze pełne zaufanie, to też wdzięczną pamięć o Nim zachowamy na zawsze. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10. bm. o godz. 8,30 rano z kaplicy cmentarnej w Żabikowie.

Pg 6 002-41.32 **Zarząd Bazaru Poznańskiego Sp. Akc.**

†

W poniedziałek, dnia 7 października 1935 r. o godz. 12 w południe, zasnął w Bogu, po długich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i troskliwy ojciec, dziadek i teść, ś. p.

Aleksander Paczkowski

emeryt. portjer Hotelu Bazar

przeżywszy lat 70. Nabożeństwo żałobne odprawi się w czwartek, dnia 10 października o godz. 8,30 w kaplicy cmentarza parafjalnego w Żabikowie, poczem pogrzeb, o czem donoszą Krewnym i Znajomym

zg 11 970 w ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci, wnuki, zięć i synowa.

Żabikowo, Fabryczna 1.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego męża i ojca, ś. p.

Józefa Junosza Bojanowskiego

odprawi się

msza św.

w Poznaniu w kaplicy św. Józefa w sobotę, dnia 12. bm. o godz. 10, o czem Krewnych i Znajomych zawiadamia

żona z dziećmi.

zg 11 942

Kolektura moja zalicza się w Polsce do tych, które największą wykazać mogą ilość wygranych.

LOSY I. KLASY są do nabycia

Stefan Centowski - Poznań,

ng 16351/2 **Plac Wolności 10.**

SKRA
Baterje Anody

Pg 6 003-96.2303

Dzierżawy
majątku 1000 do 2000 mórg
poszukuję
Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego **zg 11 951**

Ważne dla Pań
kapelusze modelowe od 5,— przeróbki od 2,—
Fredry 6 wejście przez Bazar Wileński.

†

Dnia 6. bm., zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Paulina Janke

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9. bm., o godz. 16 z kostnicy cmentarnej par. Bożego Ciała w Dębcu.

Tow. „Pielgrzym" pod wezw. Matki Boskiej
Wypadek 357. **w Poznaniu.** zg 11 967/8

W drugą bolesną rocznicę zgonu mego najukochańszego męża, ś. p.

Marjana Gmurowskiego

oraz za spokój duszy Jego matki, ś. p.

Marji Gmurowskiej

odprawi się

msza św.

w kościele św. Michała Arch. w środę, dnia 9. bm. o godz. 9, o czem powiadamia Krewnych i Znajomych

zg 11 974 **Irena Gmurowska.**

Od 1. X. 35 przyjmuję chorych z Ubezpieczalni Społecznej **tylko prywatnie za umiarkowaną opłatą.**

DR. H. DANECKI

Specj. chorób skórnych i płciowych.

zg 11 969 **Pl. Wolności 8**

od 9 — 1 i 3.30 — 6.30

BLUSKI (Pulowery) **KAMIZELKI** wełniane

najkorzystniej z firmy

Aleje Marcinkowskiego nr. 13 **„PANI"**

dg 3 719

Nie rozpaczaj. Dnie męczących katuszy nóg minęły. Obecnie możesz szybko pozbyć się najgorszej spuchlizny, palenia, bólu i wrażliwości nóg niezależnie od tego, co je spowodowało. Najzwyczajniej kup paczkę Saltrat Rodell i wsyp garść do miski z ciepłą wodą. W chwili gdy się zanurza nogi w tej tlenowej kąpieli, zapalenie znika, rozdrażnione tkanki są ukojone i odświeżone, normalny obieg krwi przywrócony i w nogi Twoje wstępuje nowe życie. Ten prosty przepis przynosi codziennie, w ciągu 3-ch minut, ulgę tysiącom cierpiących, którzy mniemali, że niema sposobu pozbycia się bólu nóg. Odciski i stwardnienia są zmiękczone i mogą być całkowicie usunięte. Saltrat Rodell nigdy nie zawodzi. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone. Kup dziś jeszcze Saltrat Rodell w aptece, składzie aptecznym lub perfumerji. Wypróbuj dziś wieczór. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

ng 16 354

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zamierza **ustanowić i zaprzysiąc jako wagmistrza wełny**

p. Czesława Wrzyszczyńskiego

dg 4 406 **z Poznania.**

Ewentualne sprzeciwy należy wnieść do biura Izby, ul. Mickiewicza 31, najpóźniej do dnia 22 października br.

UWAGA

Wobec rozsiewanych pogłosek o rzekomej sprzedaży firmy **„HURT POLSKI"** wł. **Józef Skibiński** oświadczam, że jedynym właścicielem wyżej wymienionej firmy pozostaję nadal.

Józef Skibiński

wł. firmy „Hurt Polski"

Poznań, Wrocławska 4, bliżej St. Rynku

ng 16 359 **Telefon 15-81**

33% rabatu udzielam

na GUZIKI dla reklamy

za okazaniem niniejszego **kuponu**

Koronowski, Stary Rynek, nar. Woźnej.

Biżuterja Paryska i skład modnych guzików.

pc 42334

Parcele budowlane

pięknie położone przy **nowej autostradzie** na Osiedlu Antonin przy Poznaniu bardzo korzystnie sprzedaje

M. Czubek i S-ka

składy materjałów budowlanych
Parowa Cegielnia Antonin
Zarząd: Poznań, Br. Pierackiego 8
Telefony: 36-91, 32-12 i 32-45.

Komunikacja kolejowa i autobusowa bardzo dogodna i tania. dg 4405

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Willę
z ogrodem pobliżu Poznania, możliwie Puszczykowie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 110

Kupisz!!! Sprzedaż!!!
kamienice, wille, domki, parcelę najkorzystniej przez „Informatora" Poznań, Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 49 588

Dom
w Luboniu przedsiębiorstwem dochód 700 zł miesięcznie zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 52 178

Parcelę
Puszczykowie kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 521

Willę — Łazarz
dwa mieszkania czteropokojowe komfort i parcelę dwumorgowa Gołęcin zaraz sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 547

Willę
na Szelągu sprzedam lub wydzierżawię, telefon 69-91 Wilczewski, godzina 8—15. zdg 53 325

Willa
nowowybudowana siedmiu lokatorów potrzeba 18 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 271

Parcele
pod dom zwarty kupię w Poznaniu, okolica Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 457

Domek
z ogrodem, 1 000 kw. mtr., cena 7 000 zł, sprzedam. Knapowskiego 9, m. 4. zdg 53 405

Parcele
willowe (Sołacz) sprzedam. Informacje Sołacka 6/8. zdg 53 407

Kupię
nowy dom w Poznaniu, wpłaty 8 — 10 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 423

Dom
Poznaniu, rzeźnictwem, wpłaty 15 000. Małecki, Rybaki 20 a. zdg 53 549

Kamienicę
komfort, dochód 21 500, wpłaty 100 000, sprzedam 165 000, hipoteki amortyzacyjnej 30 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 548

Kamienica
śródmieściu, okazała bardzo dobrze budowana, trzy i cztery pokojowe mieszkania okazyjnie 58 tys. gotówką. Zgłoszenia reflektantów do Kurjera Poznańskiego zdg 53 658

Kamienicę
3 piętrową, dochodową, najlepsze położenie Nakła, sprzedam za 10-krotny czynsz roczny. Wika, Nakło, Rynek. ng 16 356

Sprzedam — Wydzierżawię
parcele 1 200 m² przy kolei ul. Warszawska front pod fabrykę, willę materjały budowlane. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 752

Dom
w Poznaniu lub bliskiej okolicy kupię przy wpłacie do 15 000 zł. Szczegółowe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 53 585

Kamienica
komfortowa, śródmieściu, dochód 12 100, cena 85 000, wpłaty 70 000

Dom
nowy dwupiętrowy, dochód 2 900, cena 22 000, wpłaty 15 000, reszta amortyzacja. Łaskawe zgłoszenia „Rekomendacja" Poznań, Fr. Ratajczaka 18. zdg 53 670

Dom
12 lokatorów Poznania, dochód 3 200, cena 17 000. Ceyba, Pl. Nowomiejski 5. zdg 53 690

Jadalnię
ptaszkowa, używaną, kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 535

Dom
nowy cztero-mieszkaniowy przy Poznaniu sprzedam. Junikowo, ul. Grunwaldzak 22, Janiszewski. zdg 53 781

Kamienicę
kupię do 100 000,— wpłaty 40 do 50 000. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 780

Willkę
kilkupokojowa — podmiejska, ogród, elektryczność, wydzierżawię, sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 776

2. PIENIĄDZ

Wspólniczki
poszukuje pani, założenia interesu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 403

60 zł
gotówką oprawię 100 książek. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 470

5 000,—
pożyczki I hipotekę — wartość 20 000, nowy dom bez długu. Pośrednicy wykluczeni. Stroma 2, m. 1. zdg 53 485

2 000—3 000
zabezpieczeniem hipotecznem poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 495

20 000
na pierwszą hipotekę poszukuję na dom wartości 120 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 406

4. OSOBISTE

Magazyn Obuwia Fr. Rogoziński
daje rękojmię dobrego zakupu.
tylko Stary Rynek 64
Pg 5801/2-40.36/37

6. OŻENKI

Sierota
38, oszczędności 3 000 zł, poszukuje starszego, przystojnego kawalera, 42—45, kolejarza, listonosza lub rzemieślnika. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 195

Panna
lat 26, wyprawa 2 000 wyjdzie zamąż. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 53 783

7. SPRZEDAŻE

Sprzedam
restaurację dobrze zaprowadzoną. — Oferty Kurjer Poznański zdg 53 428

Meble kuchenne
wprost wytwórni najkorzystniej u Konieckiego, Piaskowa 3. zdg 53 285

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane, największy wybór, najniższe ceny, gwarancja Skóra i S-ka, Aleje Marcinkowskiego 23 ng 15 407

Sprzedaż — Naprawa

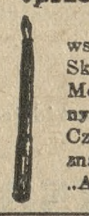

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru. — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2. „Asygnaty Kredyt" dg 3 104

Maszyna
do szycia tanio. Słowackiego 29 — 10. zdg 53 660

Underwood
piszący. Szkolna 7/8 — 8. zdg 53 633

Urządzenie
kompletne do fabrykacji cukierków sprzedam bardzo tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 736

Kawiarnię-jadłodajnię
sprzedam korzystnie byłem mieście powiatowem Poznańskiego przy głównej ulicy czteropokojowem urządzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 730

Wyżeł
bestry-brąz na wszystko, 3 pole zaraz sprzedam. Informacje tel. 51-40. zdg 53 792

Singera
na duży obrót jak nowa. Wielkie Garbary 42, III. W. Skalińska. zdg 53 789

Maszyna
do pisania okazyjnie za bezcen. — Plac Wolności 9 — 10. zdg 53 773

Junkersa
kocioł łazienkowy, meble używane. Fryzjer, Matejki 48/49. zdg 53 775

Gospodarstwo
87 mórg, zagospodarowane korzystnie sprzedam lub zamienię na kamienicę. Zboralski, Tuchorka, pow. Wolsztyn. zdg 52 457

Sprzedam
korzystnie formy do wyrobu rur cementowych 1.00 i 0.20 m średnicy z podkładami oraz 50 m² blochów kanalizacyjnych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 496

Trzcionki
stemplarnię. Szyperska 3 — 9. zdg 52 589

Pianina
dobre, solidne o ładnym tonie, niedrogie, można nabyć na korzystnych warunkach jedynie w firmie „Lira", ul. Podgórna 14. dg 4069

Maszyny do pisania
nowe i okazyjne z gwarancją
Kochanowicz S-ka
Plac Wolności 13 obok Komendy Policji. Pg 5695-38.61

Duży wybór
świeczników żydowskich
przystępne ceny Caear
Mann,
Poznań, Rzeczypospolitej 6. ng 14 401

Piano! Oryginał!
Marquardt 7½ oktav, niebywała okazja. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 140

Półszorek
nowy, nieużywany 90 zł. Pocztowa 16 — 12. zdg 52 176

Losy I klasy
ciągnienie 18 października. Kto zgadnie — gdzie tym razem miljon padnie? Chcesz wygrać kup los w
kolekturze Zygarłowskiego
Poznań, ul. 27 Grudnia 12. nr 15 575

Wielka wyprzedaż
mebli używanych, kilka pokoi kompletnych oraz pojedyńczych
tylko Wielka 25, narożnik Klasztornej
Tani Skład Komisowy. zdg 53 394

Sprzedam
tanio odbiornik radjowy (superheretodyne). Kwiatowa 5, m. 3, od trzeciej. zdg 53 256

Skład
kol.-delikates. zaprowadzony najruchliwszej ulicy Poznania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 393

Rower
dobry. Szwajcarska 19 — 10. zdg 53 404

Samochód
Cheyrolet 4 cylindrowy, dobrym stanie tanio. Marsz. Piłsudskiego 7, podwórze. zdg 53 448

Piec
kaflowy przenośny, używany sprzedam. Focha 75 — 3. zdg 53 455

Okazja
Sprzedamy po cenach nadzwyczajnie niskich używane łóżka, kanapy, stoliki, lustra, szafy oraz antyki. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 53 676

Szczeniaka
rasowego, najchętniej doga kupię. Dom Komisowy, Podgórna 10 a. zdg 53 460

Tanio
skład cukierków mieszkaniem przy ruchliwej ulicy. Wskaże Kurjer Poznański zdg 53 464

Skład
towarów krótkich przy ruchliwej ulicy z mieszkaniem sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 442

Skład
papieru, tytoniu sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 53 499

Mleczarnia parowa
większy objekt, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 410

Kolonjalkę
mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 53 412

Rower
tanio sprzedam, Ul. św. Czesława 18 a, m. 7, Janoś zdg 53 414

Kuchnia
w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Grunwaldzka 25, m. 22, w podwórzu. zdg 53 416

Sypialnia
stołowy, lampy, żelazka. Ogrodowa 19 — 7. zdg 53 437

Meble
najtaniej poleca
Baranowski,
Poznań, Podgórna 13. Pg 5323

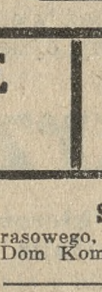

Przepisowy płaszcz mundurkowy gimnazjalny
poleca Fabryka Konfekcji damskiej
Wildowa - Syn
Wodna 1
n 14 378

Meble kuchenne
najtaniej, Łąkowa 4 a stolarnia. Poznań. zdg 53 551-2

Sarenka
(oswojona) na sprzedaż. Adres: Chojnice. Młyńska 19, Demela. dg 4 400

Wazony
dla kwiaciarn...
Słoje
do cukierków
Klosze
do serów
Tacki
do konfektów poleca A Szydłowski
Wroniecka 4
skład porcelany — szkła — przyborów kuchennych. dg 4 375

Kiosk
na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 53 573

Skład
drobiu, owoców i nabiału sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 53 621

Urządzenie
fryzjerskie (2 obsługi) 70,— Bukowska 11/13, stolarnia. zdg 53 618

Skład
kolonjalny mieszkaniem sprzeda Jaśkiewicz, Aleje Marcinkowskiego 27. zdg 53 755

Urządzenie
kolonjalki towarem z powodu likwidacji tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 53 581

Para
koni, wóz trzycalowy, rolwaga, szory. Mostowa 15, m. 5. zdg 53 671

Młode boksy
psy 3 mies. żółte, czarne męskie zapisanej hodowli, cena zł 40 za sztukę sprzedaje — Majętność Chełmno, poczta Pniewy, pow. szamotulski. zdg 53 603

Trychnioskop
meble, składane biurko dziecięce, piekarnik gazowy, książki, nuty. Działyńskich 2 — 7. zdg 53 601

Zamiana — samochód
otwarty Chenard Walcker na nowych oponach sprzedam lub zamienię na motocykl mało używany. Zgłoszenia „Par" 56.288. Pg 5 999-56.288

Fisharmonjum
tanio. Podgórna 14, skład instrumentów. zdg 53 715

Skład cukierków
centrum, dzierżawa 60, Świercz, Żupańskiego 18. zdg 53 643

Ciężarówkę
2 tonnową, dobrym stanie gotowa do użytku
pas parciany
15 cm szeroki, 20 m długi tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 639

11. KUPNA

Kwity lombardowe srebro, złoto kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1 Pg 5 355-56.186

Pianino
serwis ob.adowy kupię. Oferty Kurjer Pozn zdg 53 512

Skład
mieszkanie, prowincja, poszukuje, oddam komfort mieszkanie Poznań. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 436

Kupię
szafę, łóżko, leżankę, ślusarską 7, księgarnia, tel. 58-41. zdg 53 677

Kupię
lub zadzierżawię mniejszą resztówkę, willę z ogrodem, dobra komunikacja. Wyczerpujące oferty Kurjer Pozn. zdg 51 699

Szafę
łóżka kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 429/30

Pianina
dobre kupię. Oferty Kurjer Poznański p. 2525

Łóżeczko
dziecięce metalowe, dobrze utrzymane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 614

Pianino
używane kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 719

Koncesji
poszukuje restauracja. Grunwaldzka 11. zdg 53 696

Ford
Limuzynę dwu albo czterodrzwiowa — rocznik nie starszy 1930 — 4 cyl. — tylko bardzo dobry stan kupię zaraz za gotówkę. Oferty z dokładnym opisem Kurjer Poznański zdg 53 742

Dom
kilka mórg ziemi lub parcelę kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 740

Kupię
ładnie położoną, trzymieszkaniowa willę, wpłata gotówkowa, reszta hipoteka przy wpłacie kwartalnej. Oferty Kurjer Poznański dg 4409

Kupimy
warsztat stolarski Primavox, Wielka 19. zdg 53 769

Poszukuję
1 koła używanego lub nowego, — przedniego do podwozia „Stoewer" z obręczą gumową, średn. koła 880—900 mm. Oferty upraszа się po nr. 41.27 do „Par", Al. Marcinkowskiego 11. Pg 6005-41.27

12. DO WYNAJĘCIA

„Informator"
poleca mieszkania. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zg 1 49 576

Giełda mieszkaniowa
„Be-Em-Es"
27 Grudnia 19. zdg 52 174

5 pokoi
komfortowe do wynajęcia od 1. 11. 35 r. Wrocławska 28/9. Bliższe dane portjer. zdg 52 242

Siedmiopokojowe
wykwintne, ciepłe I. p. 190, wysoki parter 170. Chełmońskiego 9. zdg 53 343

Jednopokojowe
kuchnią III piętro, ul. Pocztowa 16, dozorca. zdg 53 481

Trzypokojowe
komfortowe Rynek Wildecki, miesięczny czynsz pewnemu płatnikowi wynajmę. Radowicz, Półwiejska 38 a. zdg 53 105

Mieszkanie
7-pokojowe, parter, Fr Ratajczaka 20, m. 20, od 1 listopada Czynsz miesięczny 200 zł. Obejrzeć można do godz. 4. zdg 53 443

3 pokoje
kuchnia, balkon, w śródmieściu, od zaraz, zwrot remontu, pół roku zgóry Zgłoszenia 5—6 po poł., ul. Łakowa 20 m. 7. zdg 53 486

Puszczykówko
5 pokojowe, blisko lasu, pięknie położone, na stałe. Zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 53 424

Trzypokojowe
nadbudowane, komfortowe, 80.—. Niegolewskich 14. zdg 53 427

Jeżyce
trzy razy
trzypokojowe
sześćdziesiąt, siedemdziesiąt, osiemdziesiąt
„Jur",
Piekary 26. zdg 53 679

Pięciopokojowe
Stroma 27. zdg 53 538

3
pokojowe z przynależnościami, — gwarancja. Półwiejska 34, m. 5. zdg 53 630

Trzypokojowe
wygodami, 1 listopada. Adres Kurjer Poznański zdg 53 625

Czteropokojowe
komfortowe I piętro zaraz do wynajęcia. Zupańskiego 16, dozorca. zdg 53 748

Dwupokojowe
z łazienką, wolne od podatku, do wydzierżawienia. Dozorca Franszewski. Szamarzewskiego 56, m. 1. zdg 53 575

Czteropokojowe
czynsz 94, koszta remontu 300, Szyperska 3, m. 11. zdg 53 608

Ubikacje
parterowe, piętrowe obszerne suterény, 1 listopada do wynajęcia. Wodna 14 nar. Garbar. Pg 5 998-56.287

2 pokojowe
komfortowe, frontowe mieszkanie centr. ogrzewanie 1. 11. do objęcia. Dąbrowskiego 28. Zgłoszenia w biurze. zdg 53 726

Trzypokojowe
centralne ogrzewanie początek Jeżyc. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 718

Pięciopokojowe
z przynależnościami, centralne ogrzewanie. Kraszewskiego 12, I. p. zdg 53 717

Pięciopokojowe
tuż przy Zamku III od gospodarza. Oferty poważnych reflektantów Kurjer Pozn. zdg 53 638

Trzypokojowe
komfortowe (Jeżyce) 400, remont Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 687

Pokój
z kuchnią meblami odstąpię. — Czartorja 2, m. 10. zdg 53 788

13. SZUKA MIESZK.

„Informator"
mieszkań poszukuje. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 49 577

3 pokojowego
parter lub pierwsze z wygodami, bez odstępnego, śródmieście, poszukuje wypłacalny urzędnik kolejowy bezdzietny. Oferty Kurjer Pozn zdg 53 514

3 pokojowego
możliwie w centrum, poszukuje przemysłowiec. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 516

Łazarz
2, ewentualnie 3, komfort, poszukuje urzędnik, stały płatnik, od gospodarza zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 441

2
pokoje, kuchnię szukam, ewentualnie dzierżawę zgóry. Najchętniej Wilda. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 490

Dwupokojowego
odnowionego, elektr. piecami łazienką, czynszem normalnym od gospodarza. Urzędnik bankowy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 504 — Pośrednicy wykluczeni.

Urzędnik
trzypokojowego okolica dworca, wprost gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 413

Urzędnik
na stałej posadzie, młody bezdzietny poszukuje dwa pokoje kuchnię. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 629

3 pokojowe
centrum, dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 286

2—3
pokojowego od gospodarza czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 652

Dwupokojowego
trzypokojowego gospodarza. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 650

Dwu
pokojowego mieszkania poszukuje emerytka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 642

3—4
pokojowe wygodami od gospodarza zaraz śródmieście. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 637

Emerytka
poszukuje 2, ewentualnie 3 pokoje przynależnościami bliżej śródmieścia. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 768

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
1 pokój kuchnią, śródmieściu na 2 pokoje kuchnią, śródmieściu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 482

Czteropokojowe
komfortowe, Parku Wilsona, zamienię 2—3 bliżej śródmieścia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 767

15. POKOJE UMEBL.

„Informator"
poleca pokoje, Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 49 578

Pokój
umeblowany elegancko, łazienka do wynajęcia od zaraz. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdg 51 565

Dwuosobowy
słoneczny Poznańska 27, mieszkanie 9, II. podwórze prosto. zdg 51 548

Wielkie
Garbary 4 — 8. zdg 53 329

Przyjezdnym
Ogrodowa 5 — 6. zdg 53 559

Inteligentnemu
panu. Nowa 1, m. 11. zdg 53 557

Pierackiego
12 — 10. zdg 53 262

Śniadeckich
4 — 9. zdg 53 395

Wspólny
panienkę. Fredry 5 — 10. zdg 53 449

Dwuosobowy
elektryczność, centralne. Poznańska 58 a, mieszkanie 7. zdg 53 484

Elegancki
obszerny, utrzymaniem, bez. — Działyńskich 1, m. 15. zdg 53 488

Pokój
niekrępujący panu. Pamiątkowa 7 — 16, podwórzu. zdg 53 494

Studentkom
Ogrodowa 13 Ogrodowy wprost, 21. zdg 53 503

Elegancki
frontowy, ewentualnie dwa łączne z klatki. Aleje Marcinkowskiego 5 — 8. zdg 53 508

Pokój
umeblowany dla 2 lub 3 osób. — Mickiewicza 36, m. 13. zdg 53 509

Pokoik
czysty, łazienka elektryczność, fortepian korzystnie, wolny. — Grobla 14, m. 10. zdg 53 663

Duży
dwuosobowy całodziennem utrzymaniem — telefon, punkt dobry dla oficerów, cena umiarkowana. Plac Działowy 3, parter. zdg 53 610

Jedno - dwuosobowy
bardzo miły, ewtl. dwa przyległe, niekrępujące, inteligentnym panom zaraz, później, tanio. — Spokój swoboda. — Początek Wierzbięcic 15. I. m. 22, dom ogrodowy prosto, 1—3, 5—8. zdg 53 422

Pokój
panu. Strzelecka 2, m. 5. zdg 53 556

Pokoik
wynajmę Kopernika 8, m. 2. zdg 53 553

Dwuosobowy
Kochanowskiego 24 m. 5. zdg 53 534

Chwaliszewo
9 — 15 dg 4 402

Wspólny
frontowy pania. Piekary 25, m. 8 zdg 53 145

Panienkom
inteligentnym pokój ładny. Ratajczaka 26, m. 5. zdg 53 597

Urzędniczce, studentce
(dwom) słoneczny, tanio. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 53 598

Pokój
dwu lub jednoosobowy front, piętro przy Parku Wilsona zaraz. Focha 57, m. 6. zdg 53 758

Ciepły
Mielżyńskiego 5, mieszkanie 9, — elektryczność. zdg 53 749

Dwuosobowy
Matejki 5 — 8. zdg 53 744

Dwuosobowy
z utrzymaniem do wynajęcia. — Pocztowa 27 — 4. zdg 53 741

Pokój
Plac Bernardyński 4 m. 8. zdg 53 590

Niekrępujący
jedno, dwuosobowy, Szyperska 1, m. 15. zdg 53 584

Stroma
26 — 5. zdg 53 576

Pokój
Wierzbięcice 39 a — 10. zdg 53 572

Pocztowa
10 — 4, utrzymaniem. zdg 53 530

Pokój
panu. Matejki 57 — 6. zdg 53 674

Grudnia
18 — 8 utrzymaniem, bez. zdg 53 721

Grottgera
14 — 3. zdg 53 714

Duży
jasny frontowy. Skarbowa 3 — 5. zdg 53 710

Matejki
2 — 2. zdg 53 709

Poszukuję
kolegi I rok med. na wspólny pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 705

Studentom
Kraszewskiego 13 — 4. zdg 53 698

Dwu
trzyosobowy utrzymaniem bez. Słowackiego 39 — 9. zdg 53 697

Umeblowany
Strzelecka 11, 8. zdg 53 668

Jedno-
dwuosobowy, frontowy pierwszorzędne utrzymanie. Focha 36, m. 4. zdg 53 666

Panienkę
na wspólny pokój. Piekary 20/21, m. 27. zdg 53 662

Dwuosobowy
Focha 49 — 8. zdg 53 655

Frontowy
duży nie studjującym. Mickiewicza 34, m. 12. zdg 53 647

Pokój
ciepły 25. Wierzbiecice 32 — 8. zdg 53 631

Centrum
wysoki parter, telefon, także przyjezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 53 800

Balkonowy
łazienką tylko utrzymaniem. — Strzelecka 3 a, — 6. zdg 53 799

Klatka
komfortowy centralne. Masztalarska 7 a, — 5. zdg 53 796

Ratajczaka
27 — 5, dwuosobowy, frontowy, duży. zdg 53 766

16. SZUKA POKOJU

„Informator"
poszukuje pokoi. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 49 579

Pokoju
okolicy Dąbrowskiego 69 Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 53 517

Niekrępującego
taniego pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 459

Niekrępującego
śródmieściu możliwie telefonem poszukuje 15. 10. pewny płatnik. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 53 463

Pokoju
eleganckiego poszukuje pani. — Okolica Jeżyc od mostu do Rynku Jeżyckiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 466

Próżnego
ewentl. skromnie umeblowanego klatki — niekoniecznie — sekretarjat klubowy — Parku Wilsona. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 477

Wierzbięcice
lub okolica, wygody, centralne, obiady urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 489

Dwuosobowego
pobliżu W. S. H., wymagane: łazienka centralne ogrzewanie, elektryczność, pianino. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 53 491

Pokoju
eleganckiego, utrzymaniem, telefonem, centrum. Cena. Zgłoszenia Kurjer Pozn. p. 2528

Strzelecka
poszukuje pokoju, dom kulturalny, możliwie utrzymanie. Warunki Kurjer Poznański zdg 53 617

Panienka
poszukuje pokoju, absolutnie niekrępującego, od zaraz. — Płaci dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 563

Próżnego
możliwie centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 722

Niekrępującego
czystego do 20 zł pan. Oferty Kurjer Pozn. p 2 529

Samotna
panna szuka próżnego pokoiku, najchętniej od gospodarza. Posiada małą rentę. Okolica śródmieście lub początek Widy. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 801

Klatki schodowej
umeblowanego, słonecznego od połowy października. Okolica Wrocławska, Półwiejska. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 798

Studentka
pokoju 18,— centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 794

Klatki
lub zupełnie niekrepującego elektryczność, ulica obojętna. Cena. Kurjer Poznański zdg 53 779

Pokoju
z pościelą studentka okolica Śniadeckich. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 763

17. LOKALE

„Informator"
wskazuje składy, biura ubikacje. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 49 580

Skład
mieszkaniem, Luboń, pożądane pieczywo lub krótkie towary. Poznań, Raczyńskich 8 — 5. zdg 53 493

Składnica
bezwzględnie sucha, piętrowa, możliwie nad piekarnią, potrzebna natychmiast. Spieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 53 498

Skład
duży św. Marcin 77, ca 100 m² wynajmie gospodarz. Zgłoszenia u stróża. zdg 53 751

Ubikacyj
suterenowych na warsztat malarski. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 567

Szukam
ubikacji obojętnie sklep lub garaż, nadający się na warsztat stolarski wzgl. z mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 712

Ubikacje
handlowe z mieszkaniem od gospodarza. Wrocławska 19, m. 10. zdg 53 656

Warsztat
śródmieściu, parter. (ewentl. z biurem) na cichy przemysł tanio do wynajęcia. Adres Kurjer Poznański zdg 53 661

18. DZIERŻAWY

Skład
z mieszkaniem, narożnik rynku, nadający się na każde przedsiębiorstwo zaraz do wydzierżawienia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 53 420

Piekarnię
w dobrem miejscu wydzierżawię lub kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny oraz bliższych szczegółów do administracji Kurjera Pozn. pod zdg 53 586

Skład
kolonjalny, Jeżyce, 2 pokoje wydzierżawię, objęcie 2 500. Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 53 571

Poszukuję
dzierżawy gospodarstwa rolnego od 100 do 200 mórg z należnym inwentarzem. Okolica obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 53 604

22. ZGUBY

Pieska
Rattlera znaleziono w Parku Wilsona. Piotra Wawrzyniaka 14 — 4. zdg 53 699

23. ROZMAITE

Obuwie
wszelkiego rodzaju, własny wyrób, solidne, eleganckie, Spółdzielnia Szewców „Społem". Grudnia 5. zdrg 52 738

Krawcowa
w dom dobrze polecona 2,— dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 467

Kuśnierka
przerabia, naprawia tanio. Skarbowa 15 — 7. zdg 53 723

Oddam
półtorarocznego chłopczyka na własne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 711

Chiromantka
wróży całego życia przeszłość i przyszłość, przestrzegam od złych przeszkód. Kraszewskiego 1 — 13. zdg 53 667

Dziecko
zdrowe 8 mies. oddam. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 797

24. NAUKA

Szkoła tańców Szczurkówny
Pocztowa 23 zdg 48 550

Jąkania
oraz wszelkich wad językowych, niewyraźna wymowę, bełkot, seplenienie oducza radykalnie raz na zawsze swoim własnym, niezawodnie wypróbowanym systemem w krótkim czasie. Setki podziękowań oraz świadectw. Lange-Wnukowski. Pedagog Wymowy. Dąbrowskiego 34, m. 15, dom ogrodowy pt. 5—7. zdg 52 244

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2. zdg 47 703

Udzielę
korepetycyj za pokój z utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 310

Udzielam
tanio angielskiego. Śniadeckich 9, m. 4. zdg 53 522

Student
niezamożny, samouk szuka mieszkania wzamian korepetycyj. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 483

Głuchoniemym
udzielam polskiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 081

Profesor
udzieli lekcyj uczniom, eksternistom, zakres gimnazjum. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 475

Który
profesorów przygotuje do matury? Cena. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 501

Kto
udzieli lekcyj języka łacińskiego z włoską wymową? Warunki. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 432

Oddam
uczciwego syna w naukę radjoelektromechanika. Który z Panów Przedsiębiorców raczy przyjąć? Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 434

Kursy kroju
Poznań, Świętokrzyski 3.
Koncesjonowane
Kazubowska zdg 53 527-8

Mag. praw Zofja Szczepańska
wznawia
kursy stenografji parlamentarnej, sądowej i handlowej
Jeden system na wszystkie języki, gwarancja wyszkolenia, znakomite wyniki szybkości, świadectwa koncesjonowane.
Początek 10 października
Zgłoszenia Ratajczaka 26, m. 6, godz. 13—15 i 20—21. zdg 53 753

Francuskiej
konwersacji (lekcyj) poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 669

Kroju
szycia dobrze tanio, zamiejscowym stancja. Szamarzewskiego 20/22, m. 10. zdg 53 686

Szkoła tańców Szorskiego
Pierackiego 12, tel. 38-08. zdg 53 648

Pomoc
nauce za pokój, obiady. Student. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 770

Szkoła Tańców
św. Józefa 6, Kledecka - Mikołajczak. Czternastego rozpoczynamy komplet pensjonarsko-gimnazjalny. Pg 6004-56.294

25. MUZYKA

Lekcyj
gry na fortepianie udziela dyplomowana nauczycielka. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożnikowy) zdg 51 564

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Ratajczaka 36 Focha 47. Prospekty bezpłatnie. zdg 50 765

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panienka
lat 17 poszukuje posady uczennicy do składu. Oferty prosze Kurjer Poznański zdg 53 339

Panienka
poszukuje jakiejkolwiek posady za kaucją. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn zdg 53 123

Gorzelnik
szkoła gorzelniano-rolnicza. Dublany praktyka w dużych majątkach poszukuje posady Zgłoszenia Brzezno, poczta Konin, skrzynka 13. Jasiński. ng 15 596

Panienka
skromna, uczciwa, poszukuje posady do dzieci zaraz. Pomoc nauce i fortepian. Miejscowość obojętna. Halina Benschówna, Buk. ng 16 283

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, dnia 9 października.

6,30 audycja par.; **12,03** dziennik; **12,15** „Modne ściegi trykotażowe"; **12,30** muzyka; **13,25** chwilka dla kobiet; **15,30** trio salonowe z Poznania; **16,00** „Rozmowa Majster - klepki z Lepi - gliną" — aud. dla dzieci starsz.; **16,20** recital J. Matjasiak-Klechniowskiej; **16,45** rozmowa muzyka ze słuchaczem radja; **17,00** dyskutujemy; **17,15** muzyka skandynawska; **17,50** „Świat się śmieje"; **18,00** koncert solistów; **18,30** skrzynka ogólna; **1845** audycja dla dzieci z płyt; **19,25** „Chłodnictwo w życiu gospodarczem Polski"; **19,35** sport; **19,50** reportaż; **20,00** muzyka lekka; **20,45** dziennik wiecz.; **20,55** „Obrazki z Polski współczesnej"; **21,00** „Twórczość Fdyderyka Chopina" — audycja VI-ta; **21,35** „Kwiatki oratorskie"; **21,50** odczyt z cyklu „Zdobycze medycyny"; **22,00** „Księżniczka i włóczęga" — opera komiczna; **23,05** muzyka taneczna; **23,30** „Wrażenia z podróży statkiem „Piłsudski" do Ameryki".

POZNAŃ

Środa, dnia 9 października.

Poznań — **6,30** audycja poranne z Warszawy; **7,50** program; **7,55** pare informacyj; **8,00** tr. z Warszawy; **11,57** tr. z Warszawy i Krakowa; **12,30** muzyka salonowa w wyk. znakomitych solistów i zespołów (płyty); **13,25** z Warszawy; **13,30** „Z Pragi do Bukaresztu" (płyty); **14,30—15,15** przerwa; **15,15** przegląd giełdowy; **15,25** tr. z Warszawy; **15,30** koncert tria salonowego w wyk. Witolda Botha (skrzypce). Tadeusza Tułasiewicza (wiolonczela) i Marjana Squera (fortep.); **16.00** „Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną"; „Jak się zabrać do budowylatawca". aud. dla dzieci starszych; **17,15** „Muzyka skandynawska". koncert w wyk. ork. 58 p. p. pod dyr. kpt. Maksymiljana Chmielewicza (tr. na W. R. P.); **17,50—1830** z Warszawy; **18,30** skrzynka dla dzieci; **18,40** życie kultur., artyst. i społeczne Poznania; **18,45** chór Dana i Eryana (płyty); **19,00** skrzynka turyst.; **19,10** program; **19,20** koncert reklamowy; **19,35** wiadom. sport. Poznania; **19,40—20.00** tr. z Warszawy i Lwowa; **20,40** z Łodzi; **20,50—23,05** z Warszawy; **23,05** muzyka tan. (płyty).

ZAGRANICZNE

Środa, dnia 9 października.

Radio-Paris — **21,00** pieśni. **Koenigswusterhausen** — **12,00** tr. z sali opery Krolla; **13,15** koncert z Królewca; **14,00** rozmaitości muzyczne; **15,15** muzyka południowo - amerykańska ze Stillu; **16.00** muzyka lekka; **17,50** wesoła audycja popołudniowa z Frankfurtu; **19,00** wesoła audycja muzyczna z Lipska; **20,15** audycja państwowa p. t. „Rok pieśni"; **20,45** wesoły wieczór z Frankfurtu; **22,15** komunikaty olimpijskie z Berlina; **23,00** oratorjum Haendla „Perseusz i Andromeda" (za stillu). **Londyn** — **20,30** koncert tria; **21,00** słuchowisko; **23,00** audycja słowno - muzyczna (winobranie we Włoszech); **19,30** tr. z Wiednia. **Kalundborg i Kopenhaga** — **20,00** utwory Saint-Saensa. **Budapeszt** — **20,45** muzyka operetkowa z udz. solisty na wiolonczeli. **Beromuenster** — **20,00** „Jarmark w miasteczku" op. Bendy; **21,40** koncert skrzypcowy A-dur Sutera w wyk. Bassermana. **Sztutgart** — **19,00** wesoła audycja żołnierska; **20,15 z Koenigswusterhausen**; **21,30** wesoła muzyka ludowa; **22,30** koncert z Kolonji; **24,00—02** koncert nocny w wyk. solistów. **Wiedeń** — **19,30** koncert symfoniczny w wyk. orkiestry z udz. Feuerbach (wiol.) **21,50** audycja wesoła; **22,15** i **23,05** koncert nocny. **Praga** — **12.35** muzyka lekka; **15.00** z Mor. Ostrawy; **16.00** z Brna; **19.25** koncert chóru; **20,05** koncert z udz. solistów; **Paris PTT** — **21.00** muzyka Saint Saensa. **Rzym** — **20.40** tr. opery. **Kolonja** — **19.00** utwory Mozarta w wyk. ork. i solisty; — **22.50** muzyka lekka. **Medjolan** — **20.30** „La Sagredo" dramat muzyczny Vittadieniego. **Bukareszt** **20.15** wieczór solistów. **Bruksela** **19.45** rec. skrzypcowy w wyk. L. Grumiaux (laureat konserwatorjum) utwory Beethovena i Saint Saensa: **21.00** koncert symfoniczny. **Londyn** — **21.05** koncert chopinowski z udz. Ireny Dubiskiej (skrz.), Jerzego Lefelda (fort.) i Zofji Adamskiej (wiol.). **Wrocław** **16.00** koncert solistów; **20.45** słuchowisko. **Królewiec** — **19.25** pieśni i fantazje fortepianowe, utwory Chopina, Haydna i Schuberta; **20.55** nowa muzyka w wyk. orkiestry.

Leśnik
kawaler, lat 20, trzyletnia praktyka, egzamin podleśniczego, dobre świadectwa, dobry fachowiec i strzelec, obeznany prowadzeniu tartaku, cegielni, torfiarni, przyjmie posadę pomocnika większem leśnictwie lub samodzielną. Łaskawe zgłoszenie — Sylwester Sałata, Więckowice, powiat Dopiewo. zdg 53 197

Uczciwa
dobrem gotowaniem, świadectwami, szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 513

Szukam
posady, kochająca dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 515

Stenotypistka
początkująca z ukończonem Liceum Handlowem, ze znajomością pisania maszyną w języku polskim i niemieckim, francuskim i angielskim, szuka posady, zna również prace biurowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 519

Krawcowa
szyje elegancko, biegle, szuka posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 520

Panienka
uczciwa szuka posady od 15. do lepszych państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 523

Urzędnik gospodarczy
lat 29, ukończoną szkołą rolniczą 10 lat praktyki, dobremi poleceniami poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 478

Inteligentna
muzykalna, wysportowana szuka posady kilka godzin dziennie, zajmie się dziećmi, pomoże w lekcjach. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 082

Dziewczyna
dobrze polecona z długoletniemi świadectwami szuka posady do wszystkiego od zaraz lub 15-go. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 397

Stenotypistka
niemiecko - polska, z ukończoną Miejską Szkołą Handlową szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 450

Młoda
poszukuje sprzątania biur, aptek itp. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 53 401

Poszukuję
stałej pracy za robotnika woźnego lub stróża z kaucją 200 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 446

Zdolny
każdej pracy umysłowej, polski, niemiecki, francuski, pensja sto poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, też wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 447

Wypożyczalnia KSIĄŻEK
ostatnie nowości - abonament 1,50 zł m.
Wł. Wilak, Podgórna 10
i M. Focha 50

TEATRY

Poznań, wtorek, 8. 10.

TEATR POLSKI — Dziś „Wszystkie prawa zastrzeżone", gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE: Dziś o godz. 20,15: Inauguracyjny koncert symfoniczny. Dyrygent Zygmunt Latoszewski. — Solista Enrica Mainard, wiolenczela.

TEATR NOWY — Dziś „Trafika pani generałowej".

KINA

Poznań, wtorek, 8. 10.

APOLLO: „Dwie Joasie".
CORSO: „Ostatnia Eskapada".
GONG: „Prokurator Alicja Horn".
GWIADA: „Bal w Sovoyu"
METROPOLIS: „Dwie Joasie".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Nibelungi".
RENAISSANCE: „Na dnie oceanu" i „Zamarłe Echo"
SŁOŃCE: „Dziś wieczór u mnie".
SFINKS: „Pani i szofer".
ŚWIT: „Tyrgrys morderca"
TĘCZA-Łazarz: „Malowana zasłona".
TĘCZA - Wilda: „Tańcząca Wenus".
WILSONA: „Pieśń Kozaka"

Początkująca
poszukuje posady wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 400

Dla
syna mego, chcącego wyuczyć się kucharstwa lub cukiernictwa w dużem przedsiębiorstwie poszukuje miejsca. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 452

Gospodyni - kucharka
poszukuje posady w mniejszem gospodarstwie domowem lub u samotnej osoby zaraz lub od 1. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 458

Student
prawa U. P. poszukuje posady celem zabezpieczenia możności studjowania, długoletnia praktyka korepetytora, bardzo dobre świadectwo maturalne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 461

Panna
do dzieci z niemieckiem poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 408

500 zł
kaucji złożę obejmując posadę inkasenta, woźnego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 411

Prania
poszukuje. Ogrodowa 2, m. 1. zdg 53 415

Służąca
młoda, uczciwa poszukuje posady zaraz lub od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 419

Gospodyni
samodzielna poszukuje posady w mieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 425

Gosposia
przyjmie posadę małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 431

Panienka
początkująca szuka posady do pomocy w cukierni lub piekarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 433

Biuralistka
ze znajomością stenografji polskiej i niemieckiej poszukuje posady, ewentualnie na majątku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 438

Młodszy
czeladnik piekarz - cukiernik poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 468

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 32, 6 lat praktyki, — średnie wykształcenie zmieni posadę od zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 53 469

Kasjerka dominialna
lat 25, szuka posady elewki do kuchni bez wzajemnego wynagrodzenia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 492

Posługi
poszukuje dwa razy lub raz tygodniowo. Polecenia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 502

Młody
energiczny kupiec poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 505

Starsza
szuka posady do wszystkiego zaraz lub 15. 10. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 510

Pracowita
uczciwa, poszukuje posługi od 15. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 554

Posługi
poszukuje uczciwa, gotowaniem, praniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 53 536

Mistrz cukierniczy
rutynowany, z długoletnią praktyką (ostatnio w Paryżu), z dobremi świadectwami, poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia „Par", Poznań, pod 56.23. Pg 5773-56.223

Panna
z prowincji, dobre polecenia, poszukuje pracy, bez spania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 599

Dziewczyna
uczciwa, pracowita starsza do wszystkiego poszukuje pracy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 609

Posady
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 760

Ceramik
z 30-letnią praktyką fabrykacji dachówek, klinkieru, pustaków, cegieł, wapna, szuka posady kierownika. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 53 587

Fryzjer
szuka posady z kartą rzemieślniczą lub bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 566

Dziewczyna
z długoletniemi świadectwami, z dobremi poleceniami, samodzielnem prowadzeniem gospodarstwa, szuka posady od 15. 10. lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 580

Poszukuję
posługi przed południem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 583

Krawcowa
szuka posady Oferty Kurjer Poznański zdg 53 565

Krawcowa
domowa, dobrem szyciem, również bieliznę, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 532

Dziewczyna
młoda, znająca język niemiecki, szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 531

Panienka
znająca wszelkie robótki, szycie, robienie swetrów na iglicach i szydełkiem, kochająca dzieci — chętnie przyjmie posadę tylko w lepszym domu. Praca obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 53 526

Dziewczyna
znająca dobrą pracę i umie gotować, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 673

Kuchmistrzyni
wykwalifikowana poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 607

Kucharka
z dobremi świadectwami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 606

Sierota
nawskroś chętna, szuka posługi od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 725

Pomocnik
piekarski piecowy, szuka posady od zaraz lub później. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 53 716

Starsza
służąca poszukuje posady do księdza lub samotnych państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 707

Dziewczyna
uczciwa skromna poszukuje posady do wszelkiej pracy z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 683

Inteligentna
panienka przyjmie obsługę gości lub pomoc w składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 664

Chłopiec
lat 15 z porządnej rodziny poszukuje posady do posyłek. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 657

Panna
znająca krawiecczyznę, krój, prasowanie, włada biegle językiem polskim i niemieckim, szuka posady jakiejkolwiek lub do składu. Zgłoszenia do Kurjera Poznań-

Kucharka
znająca wszelkie prace, dobre gotowanie, z dobremi poleceniami, szuka posady do samotnych państwa w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 646
skiego zdg 53 654

Dziewczyna
młodsza z gotowaniem, z dłuższemi świadectwami od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 641

Inteligentna
starsza panna zaufana, szkoła gospodarcza, dobremi świadectwami szuka posady wyręczycielki, wychowawczyni, opiekunki starszej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 739

Kelner
kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 737

Wdowa
poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 735

Dziewczyna
uczciwa i pracowita z dobrem gotowaniem poszukuje posady od 15. 10. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 731

Służąca
samodzielnem gotowaniem, zna kuchnię warszawską, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 790

Pomocnik
gastronomiczny, dobrą praktyką, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 771

Dziewczyna
uczciwa i pracowita poszukuje posługi lub prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 761

Ślusarz - szofer
lat 29, kartą rzemieślniczą, 10-letnią praktyką, 8 lat ostatniej posadzie, zna także prace elektryczne, szuka posady. Zygmunt Jung, Wronki. zdg 52 027

Kucharka
poszukuje posady najchętniej na prowincji od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 088

Szofer
kawaler, lat 28, z długoletnią praktyką, złoży 500 zł kaucji szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 52 437

Niania - pielęgniarka
obeznana z nowoczesną metodą odżywczą niemowląt szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 52 220

Osoba
uczciwa szuka posady gotowaniem, praniem. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 53 064

Uczciwa
porządna, chętna, bardzo czysta dziewczyna poszukuje posady z gotowaniem zaraz lub od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 109

Dziewczyna
uczciwa pracowita poszukuje posługi na cały dzień na Sołaczu lub na Jeżycach. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 087

27. WOLNE MIEJSCA

Apteka
małomiejska szuka asystenta (tki) młodego magistra (y). Referencje i warunki przy wolnem utrzymaniu. Oferty Kurjer Poznański dg 4 393

Panienka
inteligentna, przystojna, fachowa obsługa gości, potrzebna. Kasyno oficerskie. Ławica. zdg 53 524

Bufetowa
z kaucją 300 zł zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 53 560

Uczciwa
gotowaniem Wielkie Garbary 21, m. 14. zdg 53 480

Panienka
z prowincji uczciwa do dwojga dzieci, pomoc nauce i lekkich prac domowych potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 077

Gosposia
dobrem poleceniem. Półwiejska 37, m. 5. zdg 53 398

Poszukuję
przystojnej kasjerki z kaucją. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 454

Kucharka - gospodyni
zdolna, uczciwa potrzebna do internatu na 100 osób zaraz. Adres Kurjer Poznański zdg 53 471

Bednarz
bezrobotny, uczciwy potrzebny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 53 474

Służąca
trzech osób. Reya 2, m. 6. zdg 53 444

2 chłopaków
starszych inteligentnych, obeznanych z obsługą gości kawiarnianych. Kaucja bankowa zł 100. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 53 487

Dziewczyna
do pomocy gospodyni na wieś potrzebna od 15. 10. 35 r. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 53 435

Nauczycielka
2 dzieci na wieś z muzyką (fortepian) potrzebna. Oferty Kurjer Poznański p 2 527

Praktykantka
biurowa do kancelarji adwokackiej potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 678

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Pocztowa 26. zdg 53 555

Fryzjerka
potrzebna zaraz 50%. Bukowska 31. zdg 53 550

Dziewczyna
do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Kantaka 10, m. 4. zdg 53 533

Akwizytorów doświadczonych
poszukuje się na poszczególne powiaty Wielkopolski do sprzedaży bezkonkurencyjnych krajowych kas rejestracyjnych. Oferty „Par" pod 56.291. Pg 5997-56.290

Czekoladziarz
młody, dzielny potrzebny. Gaede, św. Wojciech 29. zdg 53 600

Drogerzystę
egzamin trucizn, zaraz. Odpis świadectw, referencje, warunki Kurjer Pozn. zdg 53 594

Formiarze
na żelazo potrzebni. Oferty piśmienne „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.296 Pg 6 006-56.296

Dziewczę
do sprzątania składu nabiału. — Pocztowa 29. zdg 53 529

Radjomonter
wymowny sprzedawca potrzebny. Zgłoszenia z podaniem pretensji do Kurjera Pozn. zdg 53 593

Praczka
sumienna, dobrze pioracа. Zgłosić Błażeja Winklera 4, m. 3, 9 — 11 zdg 53 592

Służąca
zaraz. Półwiejska 7 — 9. zdg 53 577

KOLA ERBE
przy zmęczeniu fizycznem i umysłowem
na 14 052-8

Uczennica
damskiej krawiecczyzny potrzebna. Stroma 22, Łacińska. zdg 53 733

Chłopiec
do posyłek z własnym rowerem potrzebny zaraz. Tomasek, Pocztowa 9. zdg 53 793

Kucharka
restauracyjna zaraz. Br. Pierackiego 10. zdg 53 787

Podróżujący
zdolny na miasto Poznań do sprzedaży cukrów. Oferty Kurjer Poznański zdg 53 785

Pisarz
na majątek 1 700 mg w Poznańskiem potrzebny od 1 grudnia b. r. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 53 774

Tanio
JEŚĆ I WYPIĆ
tylko w Śniadalni
QUICK
dawniej Becker
3 Maja nr. 5.
zg 11 971

Potrzebny
ślusarz z dyplomem szoferskim dzielny i samodzielny w swym zawodzie, akuratny pracownik, umiejący szlifować. Zgłoszenia Kurjer Poznański, Gdynia pod nr. 100. ng 16 357

Maszynistka
biegła, język niemiecki, z praktyką u adwokata natychmiast potrzebna. Odpisy świadectw i podanie wynagrodzenia, Józef Czodrowski, adwokat, Chodzież. dg 4 400

Sprzątaczka
Górna Wilda 31 — 7. zdg 53 653

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkich prac potrzebna zaraz. Półwiejska 4, m. 3. zdg 53 632

Dziewczyny
poszukuje, Strzałowa 1, m. 4, — Niklasiewicz. zdg 53 738

Ekspedjenta
do probierni z kaucją 300 zł zaraz. — Adres Kurjer Poznański zdg 53 562

Żelaźniak
ze znajomością branży technicznej do prowadzenia filji na Pomorzu zaraz potrzebny. Wymagana kaucja bankowa i język niemiecki. Oferty z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego pod zdg 53 193

Stolarz
na białe i fornierowane roboty oraz uczeń potrzebni. Trojanowscy, Kraszewskiego 28. zdg 53 750

Żelaźniak
potrzebny zaraz lub od 1. 11. r. b. Zgłoszenie z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji przyjmuje Romuald Rożniewski, skład żelaza, Lubliniec, G. Śl. zdg 53 605

Uczeń
kupiecki z ładnym charakterem pisma i biegły w rachunkach może się zgłosić. L. Żurowski, ul. Raczyńskich 5 — 8. Pg 5963-40.83

Młodsza
panienka do prac biurowych, Garstecki Bocianka 6. zdg 53 779

Ręczniarka
do krawiectwa męskiego, Chwaliszewo 35, skład. zdg 53 778

2
czeladników, stolarskich. Brocki Swarzędz, Rynek 4. zdg 53 764

Uczennica
potrzebna. — Fryzjer, Matejki 48/49. zdg 53 777

28. ROZRYWKA

Miłość w dżungli i w filmie
„Tygrys morderca"
Kino „Świt",
św. Marcin 65.
ng 15 813/5

Kino Oświatowe T. C. L.
Dziś wznowienie nieśmiertelnej epopei Schillera, najpotężniejszego filmu światowej produkcji „Nibelungi". dg 4 398/9

Pani i szofer
Szampańska miłosna komedja
olśni — zachwyci
Kinoteatr Sfinks. zdg 53 162

Wyprzedaliśmy pierwszą serję
naszych nowoczesnych odbiorników w ciągu jednego tygodnia! Zawdzięczamy to niedoścignionym zaletom naszego

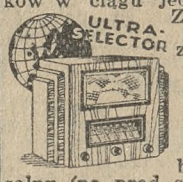

„ULTRA. SELEC. TORA"
który jako odbiornik uniwersalny (na prąd stały i zmienny) jest pod każdym względem bezkonkurencyjny! Demonstracja bez obowiązku kupna. Zakłady Radjotechniczne
„RADJOFON"
sp. z o. o.
św. Marcin 57.
zdg 53 791

Br. Bronowski
wystąpi na scenie w kinie „Gong"
p 2 533

Prokurator
Alicja Horn. Kino „Gong".
p 2 532

Żądać w aptekach i drogerjach
Fabryka UNIVERSUM, Poznań.
ng 14 874

Humor zagraniczny

Roztargnięty uczony: — Ależ naturalnie, przypominam sobie! Kiedyś już pana poznałem, tylko nie wiem już, czy to było na pańskim ślubie, czy też na pańskim pogrzebie.

(Tribuna — Rzym). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc październik 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149